

STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW POLSKICH

kwiecień  
2006

ISSN 0239-3549

**komunikat** 



The logo for KORAMIC, featuring a stylized graphic of three vertical bars of increasing height to the left of the brand name in a bold, sans-serif font.

**KORAMIC**

## Wybór pobudza wyobraźnię

„Jak każdy artysta potrzebuję do pracy dobrych narzędzi. Narzędzi, które warunkują realizację nietypowego pomysłu. Mając duży wybór, nie czuję ograniczeń. **Projektuję...**”

**Krzysztof Ingarden**  
architekt

A white, handwritten signature of Krzysztof Ingarden, written in a cursive style.





**Nowe patynowane PIGMENTO<sup>®</sup>, VM ZINC<sup>®</sup>**

## Naturalna inspiracja Naturalne kolory

Naturalne środowisko często jest źródłem wielu inspiracji w architekturze.

Mając to na uwadze VM ZINC<sup>®</sup> stworzył cynk w odcieniach: czerwonym, zielonym i niebieskim, który doskonale harmonizuje z naturalnym otoczeniem i jednocześnie zwraca uwagę na swoją niepowtarzalność i wyjątkowość.

PIGMENTO<sup>®</sup>: Impresja Czerwona, Impresja Zielona, Impresja Niebieska, bazując na sukcesie QUARTZ-ZINC<sup>®</sup> oraz ANTHRA-ZINC<sup>®</sup>, oferuje zupełnie nowe możliwości estetyczne w zastosowaniach cynku w architekturze.



Umicore Marketing Services Polska Sp. z o.o.  
ul. Ludwiki 4  
01-226 Warszawa  
e-mail : vmzinc@2a.pl  
www.vmzinc.pl

Tel. : +48 22 632 47 01  
+48 22 632 47 61  
+48 22 631 00 43  
fax : +48 22 632 46 40



## Spis treści

Edukacja architektoniczna – ogólnopolska konferencja .....	6
Polska Rada Architektury .....	7
Kogo uczyć architektury? .....	8
Edukacja architektoniczna w fińskiej arki .....	9
Oddać miasto dzieciom .....	11
Jak osiągnąć dar komunikowania się ze światem? .....	12
30 lat Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej .....	14
9 edycja Konkursu Studenckiego „ARCHITEKTURY-murator” .....	16
Zebranie ZG SARP .....	18
Wystawa studentów Wydziału Architektury PW .....	19
Międzynarodowe Targi Inwestycji i Zarządzania Nieruchomościami .....	20
Polska. Ikony Architektury – unikatowa wystawa „Architektury-murator” .....	20
Nagroda Pritzкера .....	21
Konkursy .....	22
Doroczna Nagroda SARP im. Zbyszka Zawistowskiego – DYPLOM ROKU: .....	30
Prezentacja o/Kieleckiego SARP .....	36
Stanisław Jankowski – in memoriam .....	54
Jan Jeremi Dobrowolski 1920-2006 .....	54
Odeszli od nas... .....	56

# Szanowni Państwo,

Na początku kwietnia w Pawilonie Wystawowym SARP odbyła się konferencja poświęcona edukacji architektonicznej... Temat ten niczym bumerang powraca, co jakiś czas... Temat jak wiele innych ważny, a nawet bardzo ważny. Bo czyż nie powinno się szukać przyczyn wyglądu naszej przestrzeni we właściwej, a więc może stosunkowo wczesnej edukacji? Czy, i na ile ważne jest dla młodego człowieka, w jakiej estetycznej przestrzeni się znajduje; czy, i na ile kształtuje się gust, wrażliwość estetyczna dziecka? Kiedy taką edukację powinno się rozpoczynać...?

Gdy pod koniec ub.r. otwierano nowy budynek Gimnazjum w podwarszawskiej Białołęce, wg projektu arch. Tomasza Koniora, gratulowałam mu realizacji, zastanawiając się jednocześnie czy uczniowie tej szkoły, potrafią docenić miejsce, w którym spędzają przecież ogromną część swojego życia, nie tylko w aspekcie funkcjonalności i standardu, ale i znakomitej architektury...

Temat edukacji architektonicznej, jak wspomniałam powraca, i jeden numer „K” jest zaledwie jego dotknięciem, ale może niech tak jak wiele innych, ważnych tematów dot. przestrzeni architektonicznej, będzie dla Czytelników kolejnym przypomnieniem, wskazaniem dla rodziców, dziadków, przyjaciół by już małym dzieciom kształtować świadomość architektoniczną, gust, estetykę - starać się uwrażliwiać na otaczający świat – tak by kolejne pokolenia nie musiały się wstydić wszechogarniającej brzydoty naszych miast i wsi. Może niech będzie to nasz kamyczek do ogródka IVej Rzeczypospolitej...? Wystarczy, że każdy z nas przekaze młodemu człowiekowi, jak istotna jest przestrzeń wokół nas...

W Finlandii – taka edukacja zaczyna się już w przedszkolu!! O szkole architektury dla dzieci i młodzieży Arkki, mogą Państwo przeczytać w bieżącym numerze.

Aktualny numer zdominowała głównie właśnie edukacja.

Publikujemy, bowiem wyniki studenckiego konkursu organizowanego przez miesięcznik „ARCHITEKTURA-murator”. Zgodnie z obietnicą prezentujemy również najlepsze Dyplomy polskich uczelni architektonicznych. Swoimi refleksjami nt. edukacji podzielił się z nami prof. Wiktor Zin. Zyskaliśmy też nowego, stałego felietonistę Jeremiego Królikowskiego!

W maju br. Wydział Architektury Politechniki Białostockiej, będzie obchodził 30-lecie swojego istnienia. Wśród niezwykle interesujących, towarzyszących obchodom konferencji będzie m.in. i poświęcona właśnie architekturze i edukacji.

Na przełomie kwietnia i maja obchodzimy Święto Patronalne Architekta. Zawsze się zastanawiam, kiedy powinni je obchodzić Architekci.. Przecież, jak mawiał prof. Lech Niemojewski – architekt jest uczniem cieśli, a dzień Św. Józefa cieśli przypada 19 marca a nie 1 maja, który głównie kojarzy się z tradycją Święta Pracy... Może, więc maleńki poślizg, z jakim ukazuje się kwietniowy numer „K” to właściwy czas – czyli między marcem a majem.. Tak czy owak, to Państwa Święto, Szanowne Panie Architektki i Panowie Architekci!

Przy okazji zatem Święta ale i bez – udanych projektów, wygranych konkursów, mądrych inwestorów, satysfakcjonujących realizacji i dużo, dużo dobra wszelkiego – Wszystkim Państwu życzę

Agnieszka Bulanda  
Redaktor Naczelna



Budynek Echo Investment, Kielce; proj. DDJM Biuro Architektoniczne Sp. z o.o. (z archiwum DDJM Sp. z o.o.)

„Komunikat SARP” ISSN 0239-3549

### Redaktor Naczelna

Agnieszka Bulanda  
ul. Foksal 2, 00-950 Warszawa  
tel. (22) 826 39 31  
e-mail: agnieszkabulanda@sarp.org.pl

### Przygotowanie wydania:

Zarząd Główny SARP  
ul. Foksal 2, 00-950 Warszawa,  
tel. (22) 827 87 12  
e-mail: sarp@sarp.org.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzania skrótów w nadsyłanych materiałach oraz do niepublikowania tych materiałów bez podania przyczyn. Redakcja zastrzega sobie prawo adiustacji nadesłanych tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

Wszystkie materiały publikowane w „Komunikacie” są objęte ochroną prawa autorskiego.

### Reklama

Kierownik Działu Marketingu  
Dorota Pankiewicz  
tel: (22) 827 75 39  
0-508 264 639  
e-mail: reklama@sarp.org.pl

### Opracowanie graficzne, skład:

webkreator www.webkreator.com.pl  
Paweł Noszkiewicz  
e-mail: pawel.n@webkreator.com.pl

### Druk:

Drukarnia Tokawi  
02-274 Warszawa, ul. Nieduża 7  
tel. (22) 846 21 78  
www.tokawi.pl

nakład 7000 szt.

# Edukacja architektoniczna – ogólnopolska konferencja na temat powszechnej edukacji architektonicznej

W czwartek 6 kwietnia 2006 roku w warszawskim pawilonie SARP-u odbyła się ogólnopolska konferencja poświęcona edukacji architektonicznej zorganizowana przez Krajową Radę Izby Architektów RP oraz Stowarzyszenie Akademia Łącznica, pod patronatem medialnym – miesięcznika „Architektura-murator”.

## Miejsca i ludzie

„Moje wszystkie działania to przede wszystkim poszukiwanie ludzi i miejsc” powiedziała historyk sztuki Zofia Bisiak, przedstawiając historię programu „Ład przestrzenny, architektura, tradycje kulturowe”. „Udało mi się odkryć dużo miejsc” – w Borach Tucholskich, Malechowie, Płocku, Czaplinku, Supraślu, Pilawie, Osiecku i Łącznicy.

Architekt Dariusz Śmiechowski pokazał przykłady działań uwrażliwiających na przestrzeń i budujących odpowiedzialność wśród dzieci, młodzieży i dorosłych, wśród których w Supraślu przeprowadzono w 2005 roku warsztaty „Otoczenie mojej szkoły” w ramach projektu „Dom, moje centrum świata”, wspólnie z Laboratorium Edukacji Twórczej Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie. To rodzaj wzorcowego warsztatu, w którym na podstawie analizy potrzeb wspólnie zrealizowany został mały fragment otoczenia „mojej szkoły” pokazując, że możliwe jest wspólne kształtowanie przestrzeni.

Płock był miejscem projektu „Dialog z otoczeniem”, w którym uczestniczyły trzy szkoły, trzy przedszkola i ogród jordanowski. Dzieci stworzyły projekty otoczenia miejsc swoich szkół, przedszkoli i ogrodu jordanowskiego i na zakończenie warsztatu przygotowały ich wystawę oraz małe etiudy teatralne, które przedstawiły na rynku miasta dla mieszkańców, rodziców, gości i władz Płocka. Ten ciekawy projekt obejmował kilka ośrodków w jednym mieście.

Wspólny Ogród – niech wzrasta Europa” oraz „Ogrody wszystkich dzieci” to projekty architektki Agnieszki Czachowskiej z Tych realizowane w 2005 roku przy udziale partnerów z Francji i Niemiec, przy których spotkały się dzieci na różnych etapach procesu projektowego – wspólnie inwentaryzując stan istniejący terenu, projektując elementy ogrodu – logo, meble, płoty z wikliny oraz realizując ogród. W projekt zaangażo-



zowana była młodzież, także niepełnosprawna, nauczyciele, rodzice, wolontariusze oraz polscy i niemieccy architekci.

(...)

## Program „Dialog z Otoczeniem”

Program „Dialog z Otoczeniem” – edukacja architektoniczna. Program edukacyjny edukacja regionalna – dziedzictwo kultu-

rowe w regionie” jest pierwszym i jedynym w Polsce programem nauczania dopuszczonym przez Ministerstwo Edukacji i Nauki w ramach ścieżki edukacyjnej do użytku szkolnego w gimnazjum.

Architekt krajobrazu Anna Wróbel – współautorka programu (wspólnie z architektem Dariuszem Śmiechowskim oraz historykiem sztuki Zofią Bisiak) przedstawiła założenia programu obejmującego przede wszystkim zajęcia praktyczne prowadzone w formie projektów warsztatowych przeznaczonych dla dzieci, młodzieży, nauczycieli i innych zainteresowanych.

Autorzy opracowali program na podstawie doświadczeń własnych projektów realizowanych w ramach warsztatów w różnych regionach Polski i Europy, co stanowi o jego wyjątkowej wartości, gdyż metodyka opisana w „Dialogu z otoczeniem” została poprzedzona ich wieloletnią praktyką.

## System jako zorganizowana całość, jako mapa miejsc i osób

W wielu wypowiedziach konferencji podkreślana była potrzeba budowy systemu prawnego dotyczącego edukacji architektonicznej, czyli stworzenia podstaw w polskich przepisach, pomocnych we właściwej organizacji działań oraz pokazujących określony sposób i metodę realizacji projektów edukacyjnych skupionych wokół tematów architektury.

Widząc projekty realizowane od wielu lat w różnych regionach Polski, można powiedzieć, że nie są to jednostkowe zdarzenia, które kończą się w ostatnim dniu warsztatów. To proces, który trwa i rozwija się, tworząc wyjątkową sieć osób i miejsc na mapie Polski. Kolejnym krokiem i wyzwaniem organizacyjnym jest spotkanie tych osób oraz stworzenie zorganizowanej całości, owego systemu zawartego w sieci osób, pilo-





Edukacja architektoniczna – ogólnopolska konferencja; od lewej: D. Śmiechowski, T. Taczewski, Z. Bisiak, A. Wróbel. fot. U.Horbaczewska

tów i liderów projektów, konsekwentne rozwijanie tej sieci w kontekście poszczególnych regionów Polski oraz łączenie się z organizacjami realizującymi podobne projekty na świecie.

Ważną kwestią jest także zrozumienie, że rzeczywistości nie możemy zmienić tylko poprzez przepisy prawa, gdyż jak pokazuje praktyka wielu ustaw przepisy niejednokrotnie funkcjonują jedynie jako zapisane w paragrafach, a ich treść nie zostaje przełożona na konkretne realizacje. Na szczęście, widoczne jest na przykładzie przedstawionych na konferencji wieloletnich doświadczeń organizatorów, że ruch zmian pojawia się „oddolnie” i mimo braku „podstaw prawnych” działania stają się rzeczywistością.

## Powszechna świadomość przestrzenna

Patrząc na otaczającą nas przestrzeń często zastanawiamy się, dlaczego krajobraz Polski nie jest harmonijny. Szukamy odpowiedzi i odnajdujemy ją w historii, w przerwanej okresami wojen ciągłości

wydarzeń, gdy decyzje dotyczące przestrzeni podejmowane były poza społeczeństwem i bez jego udziału. Dziś, pojęcie partycypacji publicznej (oczywiste dla mieszkańców Wielkiej Brytanii, czy Niemiec) jest przez nas odkrywane. Na ile kształt przestrzeni może doprowadzić do tego, że będziemy inaczej żyć?

Wrażliwość przestrzenną można wydobyć z każdego człowieka. Trzeba mu jednak umożliwić odkrycie tej strefy. Pokazać, wytłumaczyć, przedstawić i pozwolić realizować marzenia.

Projekty przedstawione na warszawskiej konferencji pokazały, że jest to możliwe. Każdy z nich jest inny, wszystkie dotyczą tematów rozbudzania świadomości i rozwijania wrażliwości otaczającej nas przestrzeni. Każda z osób, liderów, przewodników projektów obdarzona jest indywidualnością, która przejawia się w podejściu do tematu, wyborze miejsca, osób i metody pracy nad projektem. Ta grupa indywidualności tworzy wyjątkową mozaikę. Połączenie sił, zjednoczenie działań i wspólna realizacja projektów podkreślą wielowątkowość tematyki i sposobu podejścia do zagadnień związanych z budowaniem powszechnej świadomości przestrzennej, tak by w przyszłości pomogła ona w kształtowaniu świata wokół nas, gdyż „Każdy ma prawo do pięknego krajobrazu, życia w zdrowym środowisku i harmonijnym otoczeniu” – zgodnie z preambułą „Karty Drahimskiej” opracowanej w lecie 2001 roku w cieniu ruin zamku Drahim w Czaplunku przez uczestników warsztatów „Potyczki z architekturą”.

*arch. Maria Ryczer*

Artykuł zamieszczamy dzięki uprzejmości Wydawnictwa Verlag. Powyższy tekst ukazał się na stronie: [www.budinfo.pl](http://www.budinfo.pl)

# Polska Rada Architektury

Rada omówiła propozycje dalszych działań dotyczących powstania Polskiej Polityki Jakości Architektury i Przestrzeni Publicznej.

Postanowiono kontynuować wystąpienia w tej sprawie (dotychczas skierowano listy do ministrów Kultury i Budownictwa). Kolejnym krokiem będzie organizacja konferencji na ten temat, w październiku bieżącego roku z udziałem przedstawicieli resortów,

środków przekazu oraz przedstawicieli środowiska architektów i urbanistów.

Celem konferencji będzie przedstawienie znaczenia spójnego kształtowania architektury i krajobrazu dla interesu publicznego i polskiej kultury.

*Krzysztof Chwalibóg*

# Kogo uczyć architektury?

6 kwietnia 2006, na początku konferencji o edukacji architektonicznej Sekretarz Generalny SARP Jerzy Grochulski powiedział, że edukacja architektoniczna powinna obejmować nie tylko dzieci, lecz także polityków.

Do tego stwierdzenia chciałbym dodać kilka słów.

Dziecko zaczyna poznawać przestrzeń jeszcze przed swymi narodzinami. Potem przez wiele lat oswaja się ze swym otoczeniem przestrzennym. Poznaje dom rodzinny, okolice bliższe i dalsze. Wreszcie dochodzi do bezpośredniego dostrzegania i rozumienia największej formy architektonicznej, jaką może swymi zmysłami ogarnąć, do krajobrazu. Niektórzy badacze stwierdzają, że ten etap wielu ludzi osiąga dopiero około trzydziestego roku życia. Niektórzy zaś nie osiągają go wcale. Pozostają przy rozróżnianiu tylko poszczególnych jego elementów. Nie trzeba jednak odwoływać się do badań. Wystarczy skorzystać z własnego doświadczenia, by zauważyć, że nieraz wybitni projektanci poznawanie przestrzeni ograniczają do własnego budynku, właściciele do własnej działki, myśliwi do tropionej zwierzyny, rybacy do stawów a kierowcy do dróg. Można, więc mówić o swoistym analfabetyzmie architektonicznym.

Najgroźniejsze rezultaty przynosi analfabetyzm polityków. Można ich zawstydząć, gdy popełnią faux pas krytykując ważne osobistości życia publicznego, jednak, gdy popełniają elementarne błędy urbanistyczne czują się zwolnieni z jakiegokolwiek odpowiedzialności.

Od wielu lat władze Warszawy różnych i odmiennych orientacji politycznych uparcie powtarzają slogan o konieczności zabudowy zachodniej pierzei placu Piłsudskiego. Nie zdają sobie sprawy z tego, że absurdem jest rozwiązywanie jednego elementu przestrzeni architektonicznej bez mówienia o całości.

W rezultacie jedno z najważniejszych miejsc kraju zostało na długi czas oszpecone. Dzieło Fostera nie ma ani głównego wejścia, ani zdefiniowanych elewacji. Widać się niczym dżdżownica. Żadna poważna firma mieszcząca się w tym budynku nie może jasno określić gdzie jest wejście do jej siedziby. Każdy laik może zauważyć, że ten bezkształtny obiekt jest dalekim i epigońskim echem warszawskiego CDT-u, tyle, że powstał ponad pół wieku po nim. Brak czytelnie określonych fasad powoduje, że nie buduje on ani pierzei placu ani pierzei ulic.

Warto popatrzeć, co się dzieje wtedy, gdy plac naprawdę żyje - Metropolitan jest wówczas martwy. Okazało się, że nadal wielkie powierzchnie pozostają nie wynajęte. Nie jest to również sukces ekonomiczny. Stanowi to pewną pociechę, gdy okaże się niedochodowy i splajtuję zostanie rozebrany. Może te słowa wydadzą się dla czytelników zbyt nietaktowne,

ale czy postawienie tak niestosownego budynku w takim miejscu jest świadectwem kultury architektonicznej? O rodzaju tej kultury świadczy znajdująca przed fasadą Teatru Wielkiego się wielka jama prowadząca do parkingu. Elewacja ta własnoręcznie narysowana przez Bohdana Pniewskiego, w zamierzeniu wielkiego reżysera Leona Schillera miała być sceną dla wielkiej widowni znajdującej się na placu. Wyśmiewana potem przez lata przez szyderców była nazywana fortepianem. Dlaczego jednak ten szlachetny instrument został zasłonięty przez pośledniejszy – pianino z powyłamywanymi klawiszami?

Jedynym argumentem zwolenników tego luksusowego supermarketu są słowa gombrowiczowskiego profesora Pimko: Norman Foster wielkim architektem jest. Przywoływana na obronę gwiazdora architektury fontanna na dziedzińcu może robić chwilowe wrażenie, ale gdy porównamy ją z fontannami innych stolic Europy, przypomina jedynie o indolencji warszawskich władz i inwestorów, gdyż jest to osiągnięcie na miarę wnętrza osiedlowego. Bardziej imponująca fontanna znajduje się w galerii Mokotów.

Tak naprawdę wszystko zaczęło się od Pałacu Kultury. W latach pięćdziesiątych był on katastrofą urbanistyczną i estetyczną. Dziś nie wiadomo czy jest ładny czy brzydki. Niemal wszyscy przyzwyczaili się.

Gdy brak kryteriów oceny, wszystko wszędzie można postawić. W końcu przyzwyczajamy się. Nie mówimy dziś o wartościach przestrzeni architektonicznej. Panuje relatywizm mylony nieraz z pluralizmem. Jednak budować edukację można tylko na określonych zasadach nie zaś na względności ocen. Foster nie nadaje się jako wzorzec.

Ostatnio rozwinęła się wielka dyskusja o polityce historycznej. Jednym z jej istotnych elementów ma być projekt Muzeum Historii Polski, także jako miejsce edukacji. Natomiast miejsce, w którym wielka historia świata działa się na naszych oczach od 1979 roku, ma zniknąć. Ma zniknąć również Grób Nieznanego Żołnierza, podczas gdy zarówno Berlin jak i Coventry pieczołowicie strzegą pamiątek II wojny światowej. Czy autentyczna historia ma zniknąć z naszych placów i ulic na rzecz komercji i nigdy niezaspokojonych ambicji polityków?

Politycy mogą czuć się niewinni. Oczekując na wielkie wydarzenie media rozpisywały się o wielkości Fostera i zaszczycie, który spotka Warszawę. Wydawało się, że dzieło tak wielkiego architekta będzie powodem głębszej refleksji. Oprócz nielicznych wypowiedzi, w których brak już entuzjazmu, zapadła cisza. Nieśmiało mówi się czasem o tym, że jest budynek kontrowersyjny. Dziwi jednak brak szerszej dyskusji w środowisku architektonicznym.



Konsekwencją tego stanu rzeczy są rezultaty konkursu na upamiętnienie obecności Jana Pawła II w Warszawie. Doszło do niezwykłego wydarzenia. W listopadzie 2005 roku wyniki tego konkursu były publicznie dyskutowane w prowadzonym przez Jana Pospieszalskiego programie telewizyjnym: „Warto rozmawiać”. Jest to zrozumiałe, że Prezes SARP bronił werdyktu Sądu Konkursowego, w którym brał udział. Natomiast nie rozumiem, dlaczego Naczelny Architekt Warszawy przekonywał, że w tym momencie projektanci nie mieli lepszych pomysłów, czyli po prostu nie byli dobrze przygotowani. Na argumenty rzeźbiarzy, że i tak architekci byli w lepszej sytuacji, bo robią rysunki na komputerze a oni modele przygotowują własnoręcznie, nie zareagował nikt. Warto jednak zadać pytanie: jaki to miało wpływ na edukację architektoniczną publiczności. Niektórzy mogli to tak zrozumieć, że architekt zawsze będzie bronił architektów bez względu na rezultaty ich pracy, inni, że koncepcje wielkich dzieł wyciąga się z rękawa. Została stracona okazja. Zaakceptowano zasadę, że wpisana w kalendarz wyborcy praca twórcza musi przynieść rezultaty, a jeśli nie, winni są twórcy a nie politycy.

Najlepszą formą edukacji architektonicznej jest życie w otoczeniu ukształtowanym poprzez dobrze praktykowaną kulturę architektoniczną. Pielgrzymujemy do różnych miejsc do Barcelony by zobaczyć dzieła Gaudiego, do Bilbao by zobaczyć muzeum Gerhy’ego, natomiast nasz krajobraz architektoniczny pustoszeje,

jest opuszczony przez piękno, przez ducha miejsca. Do Metropolitana nikt nie pielgrzymuje.

Edukacja architektoniczna jest, więc potrzebna, bowiem nie możemy odnaleźć dobrych wzorców wokół siebie.

Jest wiele prób, ale nadal pozostaje pytanie, kogo i jak uczyć.

Kilka lat temu Rada Warszawy podjęła uchwałę o odbudowie Pałacu Saskiego, jednak większość radnych nie wie, że stojące w 1939 roku budynki pałacowe nie miały z Sasami wiele wspólnego. Dziś po wydarzeniach 2005 i 2006 roku stało się jasne, że z wielu innych powodów ta uchwała nie miała sensu a dziś tym bardziej nie ma. Media tego nie zauważają. W tej sprawie pisma architektoniczne także nie podejmują dyskusji. Nadal publicznie pojawiają się wypowiedzi, że trzeba zabudować ten wygon. Z takich słów przebija lęk przestrzeni, ale przecież, kto przestrzeni się boi powinien siedzieć w domu. Natomiast można spotkać wielu młodych ludzi, którzy w pięknych słowach wypowiadają się, dlaczego nie należy zabudowywać Placu Piłsudskiego. Nikt nie chce słuchać ich głosów.

Kogo więc należy edukować? Radę Warszawy?

Małe dzieci dzieło Fostera odbierają jako garaż wielopoziomowy. Może to my, powinniśmy uczyć się od dzieci?

*Jeremi T. Królikowski, kwiecień 2006*

*Dziecko to urodzony architekt.*

*Buduje własne kryjówki, domki na drzewie i z piasku.*

*Niewiele więc trzeba, żeby naturalny talent przekształcić w praktyczną umiejętność.*

## Edukacja architektoniczna w fińskiej arkki.

Wszyscy żyjemy w środowisku fizycznym, dlatego architektura jest dla każdego z nas bardzo ważna – ma ogromny wpływ na nasze zachowanie i nastrój, może nasze życie uprzyjemniać lub uprzykrzać. Nie wolno, zatem zapominać, że budowanie to działanie brzemiennie w skutki i że decyzje dotyczące projektowania i kształtowania naszego środowiska zewnętrznego – podejmowane nie tylko przez architektów, lecz także przez komisje, w których zasiadają politycy – wymagają rozległej i rzetelnej wiedzy. Dlatego, moim zdaniem, edukacja a dziedzinie architektury powinna być częścią edukacji powszechnej.

Pracuję na polu edukacji architektonicznej od prawie dziesięciu lat, a wszystko zaczęło się w 1993 r. kiedy moja matka, Tuuli Tiitola-Meskanen, architekt zapytała mnie i moją przyjaciółkę – obie byłyśmy wówczas

studentkami II roku architektury – czy chciałabyśmy jej pomóc w założeniu organizacji zajmującej się edukacją w dziedzinie architektury. Od razu wiedziałam, że to bardzo dobry i bardzo inspirujący pomysł. Moja matka od wielu lat interesowała się twórczymi możliwościami dzieci. W 1993 r. Fińska Rada Edukacji Narodowej zaprosiła ją, wraz z innymi ekspertami, do pracy nad narodowym programem edukacji podstawowej w dziedzinie sztuki; wówczas po raz pierwszy uznano naukę architektury za równie ważną, jak nauka muzyki oraz sztuk wizualnych i włączono ją do programu. W tym samym roku założyłyśmy fundację non-profit o nazwie Arkki – szkołę architektury dla dzieci i młodzieży. Była to pierwsza w Finlandii instytucja specjalizująca się w kształceniu dzieci w dziedzinie architektury i środowiska jako aktywności pozaszkolnej.

Celem fundacji Arkki jest promocja edukacji architektonicznej w Finlandii. Pomagamy dzieciom odkrywać otoczenie, w którym żyją, rozumieć znaczenie architektury dla człowieka, próbujemy kształtować w nich poczucie odpowiedzialności za przestrzeń publiczną oraz pokazywać im, jak czerpać radość z jej kreowania. Fundacja organizuje kursy architektury dla młodych ludzi oraz opracowuje programy edukacyjne dla szkół, muzeów i popołudniowych szkół architektury i sztuki (obecnie w Finlandii istnieją dwie szkoły architektury oraz przynajmniej 10 szkół sztuki, oferujących kursy architektury dla dzieci).

Od lat współpracujemy z różnymi organizacjami i instytucjami. (...) Współpraca obejmuje bardzo różne formy działalności. Jeden z bieżących programów jest skierowany do dzieci w wieku od 10 do 12 lat i polega na wspólnym projektowaniu wnętrza nowej siedziby organizacji pomagającej dzieciom na całym świecie, Save the Children w Helsinkach. W ramach innego – firma budowlana zaprasza dzieci do wspólnego planowania nowej dzielnicy w Helsinkach. (...)

Obecnie najważniejszą formą działalności fundacji są jednak kursy architektury dla dzieci. Co roku oferujemy krótkie kursy architektury tysiącu dzieciom w wieku od 3 do 18 lat.

Najmłodszy uczestnicy – dzieci w wieku od 3 do 6 lat – uczą się architektury przez zabawę, ćwiczenia z wyobraźni i budowanie modeli z różnych materiałów. Najważniejszymi tematami zajęć są takie podstawowe zagadnienia architektury, jak związek między środowiskiem naturalnym i fizycznym, otwarcie i zamknięcie, światło i cień, proporcja i skala, czas i ruch, materiały, kształty, struktury, kolory, przestrzeń, masa; omawia się również zagadnienia tradycji i historii kultury.

Na zajęcia dla najmłodszych zapraszani są rodzice lub krewni, którzy pomagają dzieciom, a jednocześnie razem z nimi uczą się architektury.

Nauczyciel odpowiada za stworzenie odpowiednich warunków o atmosfery do pracy oraz urozmaica nauczanie zabawą, poszukiwaniem, eksperymentowaniem. Wspaniale jest obserwować rodziny, które wychodząc z zajęć dyskutują o nowopoznanych pojęciach i o nowych perspektywach, z jakich można spojrzeć na własne otoczenie. Nauka architektury i poznawanie architektonicznego słownictwa pozwalają ludziom analizować, rozumieć i oceniać swoje środowisko oraz dyskutować na tematy z nim związane.

Grupa dzieci w wieku od 3 do 6 lat jest dla mnie nie tylko niewyczerpanym źródłem inspiracji, lecz także największym wyzwaniem: maluchy nieustannie zadziwiają mnie swoimi nieograniczonymi

możliwościami twórczymi i pomysłowością!

Wierzę, że odpowiednie bodźce dostarczone dzieciom właśnie w tym wieku mają ogromne znaczenie i głęboki wpływ na ich późniejszy sposób postrzegania świata.

Im kursanci starsi, tym tematy i przedmioty nauki trudniejsze: z dziećmi między 7 a 14 rokiem życia rozmawia się m.in. o ekologii, o zagadnieniach z dziedziny historii kultury, o symbolicznym języku architektury, o wpływie tradycji na design współczesnych budynków czy elementach architektury w designie. Analizuje się również relacje między środowiskiem naturalnym a fizycznym, rozważa się zagadnienia

projektowania i udziałowego planowania miasta, stawia się pytania o niematerialne wartości architektury. Jednym z najbardziej interesujących problemów omawianych z dziećmi w każdym wieku jest problem formowania się doświadczenia architektury i szerzej: doświadczenia przestrzeni.

Ważnym elementem naszej edukacji są warsztaty w plenerze, w czasie, których dzieci uczą się architektury na modelach naturalnej wielkości. Budowanie chat to dla nich niezwykle ekscytujące doświadczenie, potrzeba tworzenia schronień tkwi, bowiem bardzo głęboko w nas. Poprzez wzniesienie konstrukcji, doskonałych przez setki lat przez plemiona koczownicze, można dogłębnie zrozumieć, w jaki sposób klimat,

przyroda i tryb życia determinują architekturę: koczowniczy tryb życia wymagał od ludzi twórczych rozwiązań w dziedzinie budownictwa, chaty musiały być łatwe w rozbiórce i montażu na nowym miejscu oraz lekkie w przenoszeniu. Okazuje się, że dzięki prostym i praktycznym zasadom budownictwa wypracowanym przez plemiona koczownicze, możemy się od nich wiele nauczyć.

W czasie warsztatów młodzież zapoznaje się z historią konstrukcji przenośnych oraz właściwościami i sposobami użycia takich naturalnych materiałów budowlanych jak słoma (ślady jej użycia do pokrycia dachów sięgają epoki kamienia) czy gont (wciąż używany zarówno w nowych budynkach, jak i przy renowacji starych). Młodzi poznają również różne



**P i i l a  
Meskanen** –

architekt, od 1994 r. jest dyrektorką szkoły architektury dla dzieci i młodzieży, Arkki. W sierpniu 2004 r. otrzymała Nagrodę Pietila (the Pietila Prize) za wieloletnią pracę na rzecz rozwoju edukacji w dziedzinie architektury, a w 1999 – nagrodę „Przyjazne Środowisko” (the Good Environment Award).

struktury budowlane i sposoby łączenia elementów, uczą się gotować farby i barwić tkaniny na kolory naturalne. W ten sposób chcemy stworzyć dzieciom i młodzieży możliwość podróży w przeszłość, do korzeni naszej kultury – chcemy dać im szansę autentycznego spotkania z dawnymi fińskimi tradycjami budowlanymi.

Podczas naszych zajęć młodzi ludzie uczą się obserwować swoje otoczenie, krytycznie je analizować i nawiązywać z nimi osobistą więź. Mamy nadzieję,

że dzięki temu będą oni w przyszłości brali czynny udział w kreowaniu swojego środowiska i że będą się czuli odpowiedzialni za wspólną przestrzeń.

*Pihla Meskanen*

tłumaczenie: Katarzyna Musiał

## Oddać miasto dzieciom

Polska kultura urbanistyczna, jeśli można to zjawisko tak określić, to temat, który od dawna mnie interesuje, zwłaszcza, że mało co w sferze estetyki doskwiera tak boleśnie, jak nieustanna brzydota otoczenia. Staram się jej unikać, nie wybierając na miejsce zamieszkania np. warszawskiego Gocławia, ale i w młodej przedwojennej dzielnicy, gdzie mieszkam, oprócz wstrząsających ingerencji socjalistycznych architektów, jaką jest na przykład przychodnia dziecięca wyglądająca jak zbombardowane koszary, zdarzają się istne cuda tzw. małej architektury. Do moich faworytów należą podnoszące estetykę przydomowego trawnika płotki z zardzewiałego grilla i półek zrecyklowanych z wyrzuconej łódki (cóż za symbolika).

Z tym większą radością odkryłam pismo „Autoportret”, poświęcone przestrzeni i naszym z nią relacjom. Nazwa pozornie sugeruje zupełnie inną tematykę, ale przecież otoczenie to także wyraz naszej osobowości (naprawdę chciałabym poznać bliżej autora trawnikowej instalacji).

Numer (9/2004) poświęcony jest dzieciom w mieście. „Każda przestrzeń widziana przez dziecko jest [...] otwarta, nieustannie się staje, nabiera nowych znaczeń. Przestrzeni dziecięcych nie trzeba, więc urządzać specjalnie, wystarczy, by były tworzywem. Te z nich, które najłatwiej poddają się wciąż nowym interpretacjom, potrafią długo inspirować. Te zaś, których rola określona jest zbyt jednoznacznie (jak tradycyjne place zabaw), nie wytrzymują próby czasu i – raz odkryte – powszednieją. Czy tworząc każdą przestrzeń, także przestrzeń publiczną, wystarczająco cenimy spojrzenie tych, którzy poznają świat z wysokości metra?” – pyta Joanna Ładomska w artykule wstępnym Żegluga pod kuchennym stołem.

Jak zauważa Anna Palej w tekście „Całe miasto placem zabaw, czyli o nabywaniu umiejętności społecznych”, współcześnie dzieci opuściły miejską przestrzeń, w której jeszcze kilkadziesiąt lat temu było ich pełno: podwórka, ulice i skwery. „Czy nie utraciliśmy w ten sposób ważnego miejsca, w którym dzieci mogły się wychowywać?” – zastanawia się Palej. „Jedną z ważnych przyczyn tego stanu rzeczy są zmiany w charakterze większości współczesnych przestrzeni publicznych.

Jezdnie, a często także chodniki zaanektowane zostały przez samochody. Przylegające do ulic i placów budynki przeniosły większość funkcji aktywizujących życie społeczne do swego wnętrza. Zniknęły też, z wyjątkiem może ścisłych centrów miast, elementy i zdarzenia pobudzające dziecięcą wyobraźnię, stanowiące wyzwanie, zachęcające do obserwacji, myślenia i działania razem z innymi”. Nie bez znaczenia są tu także różnego rodzaju niebezpieczeństwa, jak ruch samochodowy czy zagrożenie ze strony obcych ludzi. Przestrzeń naturalną, w której można testować swoje społeczne odruchy, zastępuje wirtualna rzeczywistość gier i programów komputerowych, która nawet, jeśli jest edukacyjna, sprowadza się jednak do zaprogramowanych wcześniej opcji.

Autorka wspomina o przeprowadzonych na Uniwersytecie Kalifornijskim badaniach, które wykazały, że „takie wartości, jak piękno, konsekwencja, szacunek czy sprawiedliwość, mogą być przekazywane dzieciom poprzez konfigurację placów i ulic, uformowanie i funkcje budynków, ich estetykę oraz wyrażane przez nie treści”. Słowem, nie tylko takie otoczenie, jacy jego twórcy, ale też odwrotnie: jakie otoczenie, tacy jego użytkownicy.

W numerze zamieszczono kilka zagranicznych przykładów wciągania ludzi najmłodszych we współtworzenie obrazu architektonicznego miasta i działań edukacyjnych podejmowanych po to, aby świadomość urbanistyczna przyszłych pokoleń była nieco wyższa niż świadomość pana, który nie wiedział, co począć z elementami zepsutej łódki. Kilka szkół we Florencji (Anna Lisa Pecoriello: Miasto – dziecko. Doświadczenie projektowania z udziałem dzieci Florencji) w ramach międzynarodowego programu podjęło trud zorganizowania specjalnych warsztatów, których celem jest zachęcenie dzieci – po zdiagnozowaniu problemu – do ingerencji w najbliższe otoczenie. W jednej z nich postanowiono zająć się problemem pokonywania drogi do szkoły – wielu rodziców dowoziło do szkoły swoje dzieci, bo bało się wypuszczać je same do niebezpiecznej przestrzeni miasta. Wykonano kilka prostych ruchów: dzieci mieszkające blisko siebie miały wędrować razem,



opracowano trasy marszu, zwracając uwagę na to, by były krótkie i bezpieczne. „Celem ostatecznym było dojście do takiego próbnego dnia, podczas którego dzieci, podzielone na grupy, spotykały się we wcześniej uzgodnionych miejscach blisko domu i próbowały razem wybrać się do szkoły na piechotę, bez pomocy rodziców. Sukces inicjatywy, powtarzanej przez szkołę »Montagnola« przez tydzień, udowodnił, iż wystarczy kilka małych posunięć (kilku dorosłych wolontariuszy na niektórych skrzyżowaniach, poczucie bezpieczeństwa wynikające z poruszania się w grupie, uważny dobór trasy oraz tzw. efekt critical mass, jaki wytwarza duża grupa dzieci na ulicy wobec nieposkromionego natręctwa samochodów), by można było puścić sporą grupę dzieci samych do szkoły. Obyło się bez żadnych kosztownych przeszkadeł strukturalnych ruchu drogowego dzielnicy”.

(...)

Z „Autoportretu” możemy się też dowiedzieć, czemu dzieci dobrze się bawią w Muzeum Inżynierii Miejskiej, mieszczącym się w budynku starej zajezdni

tramwajowej na krakowskim Kazimierzu, jak wyczarowuje się idealną książkę dla czytelnika od lat czterech w górę, a także o węgierskim „królestwie”, w którym dzieci prowadzą m. in.... pociąg. Nie wszystko jest jednak w życiu maluchów wesołe – dlatego znalazły się tu też teksty poświęcone losom dzieci z miast nawiedzonych przez wojnę, a także szpitalom dziecięcym. Ten ostatni autorstwa Agnieszki Szeffel (Przestrzenie nawiedzone. O szpitalnym projekcie Dominika Lejmmana) pokazuje, że nawet tak z definicji nieprzyjemną przestrzeń jak szpital można uczynić nie tylko przyjazną, ale też fascynującą, terapeutyczną i edukacyjną. Szkoda, że nie mieli o tym pojęcia autorzy upiornego, obskurnego budynku, do którego ze złowrogą miną prowadzają swoje dzieci matki w mojej dzielnicy.

Klara Kopcińska

Witryna czasopism.pl  
Nr 3 (120) z 22.01.2005

## Jak osiągnąć dar komunikowania się ze światem?

Czytelnicy pozwolą, że w eseju tym fakty będą pisane kursywą, a narracja autorska zwykłym drukiem. Fakty, to cytaty autorytetów z dziedziny elektroniki i psychologii etyki (cytaty z opublikowanych prac i dyskusji), a także fragmenty raportów Światowej Organizacji Zdrowia i wszystkich agend ONZ zajmujących się sprawami: edukacji, pedagogiki a nawet demografii.

Zacznijmy zatem opowieść kursywą.

*1. Na świecie żyje ponad 5 miliardów ludzi. W roku 2000 miało dokonać się podwojenie populacji naszego globu (klub rzymski) przewidywania z połowy ubiegłego wieku Rzeczywistość przerasta oczekiwania. Podwojenie nastąpiło pod koniec XX wieku. Poza rasą białą wyż demograficzny trwa. Przodują Azjaci i Latynosi. Na naszych oczach radykalnie zmienia się struktura demograficzna świata.*

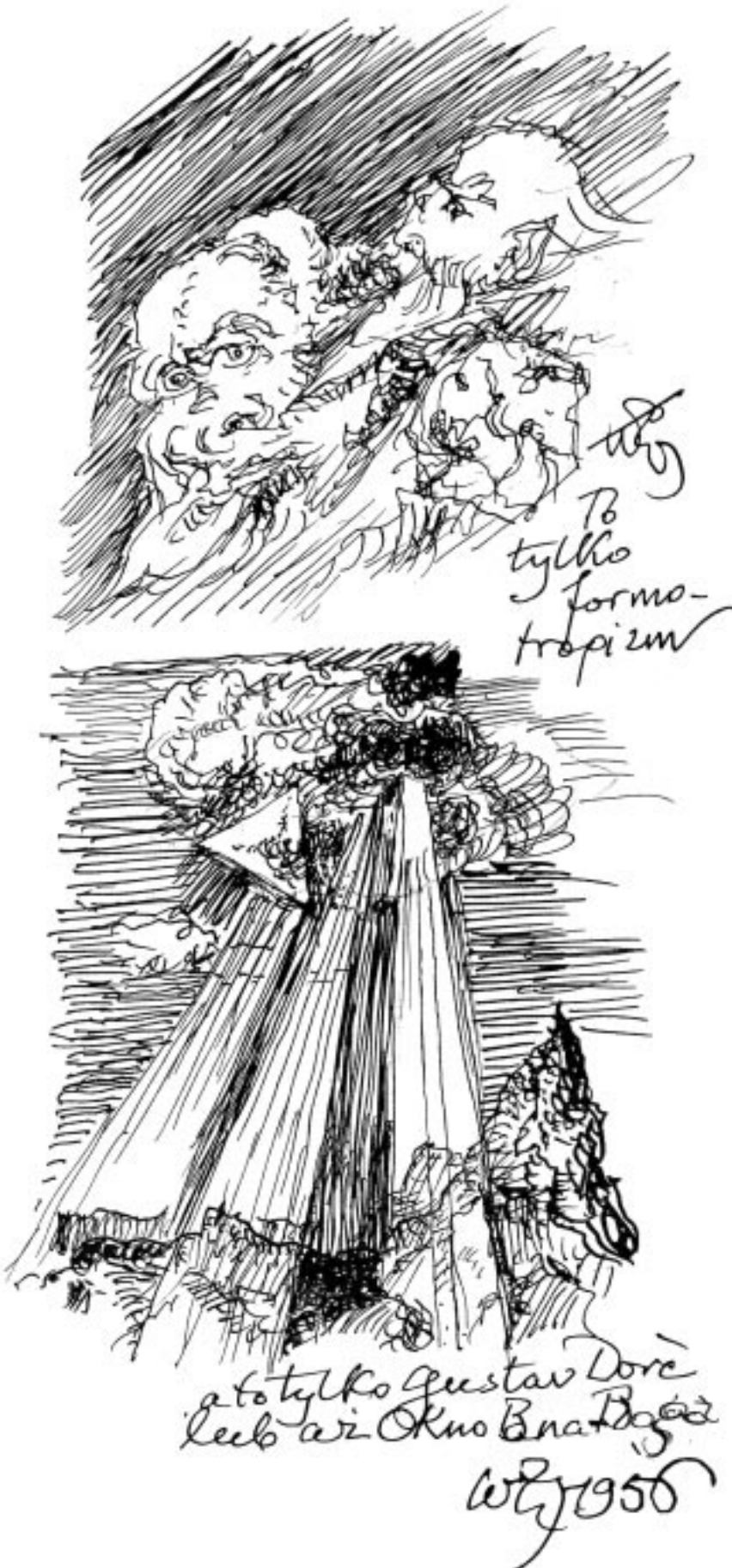
*2. Dwie trzecie ludności globu ziemskiego cierpi na brak wody, lub korzysta ze złej wody, a woda jest nośnikiem życia. Brakowi wody towarzyszy zazwyczaj głód i niekontrolowane procesy chorobowe.*

*3. W związku z pojawieniem się nowych masowych środków przekazu informacji i zaistnieniu „świata wirtualnego” zagrożona jest stabilność naszej „psycho sfery”. Tego pojęcia do niedawna nie było w encyklopediach świata.*

Szanowni Państwo, na takim fundamencie mamy wznosić nową budowlę wedle naszego projektu, z nie do końca poznanych i sprawdzonych w praktyce materiałów. Spróbujmy zatem. Rzecz dotyczyć będzie spraw związanych z kształceniem młodego pokolenia – to będzie tym razem naszym placem budowy.

Okaże się, że parcela nie jest wytyczona, sprawy prawne nieokreślone chociaż potencjalni użytkownicy zapłacili za przyszłe pomieszczenia w nieistniejącym jeszcze gmachu.

W świetle dzisiejszej wiedzy dziecko poczęte już w pierwszych miesiącach ciąży zaczyna kształtować swą osobowość. Wtedy bardzo wiele zależy od matki, jej zachowań i obyczajowości, nie mówiąc o zdrowiu fizycznym. W tym świetle my w Polsce musimy podjąć misję nowego kształcenia, głusi na te słowa twórcy pozbawieni zostaną racji swojego bytu. Chcę teraz przytoczyć swoje refleksje na temat misji społecznego kształcenia z poczuciem więzi do architektonicznej rodziny. Najpierw w TVP był „klub pod smokiem” jeden z pierwszych cyklicznych programów telewizyjnych dla dzieci. Występowali w nim znakomici polscy astronomowie, botanicy, poloniści (Zonn, Myczkowski, Klemensiewicz) ale architekt zaczął mieć nad nim przewagę bo mówił dwoma językami równocześnie: rysował i opowiadał i jak okazało się mówił co innego, a rysował co innego. To interesowało młodą widownię



do tego stopnia, że „klub pod smokiem” stał się wnet jej ulubioną audycją. Najdziwniejsze stało się to, że widzami tego cyklu nie były tylko dzieci. Ludzka natura kształtowała się pośród krajobrazu zastanego. Charakteryzował się on wielką różnorodnością. Były to pagórki, skaliste góry lub płaskie brzegi mórz i jezior. Mogły być też puszcze, tereny zalesione mające swe tajemnicze zakamarki. Nad ziemią unosiła się kopuła przestworu niebieskiego z chmurami i obłokami, które płynęły przed milionem lat w rytmie dzisiejszym. Ich struktura i koloryt były wtedy i dziś identyczne od nowiu do pełni. Przyptyły i odpływy morskie miały ten sam rytm. Pozwólcie, że napiszę coś kursywą. *To pokolenie, które dzieciństwo swe spędziło w blokowiskach nie zaznało rozkoszy obcowania z Matką Przyrodą. Dla nich pojęcie horyzontu jest obce. Z okien swego mieszkania oglądają fasadę sąsiedniego bloku, trzepak i śmietnik. Ostatnie drzewko uschło.*

Czy nie zauważacie Państwo, że zaczynamy żyć w nader dziwnym świecie, odizolowanym od Matki Przyrody, przesyconym tlenkami węgla, siarki i ołowiu. W zamian za brak widoku z okna mamy kineskop telewizji lub Internetu, a bywa że mamy dwa kineskopy i aparat komórkowy, z cyfrowym aparatem fotograficznym, nie mówiąc już o radiu. W tych warunkach świat wirtualny splótł się z tym realnym pełnym przemocy i Niedostatków. Najgroźniejszym elementem tych komponentów jest brak określonej granicy pomiędzy jednym a drugim. To jakby część diagnozy, a jaka będzie terapia? W procesie leczenia schorowanej psychosfery ważną rolę powinni spełnić architekci i to różnych specjalności od teoretyków zaczynając na praktykach

kończąc. Bo to na nas ciąży odpowiedzialność za kształtowanie przestrzeni. Jesteśmy „Naczelnymi Redaktorami” tego co powstaje wokół, tego co ma trwać i tego czego chcemy się pozbyć.

Jeśli to co piszę, jest obiektywną prawdą, to... architektów w skali globalnej (póki posiadamy swój mandat) – czeka trudna i odpowiedzialna misja reedukacji społeczeństwa.

Rozszerzanie przemocy, posługiwanie się tematami zastępczymi, sianie grozy przez środki masowego przekazu musi być skończone. Należy zhumanizować świat w oparciu o ponadczasowe zasady ludzkiego bytu i współżycia. Teolodzy, dziennikarze, architektki będą tu mieli najwięcej do powiedzenia.

Wróćmy do programów TVP. Później na tym zagruntowanym tle pojawił się cykl audycji „Piórkiem i węglem”. Trwający od zarania polskiej telewizji do ogłoszenia stanu wojennego. Tamte mówiono-rysowane programy były realizowane „na żywo” prelegent i rysownik odpowiadał za każde swoje słowo i kreskę. Później technologia wyparła „żywe słowo” kompozytor przestał panować nad kształtem swojego dzieła. Na dodatek zmalała „oglądalność” audycji dotyczących kultury w ogóle, a architektury w szczególności.

O potędze telewizji mogą świadczyć nie tylko obrazy oglądane, ale i ich efekty. W swoim cyklu „Piórkiem i węglem” nikt i nigdy (do czasu) nie skreślił mi jednego słowa, chociaż miałem świadomość, że płynę pod prąd. W swoich audycjach mówiłem o kościołach, dworach, zamiast o „ziemiach odzyskanych”, rysowałem zabytki ziem utraconych i wypalonych. Uchodziło mi to bezkarnie. Któregoś dnia jednak zostałem wezwany oficjalnie przed oblicze wysokiego funkcjonariusza władzy w Komitecie Centralnym. Pozwólcie, że sięgnę ku pamiętnikowi. Człowiek, który mnie wezwał nie żyje mogę więc spotkanie z nim odtworzyć ściśle. *Wszedłem bez przepustki, wszyscy mnie znali. Generał dobrotliwie się uśmiechnął i powiedział: – Nie sądzicie, Zin, że jesteście takim bohaterem. Ja kiedyś też podziwiałem maj, co więcej byłem ministrantem i dzwoniłem głośniejszym od innych chłopaków. Na dowód mogę wam zaśpiewać, zaczął*

*głośno: „Chwalcie łąki umajone”. Wnet śpiewaliśmy razem w budynku, w którym pieśni takich nikt inny nie intonował. Dowiedziałem się też, że kiedyś boso chodził na rotaty. To nie był pojedynczy przypadek; ci ludzie tęsknili do swej polskiej młodości, a tu ktoś jawnie im przypominał miedzę, płoty, dymiące piecyki. To zyskało powszechną aprobatę. A komuż to udało się wznowić działalność Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, odbudować pomnik grunwaldzki, powołać do życia Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa, uzyskać środki na Zamość. Wydaje się, że to właśnie SARP pomógł w tym, że po latach wraca audycja „Piórkiem i węglem” emitowana zapewne będzie gdy ukaże się ten esej. Tyle, że jedna nawet cykliczna audycja niczego tu nie zmieni. Trzeba opracować program edukacji młodzieży o dziedzinie stosowania, wdrażania i uczulenia na ład przestrzenny. Podziwiając ten przeszły, proponuję ten współczesny i wskazując na błędy, zaniechania i anarchię. W tej tele-internetowej edukacji mogę się zająć odpowiedzialnością ludzi przeszłości za organizację tego co każde pokolenie dodawało do tego co pozostało po poprzednikach. W końcu tak powstawały style.*

Czas telewizyjny jest inny od tego przeżywanego na co dzień; tu trzeba być konkretnym, zwięzłym i życiowym. Tu wcale nie musi obowiązywać wirtuozeria rysunku, tu obowiązuje nieprzekupny czas i bardzo kolorowa logika (bez gadulstwa i przypadków).

Istniały jeszcze cykle: „Być tutaj”, „Dźwiękiem i linią”, „Sztuka patrzenia”, „Spotkania z prof. Zinem”. Niektóre nagrania i filmy ocalały.

## 30 lat Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej 19 – 21 maja 2006 r.

I KONFERENCJA – ARCHITEKTURA  
A EDUKACJA; 19 maja 2006

### 1. EDUKACJA ARCHITEKTURY

Wprowadzenie systemu dwustopniowego i ministerialnych standardów nauczania po raz kolejny ożywi-

ło dyskusję nad modelem edukacji architektonicznej. W trakcie ostatniego Kongresu Architektów Polskich rozpatrywano ten problem przez pryzmat roli architekta wobec wyzwań współczesnego świata. Jeśli ustalone już są pryncypia i wspólne zasady programowe, to z pewnością warto zastanowić się nad tym, czy w ich





30 lat Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej

## 30 LAT WYDZIAŁU ARCHITEKTURY POLITECHNIKI BIAŁOSTOCKIEJ

### KONFERENCJE NAUKOWE Z OKAZJI JUBILEUSZU WYDZIAŁU ARCHITEKTURY POLITECHNIKI BIAŁOSTOCKIEJ

BIAŁYSTOK, 19-21 MAJA 2006

ramach potrafimy się różnić i czy to zróżnicowanie jest potrzebne dla wzbogacenia oferty kształcenia. Czy istnieją „szkoły architektury” i co je charakteryzuje: tradycje wydziałów, profil prowadzonych badań naukowych, postawy twórcze nauczycieli akademickich czy formy nauczania? Przewidujemy także prezentację modeli kształcenia architektów przez zaproszonych przedstawicieli uczelni zagranicznych – ze wschodu i zachodu.

## 2. ARCHITEKTURA EDUKACJI

Panel ten poświęcimy architekturze szkół wyższych, jej prezentacji, analizie i przewidywanym kierunkom rozwoju. Zmiany systemowe, a wraz z nimi nowe relacje na rynku pracy oraz wzrost znaczenia wykształcenia spowodowały gwałtowny rozwój szkolnictwa wyższego. Wyraził się on zwiększeniem liczby studiujących, powstaniem nowych uczelni, wydziałów i kierunków studiów. Zapotrzebowanie na powiększoną bazę lokalową wywołało ożywienie inwestycji w postaci budowy nowych obiektów, rozbudowy i modernizacji starych, adaptacji. Wiele nowych realizacji, takich jak biblioteki, zespoły sportowe ma znaczenie ponaduczelniane – służą one społeczności miast i regionów, stają się ważnymi obiektami użyteczności publicznej. Wzrasta ich rola miastotwórcza i kulturotwórcza. Architektura szkolnictwa wyższego, do niedawna zdominowana myśleniem systemowym, wynikającym z przesłanek ekonomicznych, dziś staje się polem śmiałych kreacji autorskich czyniących obiekty dydaktyczne nośnikami treści związanych z wiedzą, nauką i środowiskiem akademickim. Intencją organizatorów jest zogniskowanie dyskusji na roli architektury w kształtowaniu wizerunku współczesnych uczelni.

### Komitet naukowy:

- prof. dr hab. arch. Andrzej Basista – przewodniczący
- prof. dr hab. arch. Dariusz Kozłowski
- prof. dr hab. arch. Konrad Kucza – Kuczyński
- prof. dr hab. arch. Ewa Kuryłowicz
- prof. dr hab. arch. Maciej Kysiak
- dr arch. Aleksander Owerczuk – sekretarz

Ponadto odbędą się następujące konferencje:

### III KONFERENCJA

Z CYKLU: MIESZKANIE XXI WIEKU  
MIESZKALNICTWO POCZĄTKU XXI WIEKU  
20 maja 2006

### Komitet naukowy:

- prof. dr hab. arch. Hanka Zaniewska – przewodnicząca
- prof. dr hab. arch. Zbigniew Bać
- prof. dr hab. arch. Włodzimierz Durmanow
- prof. dr hab. arch. Janusz A. Włodarczyk
- prof. dr hab. arch. Wacław Seruga
- dr arch. Andrzej Tokajuk – sekretarz

### XI KONFERENCJA

KIERUNKI PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO  
I ARCHITEKTURY WSPÓŁCZESNEJ WSI  
20 maja 2006

### Komitet naukowy:

- prof. dr hab. arch. Witold Czarnecki – przewodniczący
- prof. dr hab. arch. Zuzanna Borcz
- prof. dr hab. arch. Valery Morozov
- prof. dr hab. arch. Elżbieta Trocka – Leszczyńska
- prof. dr hab. arch. Miriam Wiśniewska
- mgr arch. Jarosław Szewczyk – sekretarz

**Organizatorem Konferencji są:**

- Wydział Architektury Politechniki Białostockiej  
15 – 893 Białystok, ul. Grunwaldzka 11/15,  
tel.: 085 746 99 14, fax.: 085 746 99 13  
e – mail: konferencja.wa@pb.edu.pl  
www: www.wa.pb.edu.pl
- Fundacja na Rzecz Rozwoju Politechniki  
Białostockiej

**Patronat:**

- J. M. Rektor Politechniki Białostockiej
- Sekcja Architektury Komitetu Architektury i  
Urbanistyki PAN
- Zarząd Główny Stowarzyszenia Architektów Polskich

**Patronat medialny:**

- ARCHITEKTURA–Murator

## 9 edycja Konkursu Studenckiego „ARCHITEKTURY–murator”

„Miasto na styku: relacja wnętrza z zewnątrz w przestrzeni miejskiej” – zakończenie 9 edycji Konkursu Studenckiego „Architektury–murator”

Studenci Politechniki Śląskiej – Katarzyna Furgalińska i Michał Lisiński, drugi raz z rzędu zdobyli I nagrodę w Konkursie Studenckim organizowanym przez redakcję „Architektury–murator”. To jeden z najbardziej prestiżowych konkursów w Polsce dla studentów wydziałów architektury, architektury krajobrazu oraz studentów wydziałów architektury wnętrz i wzornictwa przemysłowego (form przemysłowych) państwowych i prywatnych szkół architektonicznych i wzorniczych. Tematem tej edycji było „Miasto na styku: relacja wnętrza z zewnątrz w przestrzeni miejskiej”. Oprócz studentów z Politechniki Śląskiej, laureatami konkursu zostali w tym roku młodzi architekci z wyższych uczelni w Warszawie i Wrocławiu. Nadesłano blisko 200 prac. Głównym sponsorem 9 edycji Konkursu Studenckiego była firma VELUX.

„Miasto to nie tylko place, ulice. To także wnętrza budynków i kwartałów zabudowy. Witryny galerii, przeszklone biurowce, prywatne mieszkania, wewnętrzne podwórka, dziedzińce. Miasto to balansowanie pomiędzy wnętrzem a zewnątrz. Dostępnym a niedostępnym. Zagłądanie do środka, wyglądanie na zewnątrz. Poszukiwanie widoków i otwieranie się na nie, lub przeciwnie – odgradzanie, zasłanianie. Oświetlone wnętrza biur, kawiarni, galerii, pasaży, poszerzają przestrzeń publiczną o widok toczącego się wewnątrz życia – stanowiąc zaproszenie do udziału – lub po



prostu do zajrzenia. Dyskretny wgląd w wewnętrzne podwórka wzbogaca obraz miejskiej przestrzeni o lokalny, swojski koloryt.

Zadanie konkursowe polegało na zaakcentowaniu relacji wnętrza z zewnątrz w konkretnej zabudowie miejskiej, oraz takie zaprojektowanie styku tych przestrzeni, by – w zależności od zauważonych potrzeb i zamierzeń projektanta – otworzyć je lub zamknąć, w sposób symboliczny lub dosłowny.” – powiedziała Ewa P. Porębska, członek jury i redaktor naczelny „Architektury–murator”.

Uczestnicy mogli uwzględnić w swoich pracach:

- widok/widoki obiektu,
- rzut/rzuty obiektu,
- przekrój obiektu,
- sytuację,
- wybrany detal pokazujący zasadę konstrukcyjną, wykończenie i użycie materiałów (ewentualnie).

Praca musiała zawierać krótki opis koncepcji umieszczony na planszy, uwzględniający wykorzystane materiały i technologie. Skala wszystkich elementów opracowania (czytelnie podana obok rysunków i widoczna na makiecie) miała być adekwatna do wielkości obiektu. Elementy opracowania należało przedstawić na jednej planszy o formacie 100 x 70cm, wykonanej na sztywnym podkładzie i umożliwiającym ekspozycję podczas wystawy pokonkursowej. Na konkurs można również było przygotować model, wykonany z materiałów imitujących zrealizowany obiekt. Model miał zmieścić się w pudle o wymiarach 100cm x 100cm x 100cm.



Jury oceniało ideę projektu oraz jego dostosowanie do wybranej, konkretnej sytuacji (miejsca) w mieście.

## Nagrody

Po obejrzeniu i przeanalizowaniu wszystkich prac, jurorzy przyznali:

- I nagrodę w wysokości 7500 zł, oraz trzy wyróżnienia:
- I stopnia (1500 złotych),
- II stopnia (dwie prace ex aequo po 1250 złotych),
- III stopnia w wysokości 500 złotych.

Ponadto jury wyróżniło jedną pracę **honorową wzmianką** oraz przyznało **specjalną publikację** przyznaną wyjątkowo w tej edycji konkursu.

- Dodatkowe wyróżnienie – Nagrodę Główną Sponsora przyznała firma VELUX.

## Nagrodzeni

Pierwszą nagrodę po burzliwej dyskusji otrzymała praca numer 200405, autorstwa **Katarzyny Furgalińskiej i Michała Lisińskiego (studentów V roku Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej)**, nazwanej przez jurorów „Dzień Dobry” za dostrzeżenie znaczenia kontaktu międzyludzkiego jako wartości nadrzędnej i warunku koniecznego do zaistnienia architektury i designu. Pracę cechuje powściągliwość i czytelność przekazu. Pomimo wątpliwości jurorów związanych z brakiem produktu finalnego w postaci formy architektonicznej, jury zdecydowało się promować ideę zawartą w tej pracy jako podstawowy element każdego procesu projektowego.

**Wyróżnienie I stopnia** otrzymała praca numer 811881, autorstwa **Agaty Filipek i Karola Szparkowskiego (studentów V roku Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej)**. Wyróżnienie to przyznano za wolność i radość, jaka niesie ta praca. Zauważenie, że z przestrzeni publicznej można skorzystać raz na jakiś czas nie niszcząc na trwałe jej struktury. Dodatkowo praca ta pozwala na nieskrępowany manifest jednostki wywołujący interakcję z innymi uczestnikami miasta.

**Wyróżnienie II stopnia** przyznano ex aequo dwóm pracom: numer 202884, autorstwa **Ewy Guzowskiej, Przemysława Grabka i Doroty Gowin (studentów II roku Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej)** oraz pracy numer: 010285, autorstwa **Marii Strulak i Jana Pawlika (studentów I i IV roku Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej)**. Oba projekty podejmują istotny we współczesnej Polsce problem bezdomności. Wymiar Dworca Centralnego jako miejsca lokalizacji interwencji projektowej jest symbolem styku dwóch światów. Prace podjęły problem w odmiennych skalach – artystyczna instalacja zwracająca uwagę opinii publicznej na „karton-centralny” jako dom dla bezdomnych oraz „skrzynki pocztowej” dającej poczucie posiadania adresu pozbawionym go na co dzień ludzi.

**Wyróżnienie III stopnia** przyznano pracy numer 230121, autorstwa **Agaty Pilarskiej (studentki Wydzia-**

**łu Architektury Wnętrz ASP w Warszawie)**. Praca została nagrodzona za ideę ujawnienia na elewacji budynku użyteczności publicznej tego, co dzieje się w jego wnętrzu. W odróżnieniu do licznych prac w tym konkursie, zabieg ten nie służy upublicznieniu życia prywatnego mieszkańców, ale ma na celu promocję sztuki na styku budynku i miasta. Jedną z niewielu prac w konkursie, która podaje rozwiązanie dla konkretnego miejsca.

**Honorową wzmianką** została wyróżniona praca numer 180649 autorstwa **Krzysztofa Hermana (studenta V roku Architektury Krajobrazu Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu SGGW w Warszawie)** i **Marcina Pajdosza (studenta IV roku Instytutu Orientalistyki Uniwersytetu Warszawskiego)** za wypromowanie wizerunku orła wybawiciela – antidotum na monotonię szarych bloków i nierealnych zagrożeń.

**Specjalną publikacją** nagrodzono pracę numer 840512, autorstwa **Mikołaja Miklasa (studenta II roku Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej)**. Każdy z członków jury zmuszony był docenić tę pracę, jednak nie był gotowy do nagrodzenia pomysłu promującego antyspołeczne idee. Tym niemniej redaktor naczelny doceniając skuteczność działania wirtualnej dziury przyznała prawo do specjalnej publikacji projektu w miesięczniku „Architektura–murator”.

**Nagroda Głównego Sponsora firmy VELUX** została przyznana pracy 840229 z numerem konkursowym 74 autorstwa **Doroty Kniażewskiej i Bartosza Dworskiego, studentów II roku Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej**.

\* \* \*

9 edycja Konkursu Studenckiego „Architektury–murator”

### **Miasto na styku: relacja wnętrza z zewnątrz w przestrzeni miejskiej**

została ogłoszona w listopadzie 2005 roku na łamach miesięcznika „Architektura–murator” oraz na stronach internetowych magazynu: [www.architektura-murator.pl](http://www.architektura-murator.pl). Termin nadsyłania prac konkursowych upłynął 19 marca br. Dzień przed ogłoszeniem wyników zebrało się profesjonalne jury, które wyłoniło laureatów.

W tym roku jury obradowało w składzie:

- **Jerzy Gomółka**, architekt, adiunkt w Zakładzie Podstaw Projektowania na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej oraz na Wydziale Architektury Wnętrz i Wzornictwa ASP we Wrocławiu, współwłaściciel biura projektowego Pracoffnia – sędzia
- **Ewa P. Porębska**, architekt, redaktor naczelny „Architektury–murator” – sędzia, stały członek jury



- **Gabriela Rembarz**, urbanista, adiunkt w Zakładzie Rozwoju Miasta na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej, projektant w zespołach projektowych Politechniki Gdańskiej, BPBK S.A. w Gdańsku oraz we własnej Pracowni Urbanistycznej Gabriela Rembarz – **sędzia**
- **Albert Salamon**, projektant, asystent w Pracowni Komunikacji Wizualnej na Wydziale Wzornictwa Przemysłowego ASP w Warszawie, współtworzył autorską pracownię projektową PLANTACJA – **sędzia**
- **Łukasz Zagafa**, architekt, adiunkt w Katedrze Projektowania Nowych Technologii i Kompozycji w Architekturze na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach, współwłaściciel pracowni medusa group architects – **sędzia referent**.

Tradycyjnie po zakończeniu Konkursu Studenckiego odbyła się wystawa projektów, która cieszy się dużym zainteresowaniem mediów, a przede wszystkim samych studentów przyjeżdżających ze wszystkich uczelni, aby obejrzeć prace swoich konkurentów. Otwarcie wystawy pokonkursowej wraz z wręczeniem nagród laureatom odbyło się 29 marca br. w Pawilonie Wystawowym Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej.

Konkurs Studencki jest organizowany od dziewięciu lat przez miesięcznik „Architektura–murator”. Jest skierowany do studentów wydziałów architektury, architektury krajobrazu oraz studentów wydziałów architektury wnętrz i wzornictwa przemysłowego (form przemysłowych) państwowych i prywatnych szkół architektonicznych i wzorniczych w Polsce. Jurorami są znani polscy architekci i projektanci mający osiągnię-

cia w swojej profesji oraz redaktor naczelny miesięcznika „Architektura–murator”.

Temat konkursu, inny w każdej edycji, zawsze dotyczy miasta i form architektonicznych wpisanych w jego kontekst

Do tej pory w Konkursie Studenckim „Architektury–murator” wzięło udział blisko 1500 studentów ze wszystkich szkół projektowych w Polsce. Organizatorzy propagują konkurs nie tylko na łamach „Architektury–murator”, ale także na uczelniach, we współpracy z prowadzącymi zajęcia projektowe na poszczególnych wydziałach. Dlatego na wielu z nich temat konkursowy proponowany jest przez wykładowców jako temat projektu semestralnego. Dzięki temu Konkurs Studencki „Architektury–murator” wpisuje się w program nauczania na wyższych uczelniach projektowych.

Konkurs Studencki „Architektury–murator” jest jednym z najpopularniejszych w Polsce konkursów projektowych dla studentów. Ma najdłuższą tradycję. Jest również jedynym, cyklicznie odbywającym się konkursem studenckim w kraju. Uczestnicy konkursu nie są zobligowani do zastosowania konkretnych rozwiązań lub materiałów, a jedynym kryterium jest kreatywność i wyobraźnia. Temat corocznej edycji jest ustalany przez organizatora w konsultacji z architektami i designerami uczącymi na wydziałach projektowych.

*Materiały dzięki uprzejmości redakcji „ARCHITEKTURY–murator”*

## Zebranie ZG SARP



W dniach 31 marca – 2 kwietnia br. w Kazimierzu odbyło się VIII Zebranie Zarządu Głównego SARP, kadencji 2003-2006, podczas którego przyjęto następujące uchwały:

- dot. Sprawozdania z działalności Prezydium ZG w okresie od 10 grudnia 2005 r. do 31 marca 2006 r.
- dot. Budżetu ZG SARP na rok 2006
- dot. Regulaminu Walnego Zebrania Członków Oddziału lub ich Delegatów SARP
- w sprawie listy wartościowych obiektów architektury współczesnej
- w sprawie szkoleń w zakresie prawa autorskiego dot. utworów architektonicznych
- dot. zasad Wyceny Prac Projektowych SARP
- dot. nowelizacji Regulaminu Dorocznej Nagrody SARP im. Zbyszka Zawistowskiego Dyplom Roku
- dot. Wyróżnień SARP I stopnia
- w sprawie przekazania Oddziałowi „Wybrzeże” SARP nieruchomości zabudowanej położonej w Gdańsku przy Targu Węglowym 27

# Wystawa studentów Wydziału Architektury PW

2 kwietnia br. w kazimierskiej farze odbył się wernisaż zorganizowany przez Pracownię Architektury Sakralnej i Monumentalnej Wydziału Architektury PW. Studenci semestru IX pokazali swoje prace w ramach projektu „Sacrum w krajobrazie”.

Mecenat nad wystawą objął proboszcz miejscowej Fary – ks. Stanisław Lewniewski.

Wystawę można było oglądać do końca kwietnia.



Od lewej: M. i M. Perepeczo, K. Kucza-Kuczyński, ksiądz St. Lewniewski. fot. R. Jurkowski

**SACROEXPO** Kielce 17-19.06.2006r.

KOŚCIOŁY NASZYCH CZASÓW

**PRZED OBLICZEM BOGA**  
CZŁOWIEK WE WNIĘTRZU ŚWIĄTYNI  
V MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA O ARCHITEKTURZE I SZTUCE SAKRALNEJ

CONTEMPORARY CHURCHES  
BEFORE GOD - MAN WITHIN THE SACRED SPACE  
V INTERNATIONAL CONFERENCE DEDICATED TO SACRAL ARCHITECTURE AND ART PATRONAGE HONORARY:  
... KS. KS. KARDYNAŁ JOZEF GLEMP PRYMAS POLSKI  
GOŚCIE GŁÓWNI STOMARZYSTWA ARCHITEKTÓW POLSKICH

ORGANIZATORZY:  
KONFERENCJENIA ARCHITEKTÓW POLSKICH, JORDANIA KIELCE  
NA WSPÓŁZESZCZ. BUDOWELNIA MIĘDZYNARODOWA  
10-01 KIELCE

**ZAPROSZENIE**

na V Międzynarodową Konferencję poświęconą architekturze i sztuce sakralnej "Kościoły Naszych Czasów", która odbędzie się w dniu 19 czerwca 2006 roku w Centrum Targowym Kielce.

Tematyczny temat "Przed obliczem Boga - człowiek we wnętrzu świątyni" ma służyć wymianie doświadczeń w kształtowaniu wnętrz obiektów sakralnych, ze szczególnym uwzględnieniem zaspokojenia potrzeb duchowych człowieka.

W dniach 17-18 czerwca organizujemy dla gości konferencji urozmaicony pobyt w Kielcach ze zwiedzaniem miasta i pięknej okolicy oraz udział w bogatym programie kulturalnym towarzyszącym konferencji.

Uczestnikami tegorocznego spotkania będą zaproszeni goście z Anglii, Słowacji, Węgier, Litwy.

Udział w konferencji jest bezpłatny, koszt trzydniowego pobytu w Kielcach w dniach 17, 18, 19 czerwca z noclegami i wyżywieniem określa się do 200 zł od osoby (w zależności od pozyskanych funduszy pomocowych).

Zgłoszenia należy przysłać do dnia 30.05.2006r. na adres <konferencja@sacroexpo@wp.pl> lub faxem 041 3476360, kontakt telefoniczny arch. Regina Kozakiewicz Opoka 0502599315 Kielce.

# Międzynarodowe Targi Inwestycji i Zarządzania Nieruchomościami

Property-Invest.pl 31 maja – 2 czerwca 2006

Firma Targi w Krakowie Sp. z o.o. zaprasza do udziału w Międzynarodowych Targach Inwestycji i Zarządzania Nieruchomościami PROPERTY-INVEST.pl, które odbędą się w dniach 31 maja – 2 czerwca 2006 roku w Krakowie.

Targi PROPERTY-INVEST.pl to pierwsza impreza w Polsce, która połączy prezentację ofert inwestycyjnych europejskich miast i regionów oraz prywatnych korporacji z propozycjami firm działających na rynku nieruchomości, firm z branży Facility Management i Property Management.

Do udziału w targach zapraszamy zainteresowanych europejskim rynkiem inwestycyjnym – przedstawicieli władz krajowych i samorządowych oraz środowisk gospodarczych, polskich i zagranicznych inwestorów, a także przedstawicieli branży nieruchomości repre-

Międzynarodowe Targi Inwestycji i Zarządzania Nieruchomościami  
**property-invest.pl**  
 31.05-02.06.2006

zentujących firmy i instytucje z tym rynkiem związane: centra handlowe i biurowe, magazyny, centra logistyczne, branża Facility Management i Property Management, a także reprezentantów banków, instytucji finansowych oraz firm consul-

tingowych.

Szczegółowe informacje na temat targów i programu konferencyjnego na stronie internetowej [www.property-invest.pl](http://www.property-invest.pl)

**Kontakt z organizatorem:**

Targi w Krakowie Sp. z o.o.  
 Agnieszka Solarz  
 Komisarz Targów PROPERTY-INVEST.pl  
 tel.: +4812/644 59 32; 644 81 65;  
 tel. kom.: 0-500 030 644

## Polska. Ikony Architektury – unikatowa wystawa „Architektury-murator”

20 maja 2006 roku w Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski zostanie otwarta wystawa

**POLSKA. IKONY ARCHITEKTURY,**

zorganizowana przez miesięcznik „Architektura-murator” we współpracy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych. Jej celem jest promocja Polski poprzez architekturę. Ekspozycja składa się z 40 wielkoformatowych plasz przedstawiających 20 budynków wzniesionych po 1989 roku, przełomowych dla polskiej architektury, wyróżniających się na tle czasów, wydarzeń i w rozumieniu odbiorców. Wernisaż odbędzie się podczas Nocy Muzeów, kiedy to 1500 europejskich muzeów i galerii między godziną 19.00 a 1.00 bezpłatnie udostępni zwiedzającym swoje ekspozycje. Centrum sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski, jedna z 40 polskich placówek kulturalnych biorących udział w programie, otworzy wystawę POLSKA. IKONY ARCHITEKTURY już o 18.00 – godzinę przed rozpoczęciem Nocy Muzeów.

Po prezentacji w Warszawie, wystawa zostanie włączona do oferty promocyjnej Polski i pokazana w polskich instytucjach i placówkach dyplomatycznych za granicą oraz w światowych muzeach, m.in. w Paryżu, Berlinie i Frankfurtach.

Przełom polityczny 1989 roku w Polsce był początkiem wielu przemian – gospodarczych, społecznych, kulturowych. Wszystkie one znalazły odzwierciedlenie w architekturze.



Celem wystawy POLSKA. IKONY ARCHITEKTURY jest prezentacja najbardziej charakterystycznych, znaczących obiektów architektonicznych, zrealizowanych po 1989 roku i będących swoistymi znakami



w przestrzeni. Są to zarówno budynki, które powstały na terenie naszego kraju, jak i te symbolizujące Polskę na arenie międzynarodowej.

**Jury dokonujące wyboru uznało, że 20 IKON to budynki, które:**

- stanowią wyróżniającą się wypowiedź architektoniczna na tle czasów, wydarzeń i w rozumieniu odbiorców/ społeczności,
- są, w momencie powstania, obiektami przełomowymi i odkrywczymi na tle współczesnej polskiej architektury,
- stanowią „opowieść” na temat miejsca, w którym się znajdują,
- stały się ikoną-znakiem w przestrzeni i zdobyły uznanie środowiska architektów w prestiżowych konkursach.

„Trzeba sobie zdawać sprawę, że 20 prezentowanych na wystawie obiektów, to zaledwie drobny ułamek z tysięcy powstających realizacji; niewielka próbka tego, co dzieje się w architekturze we współczesnej Polsce. Dlatego też zależało nam na takim ich doborze, by pokazać jak najszersze spektrum architektonicznych tendencji, stylów oraz rozległy obszar zainteresowań i twórczych możliwości projektantów” – powiedziała Ewa P. Porębska, członek jury i kurator wystawy POLSKA. IKONY ARCHITEKTURY.

Atrakcyjna forma wystawy, zaprojektowanej przez młodą śląską pracownię medusa group, ma przybliżyć najwybitniejsze budynki powstałe w ostatnich 15 latach, ukazać ich wyjątkowość, edukować i zachęcać do bliższego zainteresowania dorobkiem architektów tworzących w Polsce. Sposób przedstawienia akcentuje najważniejsze cechy obiektów poprzez specjalnie dobrane zdjęcia, schematy i opisy. Uniwersalna formuła wystawy ma przyciągać nie tylko architektów, ale też szerszą publiczność. Każdą z 20 IKON przedstawiono na dwóch obustronnie zadrukowanych, banerowych planszach. Z jednej strony znajduje się prezentacja, z drugiej wyrazista, biało-czerwona grafika. Takie rozwiązanie spełnia założenia wystawy, która ma być lekka, łatwa do przetransportowania i zamontowania, a dzięki licznym wariantom aranżacji możliwa do pokazania w różnych przestrzeniach wystawowych.

Wystawie POLSKA. IKONY ARCHITEKTURY będzie towarzyszyła prezentacja 10-letniego dorobku konkursu „ŻYCIE w ARCHITEKTURZE” organizowanego w Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski przez miesięcznik „Architektura-murator”. Jego celem od początku było promowanie polskiej architektury. W ciągu 10 lat do konkursu zgłoszono w sumie około

1700 obiektów. 20 maja zostanie zaprezentowana wystawa zbiorcza – prezentacja 1700 plansz roboczych i 250 plansz finalistów.

\*\*\*

**POLSKA. IKONY ARCHITEKTURY**

20 maja – 31 maja 2006

Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski,  
Al. Ujazdowskie 6  
00-461 Warszawa

**Organizator:** miesięcznik „Architektura-murator”

**Współorganizator:** Departament Promocji Ministerstwa Spraw Zagranicznych

**Koncepcja / kurator:** Ewa P. Porębska

**Współpraca:** Małgorzata Mycielska, Katarzyna Tomaszewicz

**Projekt ekspozycji, grafika:** medusa group, Przemysław Łukasik, Łukasz Zagąła, Dominik Jaksik, Maria Jaksik, Jakub Pudo

**Skład jury (wybór 20 ikon):**

**Adam Budak** – historyk sztuki, kurator w galerii Kunsthaus Graz w Austrii. Autor wielu wystaw indywidualnych i grupowych polskich i międzynarodowych artystów w Polsce i za granicą. Kurator Pawilonu Polskiego na IX Międzynarodowym Biennale w Wenecji (2004)

**Ryszard Jurkowski** – architekt, prezes ZG Stowarzyszenia Architektów Polskich. Od roku 1990 prowadzi w Katowicach pracownię AIR Jurkowski – Architekci Sp. z o.o.

**Jacek Lenart** – architekt, przewodniczący Zespołu Koordynacyjnego Sędziów Konkursowych SARP, członek Krajowej Rady Izby Architektów. Od 1990 roku prowadzi w Szczecinie wraz ze Stanisławem Kondarewiczem pracownię architektoniczną Studio A4

**Ewa P. Porębska** – architekt, od 1994 roku Redaktor Naczelny miesięcznika „Architektura-murator”. Autorka wielu publikacji o architekturze, współtwórca kilkunastu wystaw, polski kurator międzynarodowej wystawy fotografii architektonicznej Form and nonForm (Luksemburg 2005). Laureatka nagrody SARP Bene Merentibus (1998).

Podczas NOCY MUZEÓW – wstęp bezpłatny

## Nagroda Pritzкера

Laureatem tegorocznej nagrody Pritzкера, najważniejszego wyróżnienia architektonicznego na świecie, został Brazylijczyk Paulo Mendes da Rocha. Ma 77 lat.

Jego ulubionymi materiałami są beton i stal. Jest autorem m.in. Muzeum Rzeźby w Sao Paulo.

Poprzednim Brazylijczykiem, który zdobył Pritzкера, był w 1988 r. Oskar Niemayer. Nagroda (100 tys. USD) zostanie wręczona 30 maja w Istambule

# Konkurs na koncepcję programowo–architektoniczną kompleksu budynków naukowo–dydaktycznych dla potrzeb Uniwersytetu Warszawskiego przy ul. Dobrej 53

## Organizator

- Zarząd Oddziału Warszawskiego SARP

## Zamawiający

- Fundacja Uniwersytetu Warszawskiego

## Sąd konkursowy:

- prof. dr hab. Stanisław Głąb – Prorektor UW, Przewodniczący Sądu
- mgr inż. Jerzy Pieszczyrkow – Kanclerz UW
- prof. dr hab. Władysław Figarski – Dziekan Wydziału Lingwistyki Stosowanej i Filologii Wschodniosłowiańskich UW
- prof. dr hab. Marek Gołębiowski – Dziekan Wydziału Neofilologii
- prof. dr hab. Stefan Jackowski – Przewodniczący Senackiej Komisji ds. organizacji i rozwoju przestrzennego

- mgr inż. Robert Rzesoś – Wiceprzewodniczący Fundacji UW
- prof. dr hab. Hubert Izdebski – Przewodniczący Fundacji UW, z-ca członka Sądu Konkursowego

## Sędziowie konkursowi SARP:

- arch. Michał Borowski – Naczelny Architekt Warszawy
- arch. Zbigniew Fijałkowski
- arch. Andrzej Nasfeter
- arch. Stanisław Stefanowicz
- arch. Jakub Wactawek – z-ca przewodniczącego Sądu Konkursowego
- arch. Janusz Kołaczkowski
- arch. Wojciech Kakowski – z-ca członka Sądu Konkursowego
- arch. kraj. Marek Szeniawski – Sekretarz Organizacyjny Konkursu

## I Nagroda

### Autorska Pracownia Architektury KURYŁOWICZ & Associates

Warszawa, ul. Berezyńska 25

#### Zespół Autorski:

Architektura  
arch. Stefan Kuryłowicz  
arch. Ewa Kuryłowicz  
arch. Olga Kanecka  
arch. Michał Tatjewski  
arch. Piotr Wilbik

#### Współpraca:

arch. Małgorzata Krukowska  
arch. Wojciech Pachocki  
arch. Piotr Kuczyński  
inż. Iwo Dobrucki

#### Instalacje

mgr inż. Tomasz Łosek z zespołem, Roger Preston Polska

#### Konstrukcja

dr inż. Piotr Pachowski, KiP Sp.z o.o  
Ochrona p.poż.  
mgr inż. Zbigniew Tuzimek

#### Sąd Konkursowy przyznał I Nagrodę ją za następujące walory:

a. czytelne i prawidłowe połączenie zarówno z terenem Skarpy Warszawskiej jak i BUW. Strefy budynku w rejonie wejścia do przejść podziemnych korzystnie rozwiązano w formie przestrzeni publicznej holi.

b. bardzo dobrze zaprojektowany zielony dach stanowiący kontynuację ideową założenia ogrodowego na dachu Biblioteki Uniwersyteckiej, będącego jego przedłużeniem i połączeniem Skarpy Warszawskiej z zielonymi terenami nadwiślańskimi.

c. ciekawe i korzystne rozwiązanie budynku od strony ul.Lipowej, umożliwiające włączenie budynku do „sceny”

ulicy, szczególnie interesująco na poziomie przyziemia zaprojektowano zieleń i małą architekturę.

d. dobre ukształtowanie różnorodnych elewacji, niejednorodnych stylistycznie, lecz odpowiadających kontekstowi poszczególnych ulic. Elewacja południowa zaprojektowana w formie warstwowej ściany szklanej, dającej dobre naświetlenie, ograniczoną przezierność oraz regulację natężenia oświetlenia i jego barwy.

e. rozwiązanie elewacji północnej i wschodniej nawiązuje materiałami i kolorystyką do elewacji BUW, jednak bez bezpośrednich zapożyczeń.

f. czytelne zaprojektowanie wejść do budynku, o odpowiedniej oprawie architektonicznej, zlokalizowanych we właściwych miejscach i relacjach do istniejącej zabudowy, w tym BUW.

g. dostosowanie budynku do potrzeb osób niepełnosprawnych.

h. prawidłowo rozwiązanie funkcji budynku. Szczególnie wypada podkreślić wykreowanie przestrzeni wspólnej na dachu budynku, połączonej z dużą ilością zieleni, rekompensującej założoną w programie wysoką intensywnością zabudowy. Ciekawe rozwiązanie techniczne „zielonego dachu” sugerujące rozwiązanie problemów z elementami instalacji poprzez schowanie ich pod powierzchnię drewnianych „decków”.

i. dobrze przemyślany sposób rozmieszczenia funkcji w poziomie -1 pozwalający na wykorzystanie go dla lokalizacji sal dydaktyczno-wykładowych bez utraty możliwości ich oświetlenia.

j. czytelne wydzielenie w budynku części od ulicy Lipowej, mieszczącej funkcje ogólnodostępne (biblioteki, czytelnie, duże sale dydaktyczno-wykładowe), tworzące przestrzeń

wewnętrznej ulicy i podkreślające przejrzysty układ zasadniczych funkcji budynku; wewnętrzna ulica w dyskretny sposób nawiązuje do wydłużonego holu BUW

k. właściwa organizacja parkingu podziemnego oraz wjazdu do garażu podziemnego w II etapie

l. bardzo ciekawy sposób wykorzystania ściany wzdłuż głównego holu - ulicy, poprzez wykonanie różnej wielkości wnęk z ławkami, mogących służyć rekreacji, nauce, integracji studentów w grupach. Stanowi to efektowny element kształtowania atrakcyjności wnętrza budynku.

m. ciekawe i indywidualne ukształtowanie form największych sal dydaktyczno-wykładowych.

n. efektywne wykorzystanie przestrzeni poziomu -1 poprzez wykonanie dwóch zielonych dziedzińców, wokół których zlokalizowano pomieszczenia wymagające naturalnego oświetlenia.

o. wyjątkowo staranne i ciekawe rozwiązanie ogrodów tematycznych w wewnętrznych patiach.

p. zastosowanie współczesnych i trwałych materiałów. Korzystny dwuvariantowy sposób zaprojektowania szklanej elewacji – od strony ul. Lipowej kolorowej, od strony ul. Dobrej przezroczystej a właściwie odbijającej elewację BUW. Zróżnicowanie zastosowanych materiałów na poszczególnych elewacjach pozytywne dla uzyskania wyrazistego i przyjaznego charakteru budynku, w odbiorze przez jego użytkowników.

q. dobry podział na strefę pokoi nauczycieli akademickich (od ul. Wiślanej) i sal dydaktycznych w centralnej części budynku.

r. właściwe rozmieszczenie klatek schodowych ewakuacyjnych oraz prawidłowy podział na strefy pożarowe.

## Autorski opis koncepcji i etapowania – (fragment)

### Zasady przestrzenno-programowe kształtowania bryły zespołu

Budynek akademicki to wewnętrzna przestrzeń, żywa i dynamiczna, powiązana z przestrzenią świata zewnętrznego. Obie te przestrzenie poddane są procesowi ciągłego wzajemnego oddziaływania. To obraz języka rozumianego jako narzędzie porozumiewania się, który nie jest hermetyczną strukturą, tylko podlega ciągłym zmianom pod wpływem inspiracji z życia codziennego.

Symbolem tej dynamiki w projektowanym Kompleksie Budynków Naukowo-Dydaktycznych dla potrzeb Uniwersytetu Warszawskiego, jest wielokondygnacyjny hall główny zaprojektowany równoległe do ul. Lipowej, będący jednocześnie osią łączącą symbolicznie i optycznie budynki uniwersyteckie na skarpie z gmachem BUW. Główne wejścia do kompleksu budynków zostały zaprojektowane w jego narożnikach jako zakończenie-początek hallu głównego, przy skrzyżowaniu ulic Dobrej i Browarnej z ul. Lipową. Wejście główne od strony ul. Lipowej zaprojektowano we „wnęce” utworzonej poprzez załamanie elewacji na całej jej wysokości „do wewnątrz” obiektu. Od strony ul. Lipowej, zlokalizowano ciąg czytelni wszystkich Katedr i Instytutów, łączący poprzez transparentne ściany przestrzeń hallu z przestrzenią miasta, co pozwala na symboliczne wzajemne ich

oddziaływanie. Od północy, również poprzez transparentne ściany przestrzeń hallu przenika się z przestrzenią wewnętrznych dziedzińców, symbolicznych podwórek Powiśla – ogrodów tematycznych: germańskiego, słowiańskiego, francuskiego, śródziemnomorskiego i angielskiego. Wzdłuż ścian oddzielających hall od dziedzińców, biegną schody łączące poszczególne czytelnie z odpowiednim Instytutem bądź Katedrą, których pomieszczenia zostały zaprojektowane wokół dziedzińców. Taka lokalizacja schodów pozwala na pełny kontakt wizualny z przestrzenią ogrodów podczas „wędrówki” na poszczególne poziomy kompleksu. Transparentność tych wszystkich przestrzeni pozwala z jednej strony na demonstrację różnego rodzaju akademickiej aktywności z drugiej zaś na pracę w skupieniu i izolacji od miejskiego hałasu.

Na poziomie +3 przestrzeń hallu głównego została połączona szerokimi schodami zewnętrznymi z tarasem na dachu zespołu w miejscach związanych przestrzennie z głównymi wejściami na poziomie 0. Dach na poziomie +4 zaprojektowano jako ogród dla użytkowników budynku, którego część zajmują drewniane tarasy spacerowe. Południowa ściana hallu głównego, na wszystkich kondygnacjach zespołu, jest masywną ścianą o zmiennej grubości kryjącą w sobie nisze pozwalające na „wyłączenie się” z przestrzeni publicznej bez konieczności utraty z nią kontaktu fizycznego i wizualnego.

Obiekt został zaprojektowany w sposób organiczny i rzeźbiarski a jednocześnie uporządkowany. Zapewnia to czytelność układu przestrzennego dla jego przyszłych użyt-



kowników. Sposób kształtowania przestrzeni wewnętrznych oraz dobór materiałów umożliwiają w odczuciu Autorów uzyskanie wrażenia przebywania w prześwietlonych słońcem przestrzeniach zielonych, takich jak ogrodowe altany. Ściana będąca elewacją ul. Lipowej została zaprojektowana jako analogia do żywopłotu i w swej geometrii odnosi się do jego struktury. Przez jego nieregularne „gałązki” można zobaczyć co dzieje się w środku a jednocześnie daje on drugiej stronie potrzebny stopień intymności. Propozycje rozwiązań wnętrzarskich pozwalają użytkownikom na zachowania wymagane przez tradycję akademicką jak i właściwy młodym ludziom bardziej swobodny sposób bycia.

Całość przestrzeni wewnętrznej zespołu zamyka dach – ogród, którego aranżacja „spływa” na elewację północną pasami drewna z tarasów spacerowych, która poza tymi akcentami wykończona jest w całości blachą miedzianą patynowaną. W odczuciu Autorów architektura zespołu „jest na swoim miejscu” i wpisuje się w kontekst poprzez wnoszenie do niego nowych wartości, które świadczą o czasie powstania budynku. Całość zespołu stanowi propozycję o strukturze bloków zabudowy Powiśla, wpisaną w niezwykłość kontekstu tej zielonej dzielnicy – niezwykłość wyznaczoną przez bliskość rzeki, obecność zabytkowego zespołu przemysłowego EC Powiśle, aktywny ośrodek jakim jest BUW oraz bliskość „starego” kampusu UW.

### Zastosowane tworzywa architektoniczne

Przyjęte rozwiązania materiałowe podkreślają płynne wpisanie zespołu w zieloną dzielnicę akademicką, co umożliwi osiągnięcie dynamicznego i pogodnego wyrazu architektury prostymi środkami oraz realizację koncepcji energetycznej budynku. Założone wrażenie przebywania w naturalnej zieleni będzie możliwe dzięki zastosowaniu podwójnej ściany szklanej, której warstwa zewnętrzna będzie szklona szkłem barwnym w odcieniach zieleni i żółci. Warstwa ta redukuje ilość ciepła dostającego się poprzez szklone ściany obiektu, w którym z racji funkcji oświetlenie naturalne jest niezbędne, pozwoli na uzyskanie delikatnie kolorowej przestrzeni wewnętrznej – efekt słońca przeświecającego przez liście. Wewnętrzna ściana szklona będzie szkłem bezbarwnym i wyposażona w kolorowe rolety wewnętrzne co pozwoli na zmniejszenie kosztów klimatyzacji budynku ze względu na redukcję napływu energii termicznej z zewnątrz. Nastrój ogrodu uzupełni naturalna zieleń dziedzińców oraz dachu. Ściana od północy będzie uformowana z betonu architektonicznego i obłożona od zewnątrz blachą miedzianą patynowaną z kolorowymi akcentami wybranych glifów okiennych. Chodnik wzdłuż ul. Lipowej i posadzki przy trzech głównych wejściach do budynku będzie wykończony łupkiem o odcieniu szaro-zielonym (dane techniczne o tworzywach: patrz rozdział: Opis wielobranżowy).

Wewnętrzna południowa masywna ściana hallu głównego oferująca nisze do siedzenia, rozmowy i odpoczynku będzie wykończona barwnymi laminatami. Posadzki wewnętrzne w wykończeniu z jasnych żywic, ściany wewnętrzne wykończone powłokami malarskimi oraz okładzinami laminowanymi i drewnianymi.

### Dane liczbowe zespołu

**Powierzchnia całkowita użytkowa budynku** liczona jako powierzchnia wewnętrzna kondygnacji netto wynosi 38 675 m.kw z czego w etapie I jest ca 12 280 m.kw. a w etapie II 26 395 m.kw. Powierzchnia dachu wynosi dla obu etapów 5696 m.kw.- z czego do realizacji w etapie I jest 1933 m.kw. a w etapie II - 3 763 m.kw.

**Powierzchnia zabudowy** wynosi 6 835 m.kw. Wskaźnik wielkości powierzchni nowej zabudowy do pow. działki wynosi 80.5 % (6 835 m.kw do 8 488.5 m.kw)

**Ilość miejsc parkingowych:** 253 m.p. Powierzchnia użytkowa obu etapów wg. PN – ISO 9836 i ISO 6241:1984 wynosi 18083 m.kw.

Na jej podstawie określono całkowitą ilość miejsc parkingowych na 253 mp, z czego 37 do realizacji w etapie I i 216 w etapie II.  
**Ilość kondygnacji:** 2 podziemne, 4 nadziemne i dach użytkowy.  
**Wysokość budynku:** 15.76 m, rzędna parteru 0.00 = +7.10 n.p.W

### Rozwiązania funkcjonalne

Projektowany Zespół posiada 4 kondygnacje nadziemne i 2 podziemne. Dla obu etapów inwestycji zaprojektowano pomieszczenia wokół dziedzińców, od strony wschodniej i zachodniej oraz pomieszczenia wzdłuż głównego hallu od strony południowej jako pomieszczenia dydaktyczne i administracyjne dostępne dla studentów, zaś pomieszczenia zaprojektowane wzdłuż korytarza równoległego do ul. Wiślanej jako pomieszczenia pracowników naukowych. Wszystkie czytelnie zlokalizowane są na parterze jako dostępne z głównego hallu, od ul. Lipowej i ul. Dobrej.

Kompleks obsługiwany jest przez dwa zespoły wind przy dwóch głównych wejściach (od ulic Dobrej i Browarnej), 5 klatek schodowych ewakuacyjnych oraz 6 klatek schodowych otwartych, umieszczonych w jednej strefie pożarowej, z czego 5 z nich łączy kondygnacje nadziemne i podziemne (w etapie 1.) a jedna: kondygnację parteru z poziomem -1 i umieszczonymi na nich hallami podziemnymi przy łącznikach. W części zespołu wznoszonej w I Etapie inwestycji na poziomie -1 został zlokalizowany program użytkowy dydaktyczny, obszerny hall z zapleczem toaletowym i szatniowym połączony dwoma niezależnymi otwartymi biegami schodowymi z halliem wejściowym na poziomie 0 tak, by podkreślić planowane pod ul. Dobrą połączenie nowego Zespołu z BUW. Atrakcją hallu na poziomie -1 pod wejściem do Zespołu od ul. Browarnej jest sala kinowa.

Zespół obsługuje jeden garaż podziemny z jednym systemem obsługi parkingowej na 260 m.p zlokalizowany na kondygnacjach -1 i -2. Wjazdy do garażu zaprojektowano: dla obsługi I Etapu za pomocą dwóch wind samochodowych a po dołączeniu II Etapu - za pomocą rampy dwukierunkowej z wjazdem od strony ul. Wiślanej. Poziom -2 zajęty jest przez garaż podziemny i pomieszczenia techniczne.

Wszystkie czytelnie przewidziane programem, tj. w I Etapie: Czytelnia Instytutu Lingwistyki Stosowanej, Instytutu Germanistyki, Katedry Hungarystyki i w II Etapie: Ośrodka Kultury Francuskiej, Instytutu Studiów Iberyjskich, Instytutu Anglistyki, Wydziału Lingwistyki – ulokowane są na poziomie „0” w obrębie hallu głównego wzdłuż ul. Lipowej i Dobrej.

Obiekt jest zaprojektowany jako w całości dostępny dla osób niepełnosprawnych. Ze względu na spadek terenu w kierunku zachodnim, wejście od ul. Dobrej położone jest o 45cm wyżej niż wejście od strony ul. Browarnej. Wewnątrz obiektu różnica poziomów została pokonana za pomocą schodów i pochylni o spadku 8% zlokalizowanych w 1/3 długości hallu głównego (licząc od ul. Dobrej w kierunku zachodnim). Wejście od Browarnej na poziom parteru podniesione powyżej rzędnej tej ulicy dostępne jest za pomocą pochylni terenowej o spadku 5%. W obrębie budynku przewidziano:

- zapewnienie połączeń poszczególnych kondygnacji za pomocą wind oraz podnosników ukośnych na otwartych klatkach schodowych prowadzących na dach-taras
- połączenie dwóch poziomów posadzki parteru za pomocą wewnętrznej pochylni o spadku 8%
- zapewnienie odpowiednich parametrów pomieszczeń i urządzeń (windy, podnośniki schodowe, armatura sanitarna i inne)
- możliwość instalacji urządzeń wzmacniających sygnały akustyczne dla studentów głuchych i niedosłyszących oraz możliwość podłączenia urządzeń bezprzewodowych dla rejestracji wykładów i zajęć dla osób niewidomych.



## II Nagroda

### JEMS Architekci Sp. z o.o.

arch. Olgierd Jagiełło  
arch. Maciej Miłobędzki  
arch. Marcin Sadowski  
arch. Jerzy Szczepanik-Dzikowski  
arch. Grzegorz Artymiński

arch. Hubert Cała  
arch. Piotr Czarnecki  
arch. Tomasz Japa  
Edward Boruń – instalacje elektryczne  
Adam Grabowski – konstrukcja  
Jarosław Kujawa – instalacje sanitarne, wentylacji i klimatyzacji

### Sąd Konkursowy przyznał ją za następujące walory:

- właściwe usytuowanie budynku na działce, z dużym pasem zieleni i ciągiem pieszym od strony ulicy Lipowej.
- wytworzenie ochrony optycznej i akustycznej elewacji południowo-wschodniej wałem ziemnym, obsadzonym zielenią.
- właściwe usytuowanie wejść głównych w stosunku do otoczenia.
- bardzo ciekawie zaprojektowane główne wejścia do budynku na różnych poziomach – od strony ul. Browarnej i Dobrej, poprzez wykorzystanie naturalnego ukształtowania terenu.
- dobrze ukształtowane, częściowo zadaszone reprezentacyjne place przed głównymi wejściami.
- dobra relacja przestrzenna do budynku BUW, poprzez nawiązanie przestrzenne formą placu prowadzącego do głównego wejścia do budynku.
- wygodne rampy zjazdowe do garażu o funkcjonalnym układzie.
- przejrzysty układ funkcjonalno-przestrzenny, spójny z koncepcją projektową.
- ciekawie rozwiązana komunikacja wewnętrzna na wyższych kondygnacjach, zapewniająca kameralność wewnątrz pomimo rozległości budynku.
- bardzo starannie zaprojektowane połączenia przestrzeni zewnętrznej z wnętrzem budynku poprzez

system wewnętrznych dziedzińców, otwierających się na ul. Lipową.

k. powiązanie wewnętrznych dziedzińców z układem wewnętrznych korytarzy.

l. wykorzystanie jednorodnego motywu kształtowania fasad.

m. rozwiązanie strefy wejściowej w budynku poprzez wykorzystanie różnicy poziomów dla ukształtowania dwukondygnacyjnego holu.

n. czytelny układ funkcjonalny grupujący sale wykładowe z salami seminaryjnymi, zgodnie z podziałem na instytut.

o. dobre połączenie bibliotek i czytelni z magazynami.

p. przyjęcie modularnego systemu dla wszystkich elementów konstrukcyjnych, elewacyjnych i wykończenia wewnątrz, zapewniający łatwość zmian aranżacji.

q. znakomicie rozwiązana problematyka „wnętrze-zewnątrz” budynku poprzez konsekwentną i harmonijną zasadę wewnętrznych, mijających się dziedzińców. Układ ten jest szczególnie korzystny dla atrakcyjności poprowadzonych korytarzy na piętrach, umożliwiających kontakt użytkowników z przestrzenią miejską, zielenią wewnętrznych podwórek, zapewniając dobre nasłonecznienie itd.

## Wyróżnienie

### Sołtyk & Sołtyk Architekci Sp. z o.o.

arch. Stanisław Sołtyk  
arch. Adam Nieduszyński  
arch. Krzysztof Szymbański

### Praca pomimo zaliczenia do grupy „N”, uzyskała wyróżnienie za następujące walory:

- Zdecydowana koncepcja bryły i elewacji budynku od strony ul. Dobrej.
- Interesująco rozwiązane elewacje boczne uzyskane przez zróżnicowanie materiałowe i kolorystyczne.

c. Interesujące zróżnicowanie szerokości okien, dopasowane do decyzji materiałowych fasady.

d. Rozwiązanie głównego poziomu wejścia poprzez poprowadzenie czytelnego ciągu halli i dziedzińców w sposób funkcjonalny, prawidłowy i korzystny dla całości budynku. Przestrzeń ta korzystnie rozwiązuje nie tylko problem komunikacji ale także spełnia wszystkie warunki przestrzeni publicznej, koniecznej w takim obiekcie.

e. Zaprojektowanie wejść do budynku z podcieni, przyjaznych użytkownikom.

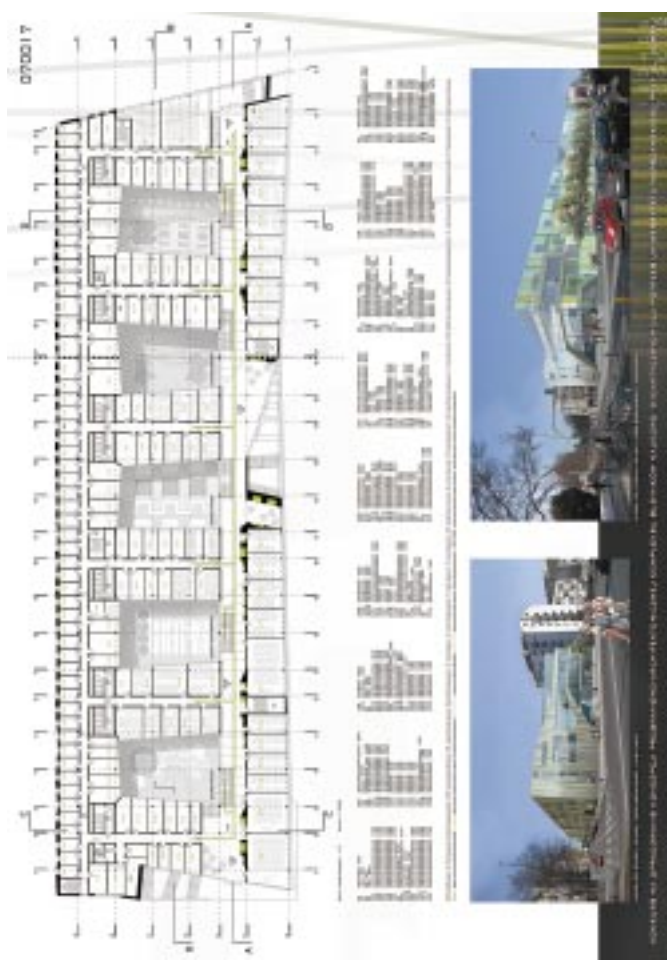
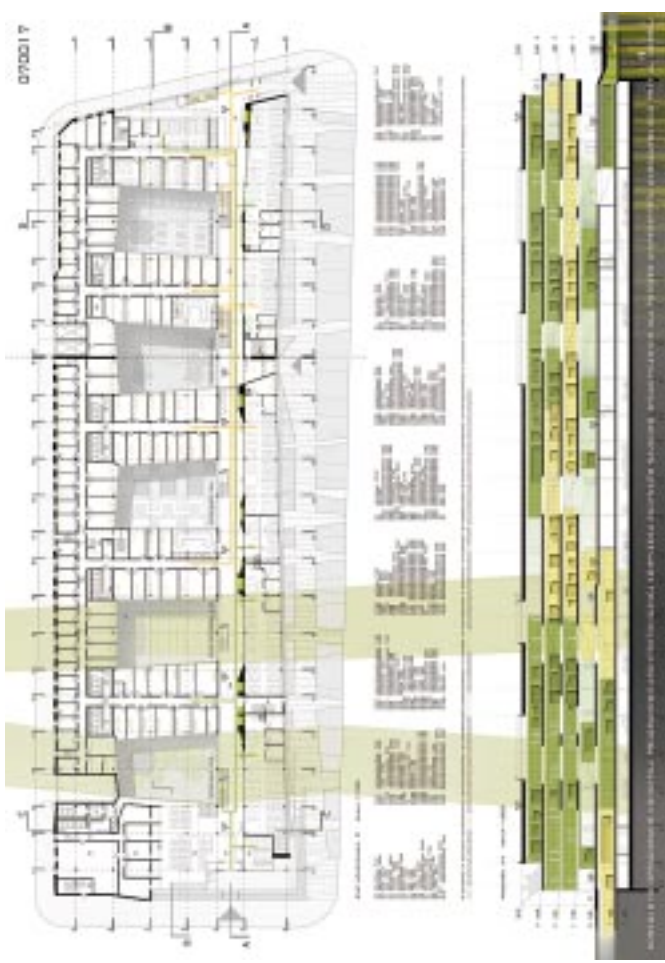
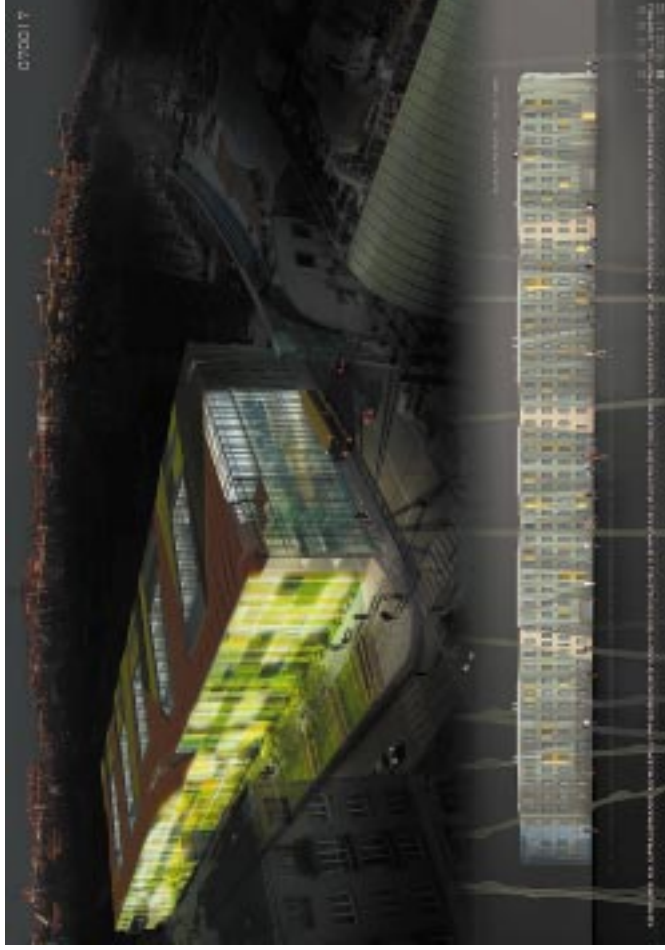
f. Prawidłowe zlokalizowanie wjazdów do garażu.



Konkurs na koncepcję programowo–architektoniczną kompleksu budynków naukowo-dydaktycznych dla potrzeb Uniwersytetu Warszawskiego przy ul. Dobrej 53  
**I Nagroda** – Autorska Pracownia Architektury KURYŁOWICZ & Associates







Konkurs na koncepcję programowo–architektoniczną kompleksu budynków naukowo-  
dydaktycznych dla potrzeb Uniwersytetu Warszawskiego przy ul. Dobrej 53  
**I Nagroda** – Autorska Pracownia Architektury KURYŁOWICZ & Associates



PLANSZA 4



PLANSZA 3

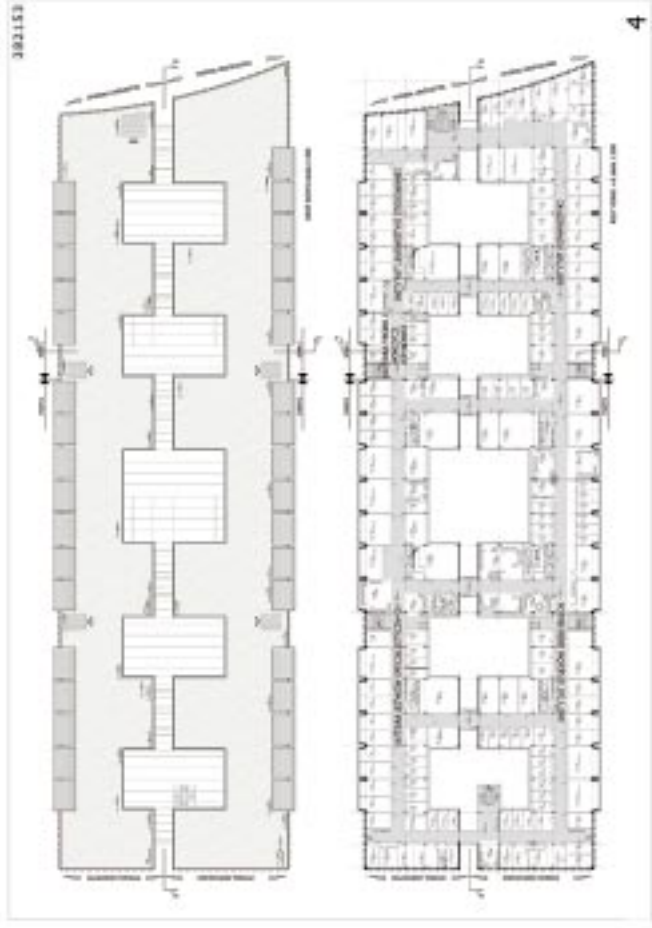
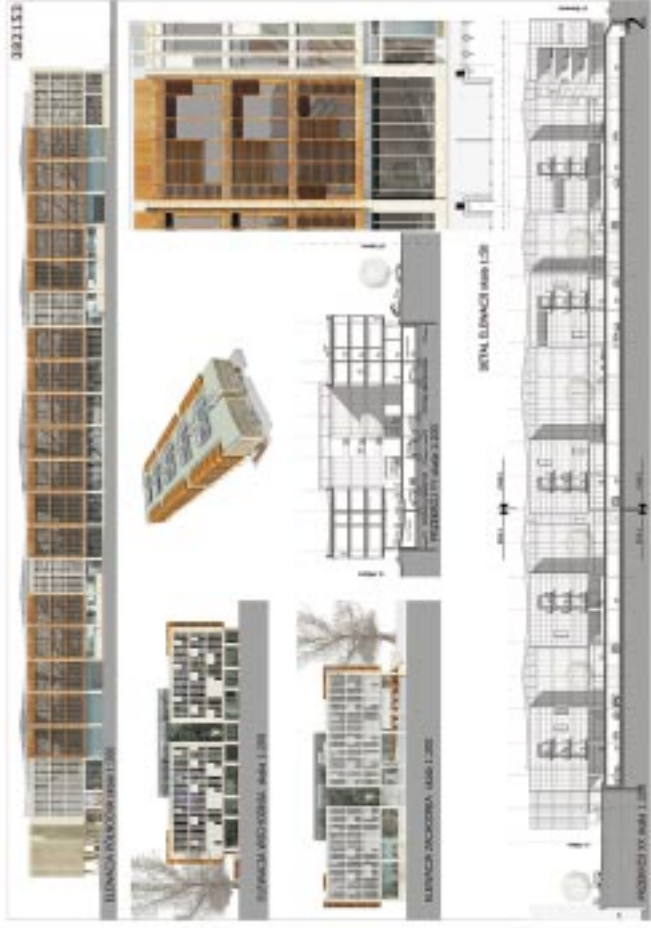


PLANSZA 2



Konkurs na koncepcję programowo–architektoniczną kompleksu budynków naukowo-dydaktycznych dla potrzeb Uniwersytetu Warszawskiego przy ul. Dobrej 53  
**II Nagroda** – JEMS Architekti Sp. z o.o.





Konkurs na koncepcję programowo-architektoniczną kompleksu budynków naukowo-dydaktycznych dla potrzeb Uniwersytetu Warszawskiego przy ul. Dobrej 53  
**Wyżnienie** – Sołtyk & Sołtyk Architekci Sp. z o.o.



## Dyplom Roku im. Zbyszka Zawistowskiego

Zgodnie z zapowiedzią z poprzedniego numeru „Komunikatu”, publikujemy nagrodzone i wyróżnione prace w konkursie na najlepszą pracę dyplomową, na polskich uczelniach architektonicznych.

# DOROCZNA NAGRODA SARP im. Zbyszka Zawistowskiego – DYPLOM ROKU:

## Nagroda Główna:

Autor: arch. Jakub Westrych

Temat: „Torpedowaffenplatz”

Promotor: mgr inż. arch. Andrzej Miklaszewski

Praca wykonana na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej.

### W uzasadnieniu przyznania Nagrody czytamy:

Projekt oryginalny o bardzo silnym indywidualnym wyrazie. Autor ratując obiekt historyczny tworzy programową, turystyczną atrakcję, która może stać się swoistą ikoną Zatoki Puckiej.

Nagroda przyznana została za pasję i determinację w przeprowadzeniu do końca autorskiej idei ratowania i adaptacji starej torpedowni przechodząc konsekwentnie wszystkie fazy projektowania, od pomysłu do realnego projektu.

Emocjonalne zaangażowanie twórcy zostało docenione zarówno w samym procesie jak i w sposobie jego prezentacji.

## Wyróżnienie:

Autor: arch. Monika Magdziak

Temat: „Szkoła Sztuk Pięknych w Białymstoku”

Promotor: dr inż. arch. Adam Jakimowicz

Praca wykonana na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej

### Opinia Jury:

Wyróżnienie za próbę wypracowania metody ożywienia zachowanych fragmentów zabudowy po przemysłowej zdegradowanej przez powojenne, nie zawsze właściwe dla zastanej struktury miasta, działania przestrzenne.

Właściwe zestawienie nowej architektury z budynkiem zachowanym – świadkiem historycznego układu urbanistycznego – wprowadza nową jakość.

Działanie to przenosi mentalnie odrzucony dotąd stary budynek fabryczny w strefę współczesności, zarówno w warstwie plastycznej jak i funkcjonalnej.

Na uwagę zasługuje też dobrze przygotowana prezentacja.

## Wyróżnienie:

Autor: arch. Justyna Duszyńska

Temat: „Port Lotniczy w Piastowie k. Radomia”

Promotor: dr hab. inż. arch. Piotr Gajewski

Praca wykonana na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej

### Opinia Jury:

Praca została wyróżniona za umiejętne zmierzenie się z trudnym tematem oraz za konsekwentne przeprowadzenie idei w logicznej i plastycznej formie podporządkowanej funkcji obiektu.

## Wyróżnienie:

Autor: arch. Michał Teller

Temat: „Pawilon Spadochronowy – Kompleks

Rekreacyjno-Wystawienniczy z Wieżą Spadochronową Coney Islandia, NY USA”

Promotor: dr Ada Kwiatkowska

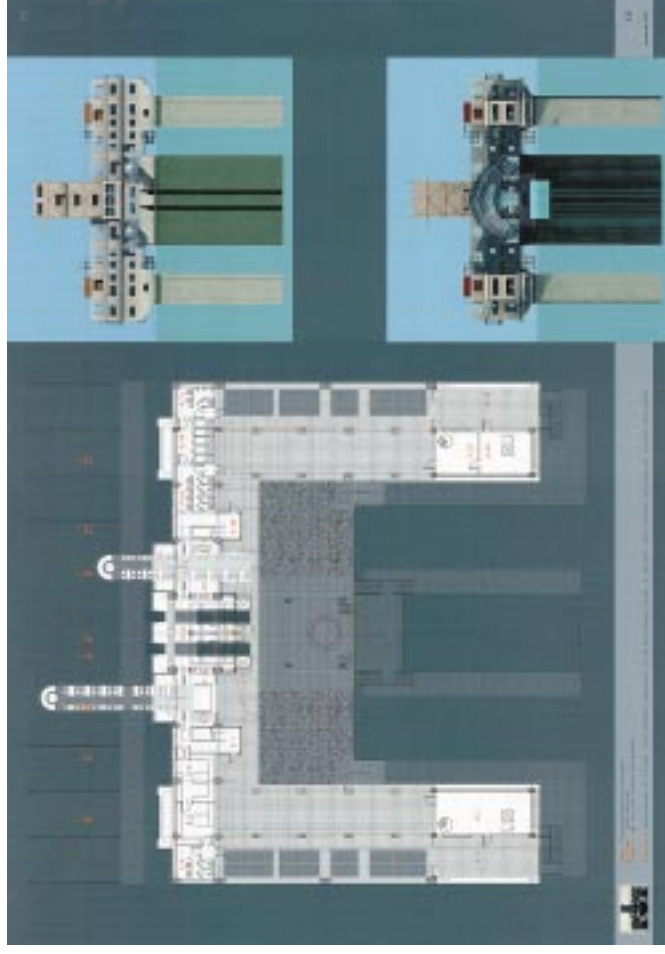
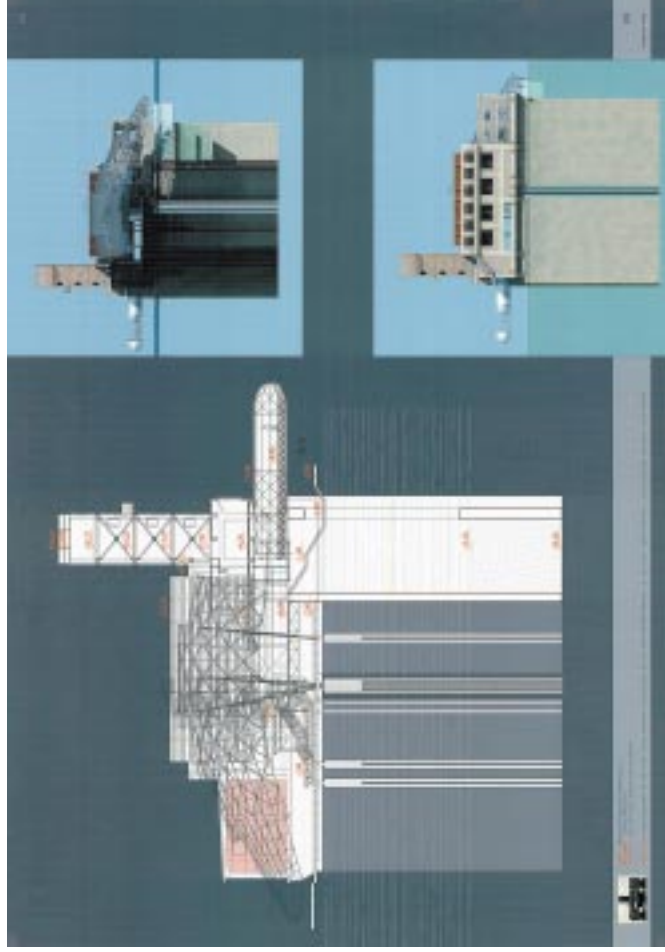
Praca wykonana na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej.

### Opinia Jury:

Praca została wyróżniona za podjęcie oryginalnego tematu oraz umiejętne wykorzystanie komputerowych technik projektowania dla przedstawienia najnowszych osiągnięć technologii realizacyjnych a także konsekwentne podporządkowanie efemerycznej natury nie uchwytnego żywiołu w formie wszystkich elementów.

### Sprostowanie!

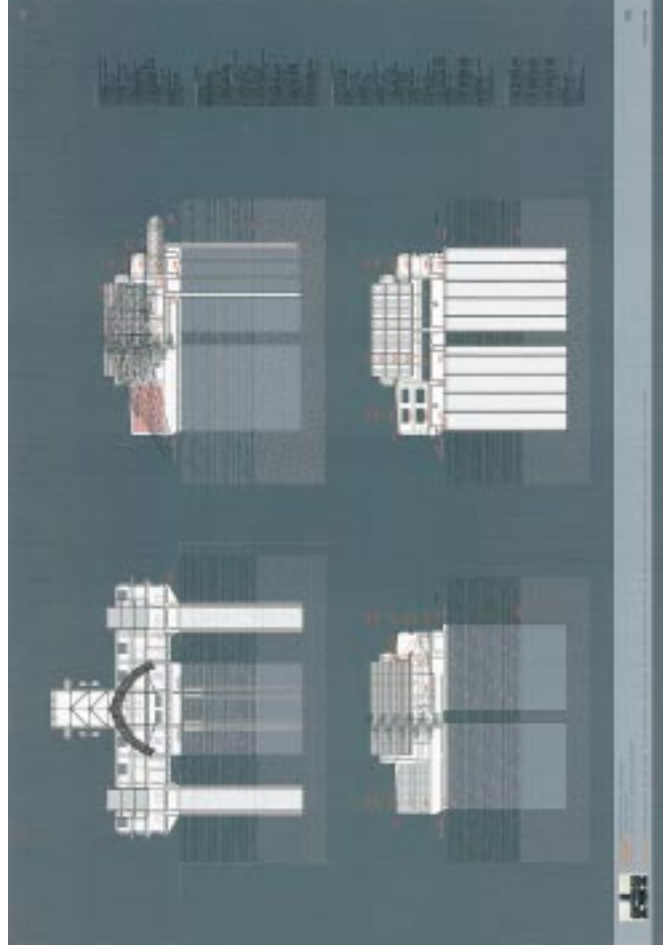
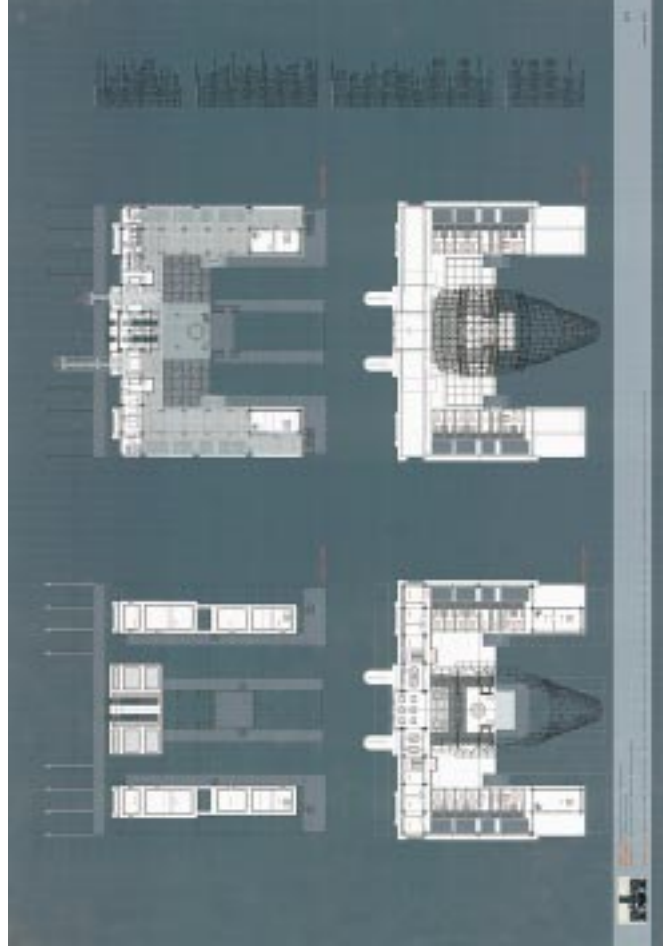
Bardzo przepraszamy za literówkę w nazwisku p. Justyny Duszyńskiej, która wystąpiła w informacji dot. uroczystości wręczenia Nagrody Dyplom Roku w numerze 3/2006 „Komunikatu”.



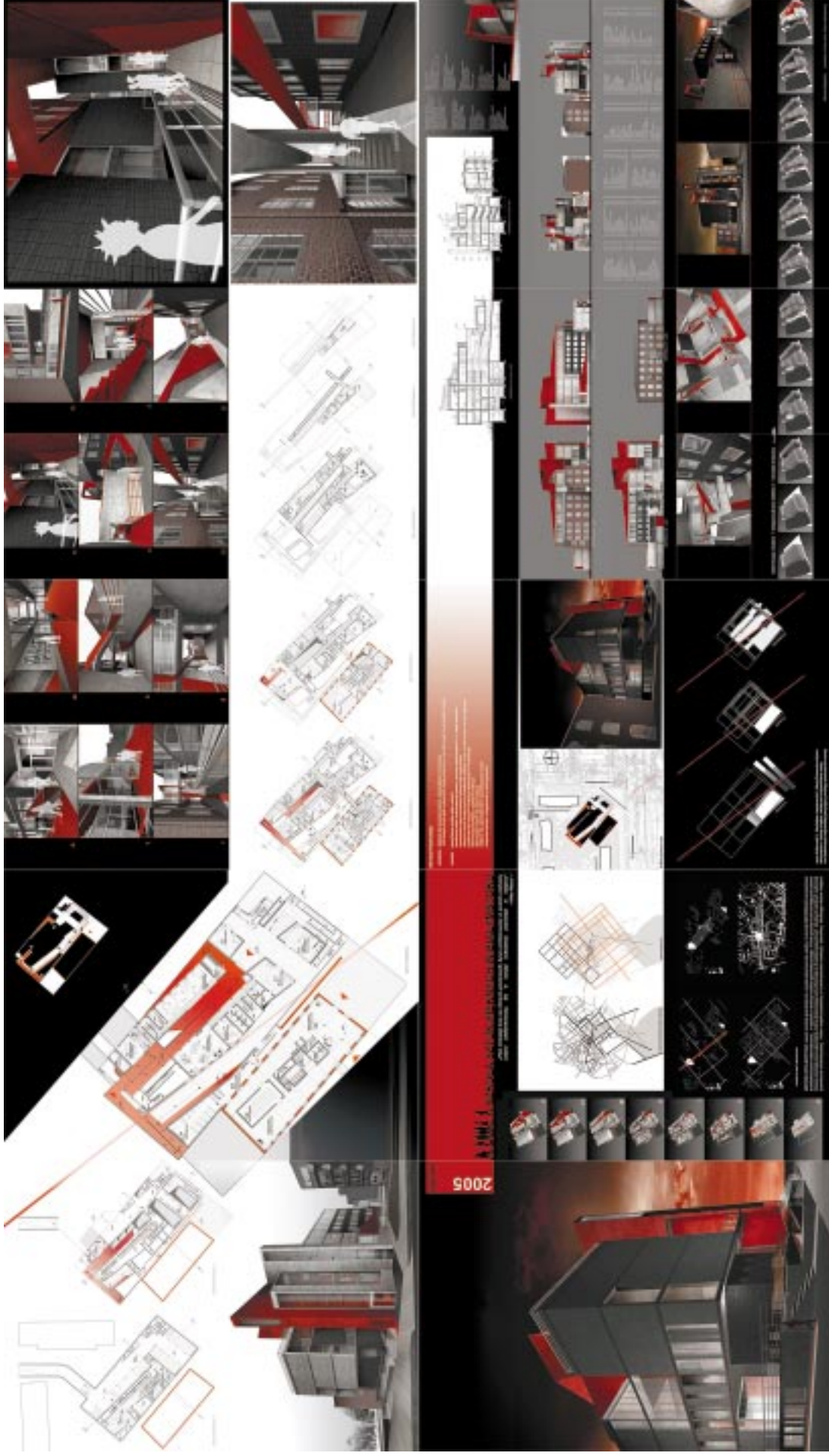
Doroczna Nagroda SARP im. Zbyszka Zawistowskiego – Dyplom Roku  
**Nagroda Główna:** arch. Jakub Westrych



Doroczna Nagroda SARP im. Zbyszka Zawistowskiego – Dyplom Roku  
**Nagroda Główna:** arch. Jakub Westrych



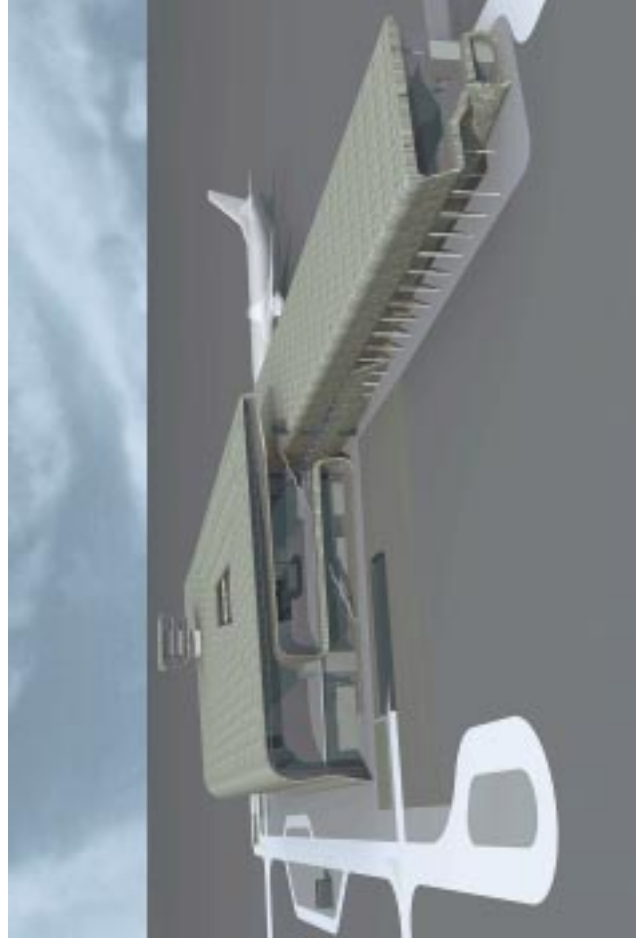
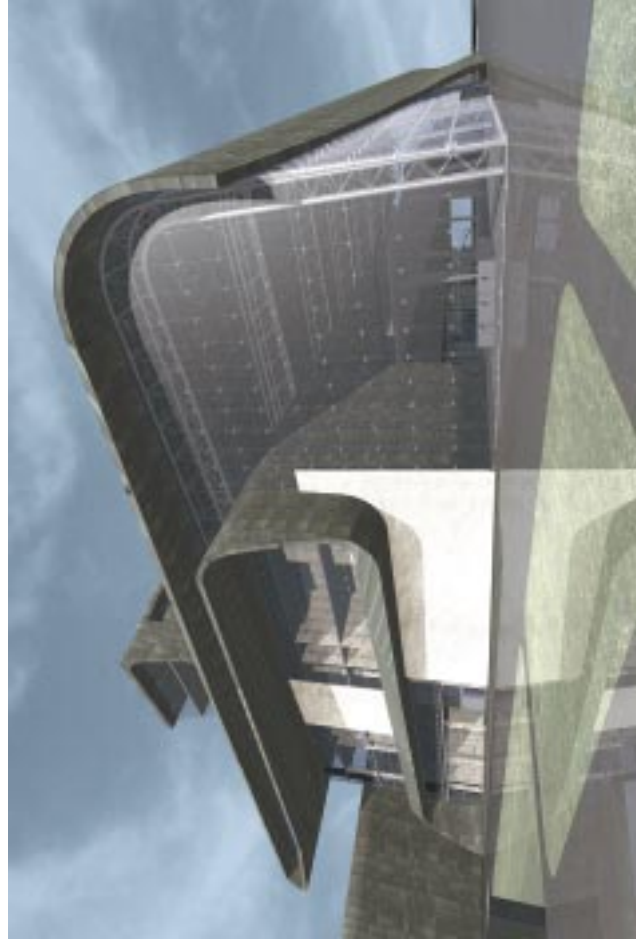




Doroczna Nagroda SARP im. Zbyszka Zawistowskiego – Dyplom Roku

**Wyróżnienie:** arch. Monika Magdziak

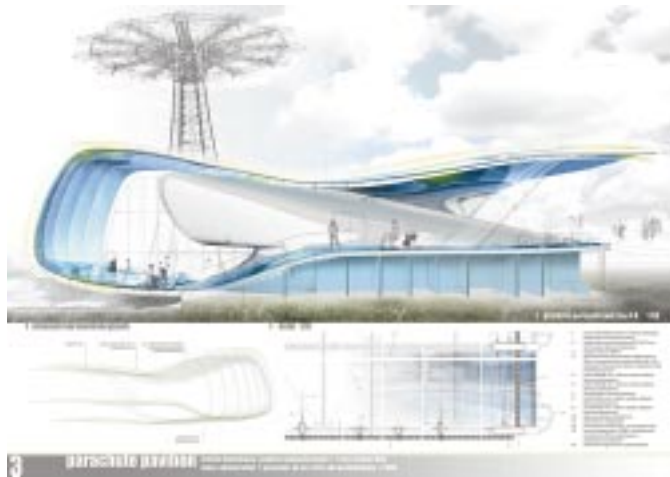
Doroczna Nagroda SARP im. Zbyszka Zawistowskiego – Dyplom Roku  
**Wyróżnienie:** arch. Justyna Duszyńska



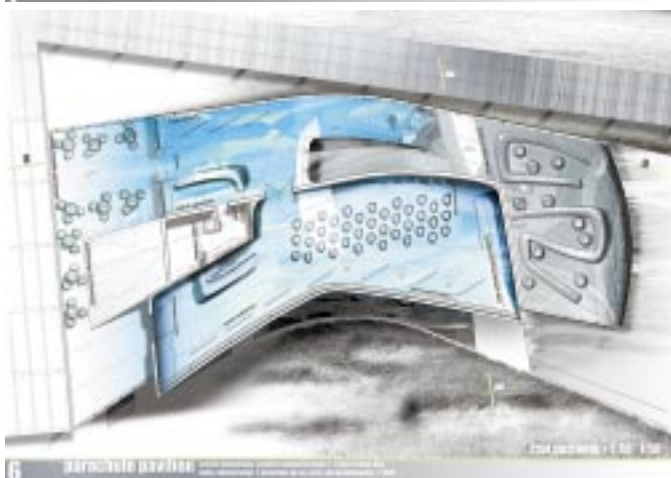




1 **barcicrete pavilion** PROJEKTOWAŁ: MICHAŁ TELLER  
WYKONAŁ: MICHAŁ TELLER I ANNA WITKOVA  
WYKONANIE: MICHAŁ TELLER I ANNA WITKOVA



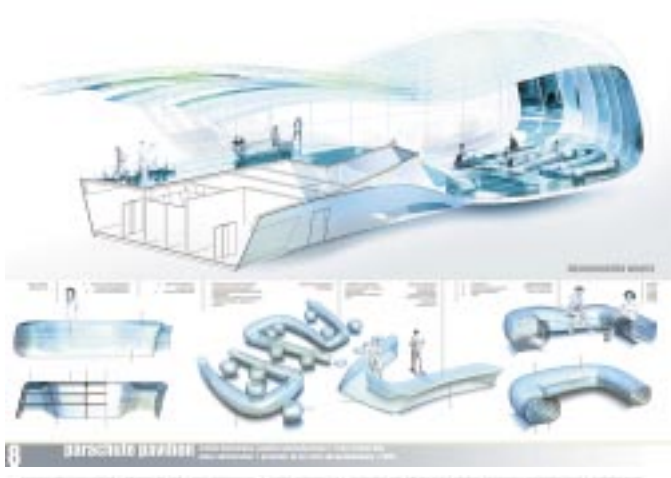
3 **barcicrete pavilion** PROJEKTOWAŁ: MICHAŁ TELLER  
WYKONAŁ: MICHAŁ TELLER I ANNA WITKOVA  
WYKONANIE: MICHAŁ TELLER I ANNA WITKOVA



6 **barcicrete pavilion** PROJEKTOWAŁ: MICHAŁ TELLER  
WYKONAŁ: MICHAŁ TELLER I ANNA WITKOVA  
WYKONANIE: MICHAŁ TELLER I ANNA WITKOVA



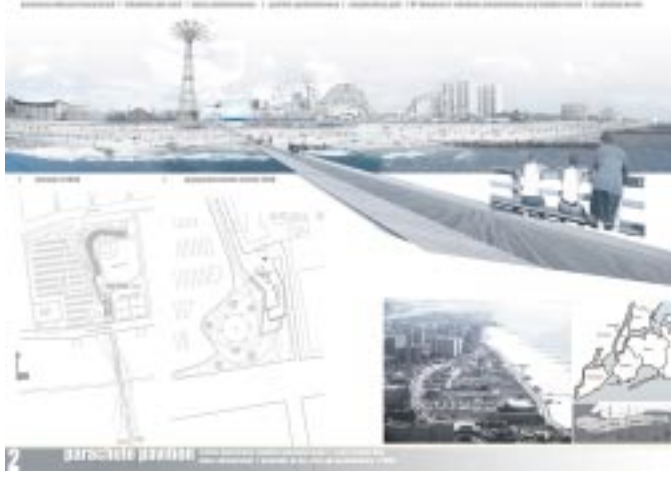
4 **barcicrete pavilion** PROJEKTOWAŁ: MICHAŁ TELLER  
WYKONAŁ: MICHAŁ TELLER I ANNA WITKOVA  
WYKONANIE: MICHAŁ TELLER I ANNA WITKOVA



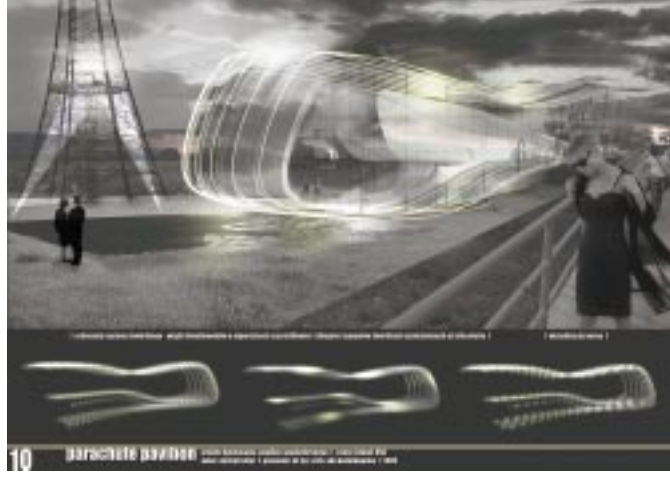
8 **barcicrete pavilion** PROJEKTOWAŁ: MICHAŁ TELLER  
WYKONAŁ: MICHAŁ TELLER I ANNA WITKOVA  
WYKONANIE: MICHAŁ TELLER I ANNA WITKOVA



5 **barcicrete pavilion** PROJEKTOWAŁ: MICHAŁ TELLER  
WYKONAŁ: MICHAŁ TELLER I ANNA WITKOVA  
WYKONANIE: MICHAŁ TELLER I ANNA WITKOVA



2 **barcicrete pavilion** PROJEKTOWAŁ: MICHAŁ TELLER  
WYKONAŁ: MICHAŁ TELLER I ANNA WITKOVA  
WYKONANIE: MICHAŁ TELLER I ANNA WITKOVA

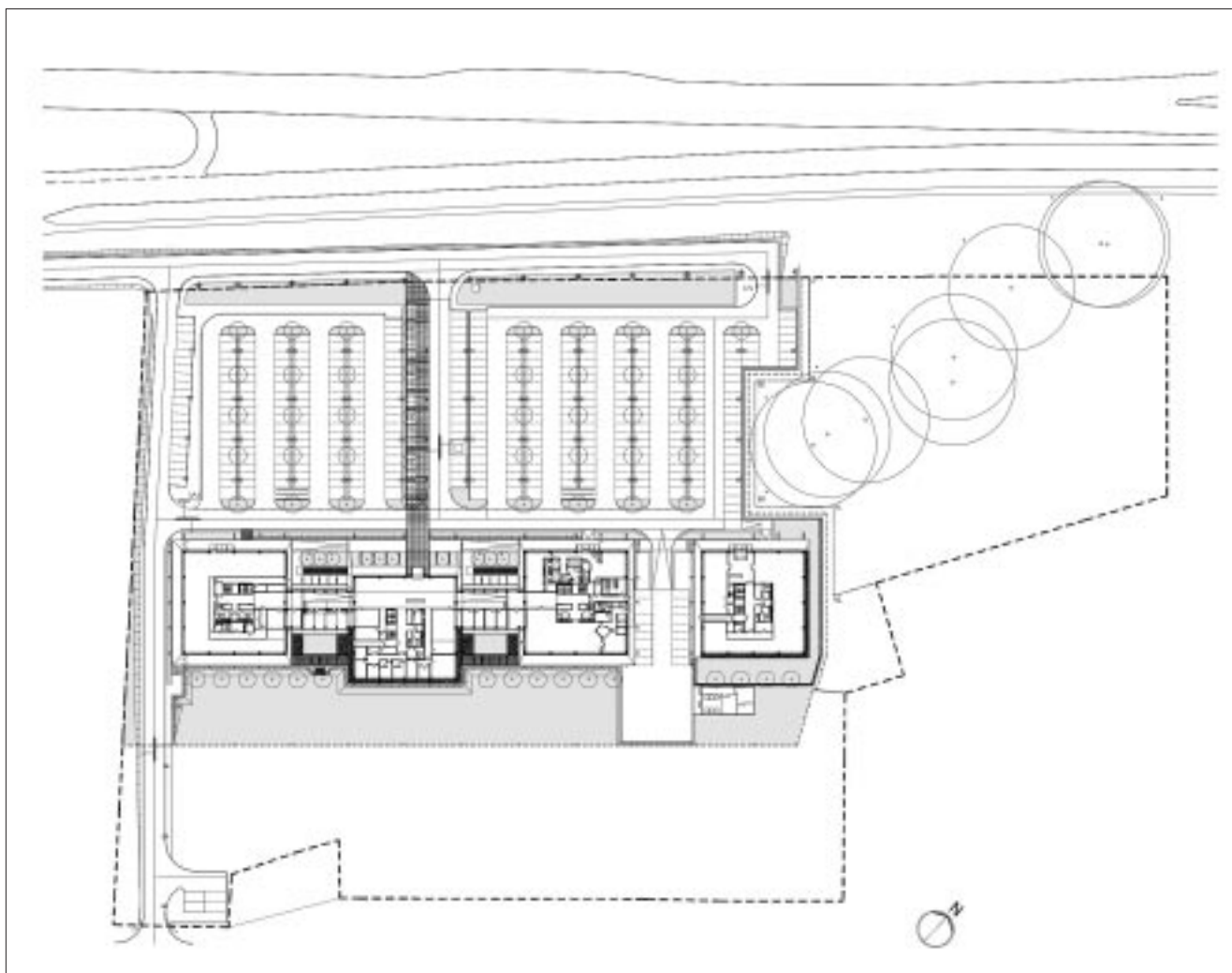


10 **barcicrete pavilion** PROJEKTOWAŁ: MICHAŁ TELLER  
WYKONAŁ: MICHAŁ TELLER I ANNA WITKOVA  
WYKONANIE: MICHAŁ TELLER I ANNA WITKOVA

Doroczna Nagroda SARP im. Zbyszka Zawistowskiego – Dyplom Roku  
**Wyróżnienie:** arch. Michał Teller



# Zespół Budynków Biurowych



Zespół Budynków Biurowych  
w Kilecach przy  
Al. Solidarności

**Projekt:**  
DDJM Biuro Architektoniczne  
Sp. z o.o.

**Inwestor:** Echo Investment S.A.

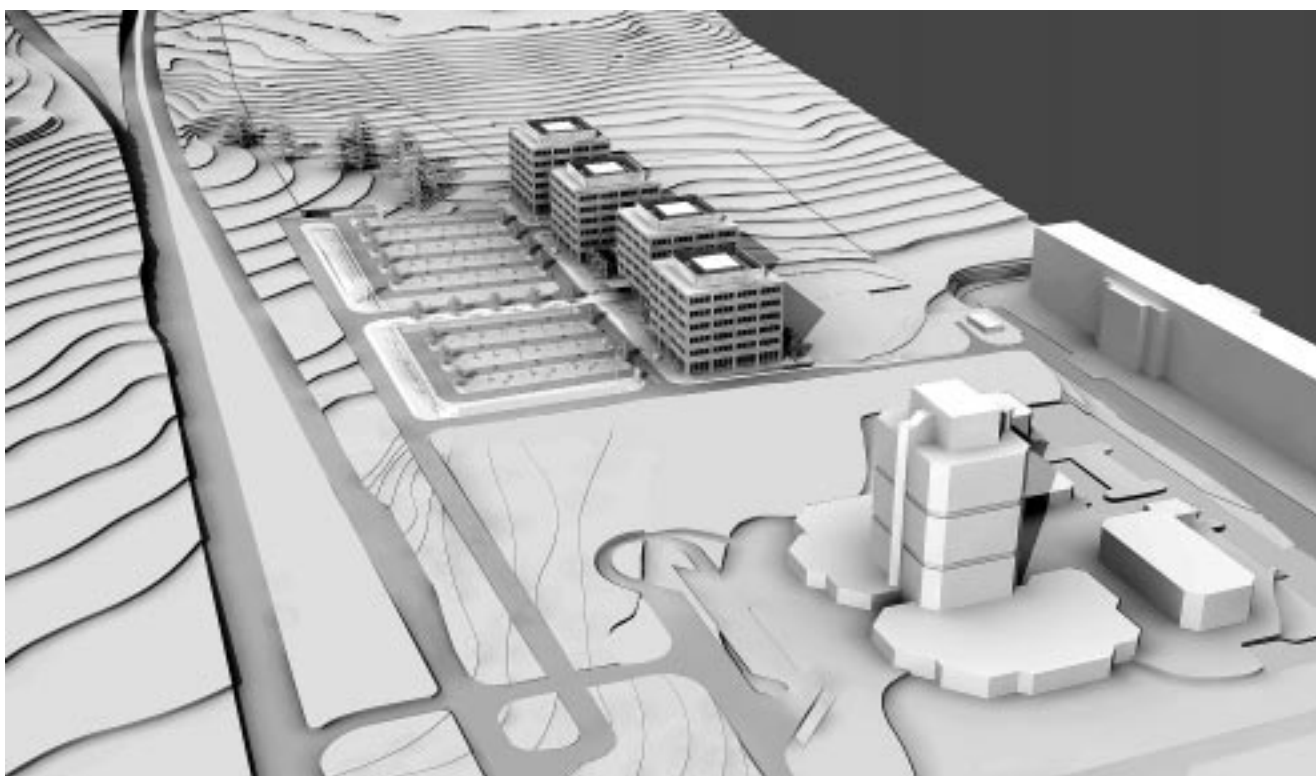
**zespół autorski:**

- Marek Dunikowski
- Wojciech Miecznikowski
- Piotr Czerwiński
- Piotr Uherek
- Jarosław Kutniowski

**współpraca:**

- Wojciech Chmielowiec
- Agnieszka Kralka
- Michał Miętka
- Magdalena Piwek
- Justyna Tomczyk

# Zespół Budynków Biurowych

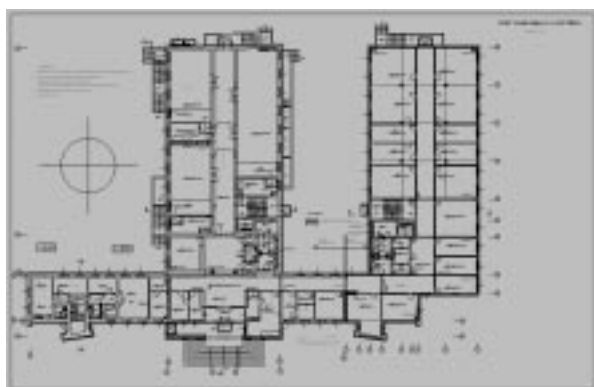
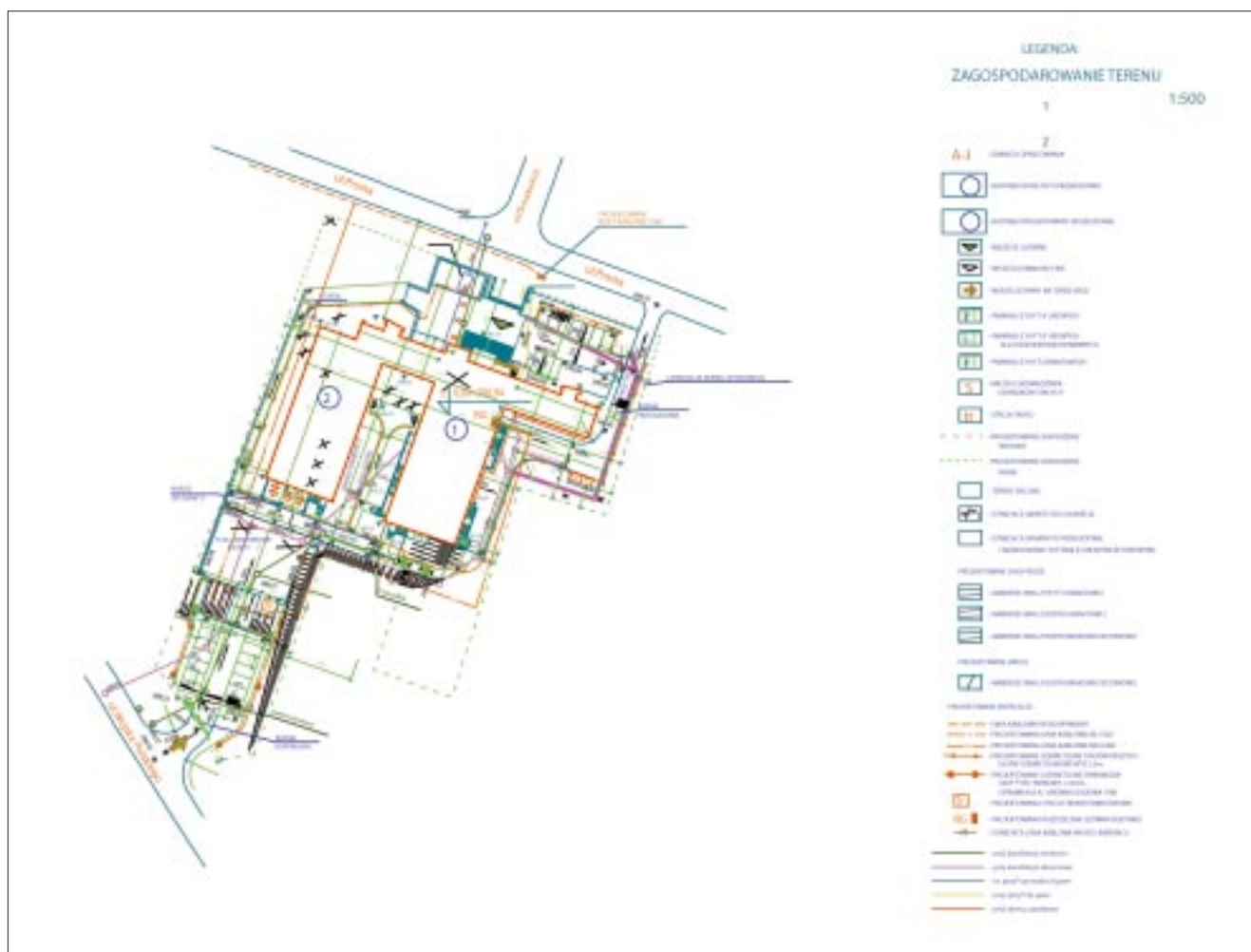


## Prace na etapie:

- projekt budowlany ukończony,
- projekt wykonawczy w trakcie opracowywania.

Przybliżony termin rozpoczęcia realizacji: III kwartał 2003

# Wojewódzki Sąd Administracyjny w Kielcach



Wojewódzki Sąd Administracyjny w Kielcach  
Przy ul. Prostej 10

**Projekt:**  
Architekt Andrzej Jurkiewicz

**Inwestor:** Naczelny Sąd Administracyjny,  
Warszawa ul. Jasna 6

**Terminy:**  
realizacji projektu:  
czerwiec - listopad 2004r.

realizacji obiektu:  
wrzesień 2004 - czerwiec 2005r.

**Zespół projektowy:**  
Architekt Andrzej Jurkiewicz  
Projektant konstrukcji:  
inż. Grzegorz Grzegorzewski  
Projektant inst. sanitarnych  
mgr inż. Renata Kapusta  
Projektant inst. sanitarnych  
mgr inż. Krystyna Żarowska  
Projektant inst. elektrycznych  
mgr inż. Jarosław Sokołowski



# Wojewódzki Sąd Administracyjny w Kielcach

## ZAKRES OPRACOWANIA:

Projekt obejmuje przebudowę i rozbudowę wraz ze zmianą sposobu użytkowania istniejącego budynku Szkoły Podstawowej nr 13 przy ul. Prostej 10 w Kielcach na potrzeby siedziby Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

W ramach projektu przewidziano wykonanie robót rozbiórkowych, robót budowlanych polegających na przebudowie nadbudowie istniejącego budynku oraz dobudowie w miejscu istniejącej sali gimnastycznej jednego skrzydła dla obiektu.

## PROGRAM FUNKCJONALNY BUDYNKU:

### PIWNICA

W piwnicy znajdują się archiwa sądowe, magazyny, pom. techniczne, pokoje obsługi technicznej i sprzątarek, pok. archiwisty.

W części istniejącej zlokalizowano wydzieloną gastronomię z zapleczem gastronomicznym oraz wc ogólnodostępne.

Część pomieszczeń w piwnicach budynku istniejącego pełni funkcję schronu.

W części projektowanej zlokalizowano garaż na 11 samochodów oraz osobny garaż na 1 samochód.

### PARTER

W holu głównym dostępnym dla interesantów znajduje się strefa kontroli, policja sądowa, biuro podawcze, pokój pirotechnika, portiernia, szatnia okryć wierzchnich, wc ogólnodostępne, pom. porządkowe, kasa, pokój zespołu skarg.

Hall główny łączy się bezpośrednio z foyer sal rozpraw.

Na parterze znajdują się trzy sale rozpraw (30osób, 40osób, 90osób). Przy każdej sali znajduje się pokój narad sędziów połączony bezpośrednio z podium dla sędziów. Największa sala wraz z pokojem narad sędziów została wydzielona jako oddzielna strefa p.poż. i zamknięta drzwiami EI60.

W strefie zamkniętej znajdują się sekretariaty wydziałów sądowych, pom. socjalne oraz sanitariaty dostępne dla pracowników.

### I PIĘTRO

Na I piętrze w strefie dostępnej dla interesantów znajdują się: 1 sala rozpraw (40os) z pokojem narad sędziów, pokój mediatorów, pokój informatyków z serwerownią, pokoje referendarzy sądowych, kancelaria tajna, zbiory orzecznictwa, WC ogólnodostępne, biblioteka sądowa.

W strefie zamkniętej znajdują się pokoje sędziowskie, pom. socjalne, porządkowe, WC dostępne dla pracowników.

### II PIĘTRO

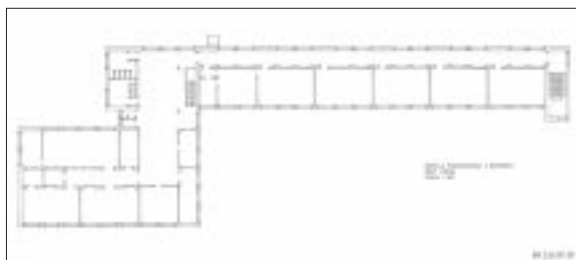
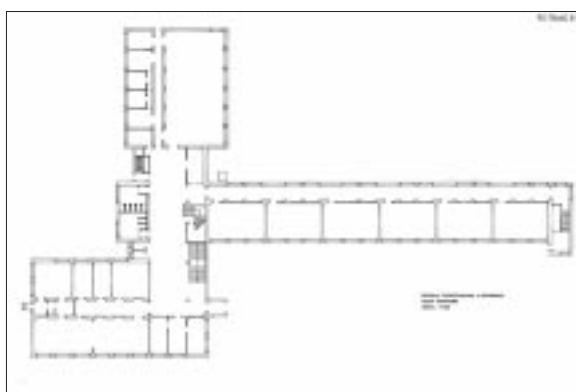
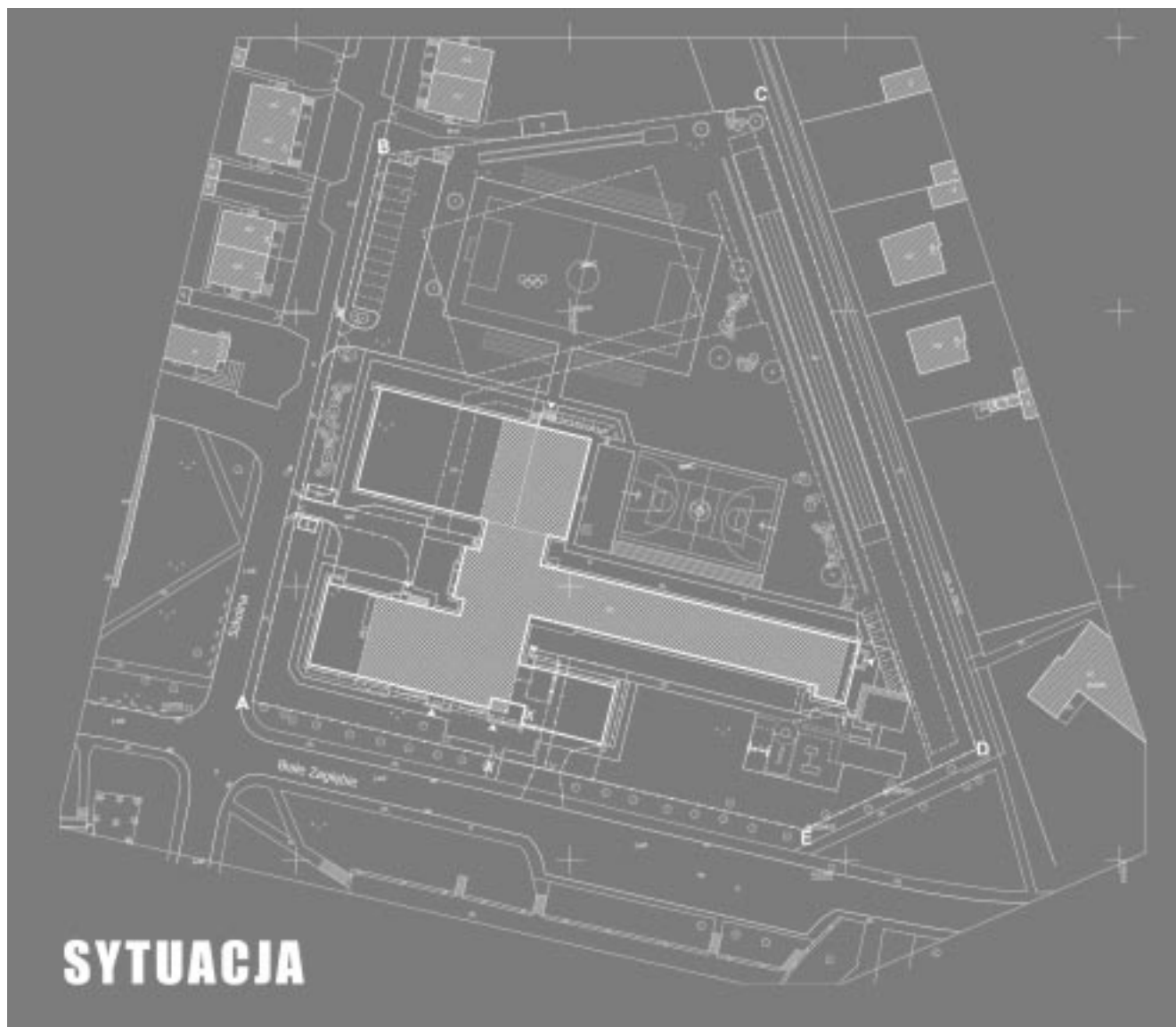
Na drugim piętrze znajdują się pokoje kierownictwa sądu i kierownictwo administracji, sala konferencyjna oraz pom. pielęgniarki i lekarza, i wc ogólnodostępne.

Sekretariat kierownictwa sądu zlokalizowano tak aby miał bezpośrednie połączenia z gabinetami prezesa i wiceprezesów.

Na parterze i piętrze budynku istniejącego znajdują się 4 pokoje gościnne dostępne z zewnątrz budynku poprzez oddzielną klatkę schodową.



# Szkoła Podstawowa w Nowinach



## Szkoła Podstawowa w Nowinach

### Projekt:

B&B Arch Studio  
i Kamiński Bojarowicz Architekci s.c.

### inwestor:

Gmina Sitkówka-Nowiny

### zespół autorski:

Alicja Bojarowicz  
Marcin Kamiński  
Bartosz Bojarowicz

### współpraca:

Agnieszka Bojarowicz

### konstrukcje:

Jarosław Adach



# Szkoła Podstawowa w Nowinach

## Przedmiot Inwestycji

Przedmiotem inwestycji jest remont kapitalny i rozbudowa Szkoły Podstawowej w Nowinach gm. Sitkówka – Nowiny.

## Opis projektowanych zmian w zagospodarowaniu terenu

Zaprojektowano rozbudowę szkoły w kierunku wschodnim i zachodnim. Szerokość budynku w kierunku północ – południe zmieni się nieznacznie ze względu na projektowane docieplenie budynku. Zmiany w zagospodarowaniu działki nastąpiły w skutek:

- rozbudowy skrzydła południowego w kierunku wschodnim i zachodnim,
- całkowitej przebudowy sali gimnastycznej i jej powiększeniu,
- przebudowy (ze względów ewakuacyjnych) wschodniej klatki schodowej,
- zmiany usytuowania wejścia głównego do szkoły,
- pełnego udostępnienia obiektu dla osób niepełnosprawnych.

Przyjęte rozwiązania całkowicie zmieniają wygląd szkoły. Zaproponowany w koncepcji wygląd nastąpi jednak po całkowitej wymianie okien w przyszłości

Zlikwidowano wjazd na działkę od strony ul. Białe Zagłębie, pozostawiono istniejący wjazd na działkę z ulicy Szkolnej. Zaprojektowano mały parking na 12 miejsc w północno zachodniej części działki oraz nową bramę i zjazd z ul. Szkolnej dla jego obsługi. Nawierzchnia miejsc parkingowych z płyt otworowych.

Zaprojektowano nową lokalizację pomieszczenia na odpadki (śmietnika) – po drugiej stronie uliczki dojazdowej do zaplecza szkoły (przy której stoi również obecnie).

Budynek zaopatrywany będzie w wodę poprzez przyłącze z wodociągu przebiegającego w ulicy Białe Zagłębie; ścieki bytowe (także po oczyszczeniu – separator tłuszczów) odprowadzane będą do kanalizacji przebiegającej w ulicy Szkolnej i Białe Zagłębie (zgodnie z uzgodnieniami z właścicielami tych sieci).

Kanalizację deszczową zaprojektowano zgodnie z uzgodnieniami z zarządcą dróg – wody deszczowe odprowadzane będą do kanalizacji deszczowej przebiegającej w ulicy Białe Zagłębie i Szkolnej.

Kablowe przyłącze energetyczne zrealizowane będzie z istniejącego kabla biegnącego w ul. Białe Zagłębie.

Wszystkie drzewa rosnące na działce pozostawia się, natomiast, w związku z nowym usytuowaniem wejścia głównego do budynku oraz nowego wjazdu na działkę – parking, spośród drzew rosnących w bezpośrednim sąsiedztwie, dwa z nich przeznaczone są do wycięcia. Pozostałe drzewa po zabiegach ograniczających wielkość ich koron do adaptacji. Projektuje się nasadzenie paru sztuk drzew oraz niskich krzewów płożących po północnej i wschodniej części działki.



Przed realizacją



Koncepcja

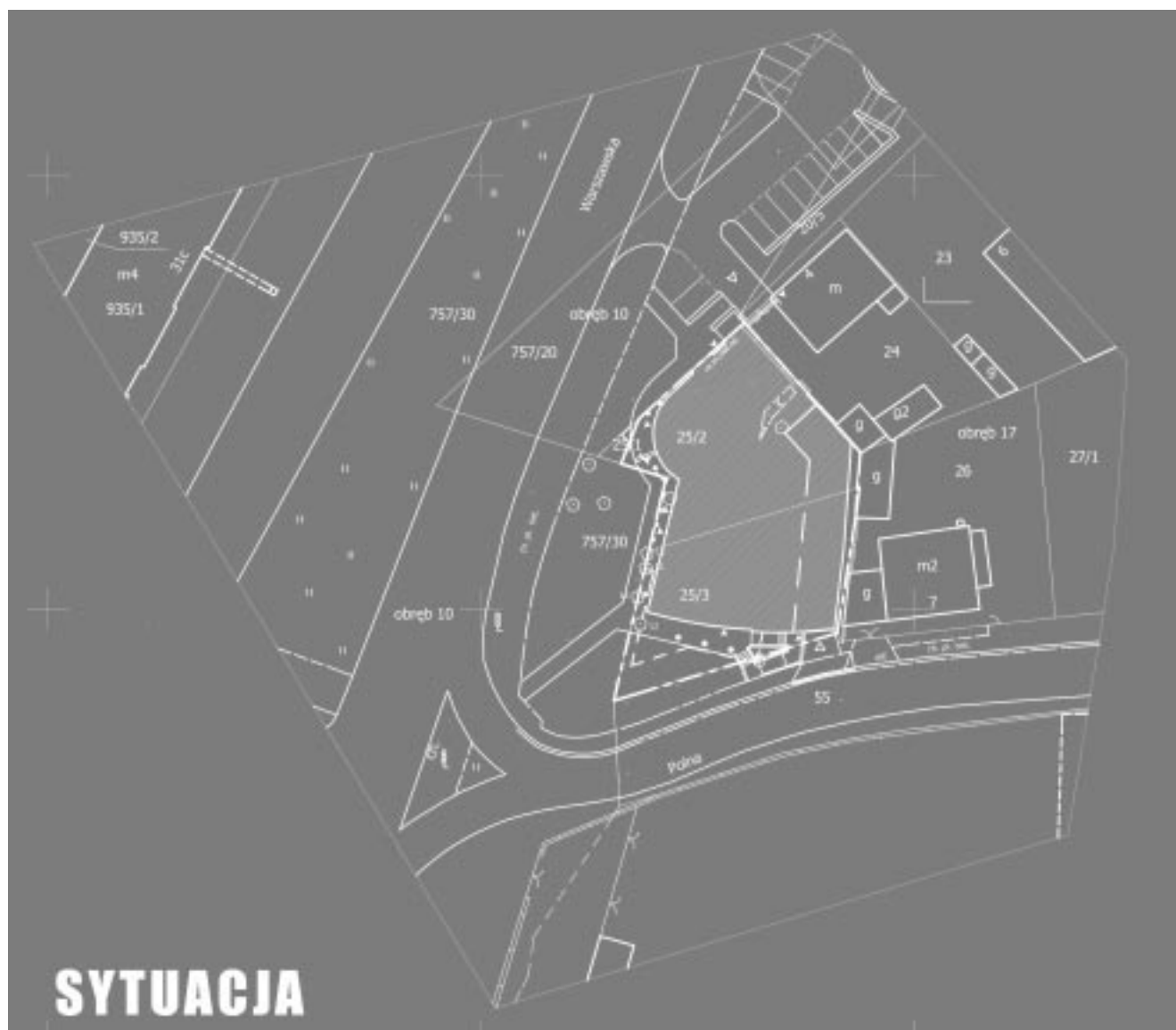


Realizacja





# Budynek Usługowo – Mieszkalny; Kielce, ul. Polna



**Budynek Usługowo –  
Mieszkalny; Kielce, ul. Polna**

**Projekt:**  
B & B ARCH STUDIO  
Autorska Pracownia  
Architektury Alicji Bojarowicz

**inwestor:**  
p. Krystyna Piróg

**zespół autorski:**

**architektura:**

- mgr inż. arch. Alicja Bojarowicz
- mgr inż. arch. Marcin Kamiński
- mgr inż. arch. Bartosz Bojarowicz

**konstrukcja:**

- mgr inż. Aleksander Kundera

# Budynek Usługowo – Mieszkalny; Kielce, ul. Polna

## Przedmiot Inwestycji

Przedmiotem inwestycji jest budowa budynku usługowo – mieszkalnego wraz z niezbędnym uzbrojeniem terenu. Zaprojektowano budynek pięciopiętrowy z garażem podziemnym.

## Opis Stanu Istniejącego

W chwili obecnej działka nie jest zagospodarowana. Nie występują na niej żadne zabudowania. Przez działkę biegną napowietrzne linie: energetyczna i telefoniczna. W pasie drogowym ulicy Warszawskiej i Polnej przebiegają linie teletechniczne, linie kablowe energetyczna wysokiego i niskiego napięcia, kanalizacja deszczowa i sanitarna. Na działce i w jej bezpośrednim sąsiedztwie rośnie pięć drzew oraz parę grup wyższych krzewów.

## Opis projektowanych zmian w zagospodarowaniu terenu

Budynek w obrysie parteru jest zlokalizowany w odległości 3,5 m (powyżej parteru 5 m i więcej) od granicy sąsiada z ulicy Polnej, natomiast na sąsiedniej działce od ul. Lotniczej (Warszawskiej) równolegle jest projektowany budynek o podobnych gabarytach – oba będą do siebie przylegać na tej samej szerokości i wysokości.

Wjazd na działkę (do garażu podziemnego) zorganizowano z ulicy Polnej zgodnie z warunkami wydanymi przez Miejski Zarząd Dróg. Zaprojektowano 4 miejsca parkingowe od ul. Polnej (leżące częściowo na przedmiotowej działce) i 2 od ul. Warszawskiej – w tym po jednym miejscu przeznaczonym dla osób niepełnosprawnych. Nawierzchnia miejsc parkingowych z płyt otworowych.

Budynek zaopatrywany będzie w wodę poprzez przyłącze z wodociągu przebiegającego w ulicy Polnej. Ścieki bytowe odprowadzane będą do kanalizacji przebiegającej w ulicy Polnej i Lotniczej (zgodnie z warunkami technicznymi wydanymi przez Wodociągi Kieleckie).

Kanalizację deszczową zaprojektowano zgodnie z warunkami technicznymi wydanymi przez MZD – wody deszczowe odprowadzane będą do kanalizacji deszczowej przebiegającej w ulicy Polnej i Lotniczej. Z powodu istniejących warunków hydrogeologicznych konieczne będzie wykonanie drenażu terenu wzdłuż budynku od strony ulic Polnej i Warszawskiej – woda będzie odprowadzana poprzez osadnik do kanalizacji deszczowej.

Kablowe przyłącze energetyczne zrealizowane będzie z projektowanej stacji trafo w sąsiednim budynku na ul. Warszawskiej (Lotniczej).

Spośród rosnących drzew na działce i w bezpośrednim sąsiedztwie dwa z nich oraz krzewy przeznaczone są do likwidacji. Pozostałe drzewa po zabiegach ograniczających wielkość ich koron do adaptacji. Nie projektuje się żadnej specjalnej zieleni – zagospodarowanie w tym względzie inwestor wykona sam we własnym zakresie.



Przed realizacją



Realizacja



Realizacja

# Stacja obsługi samochodów; Skarżysko-Kamienna



Stacja obsługi samochodów  
w Skarżysku-Kamiennej,  
ul. Szydłowiecka

**Projekt:**  
B & B ARCH STUDIO  
Autorska Pracownia Architektury  
Alicji Bojarowicz

**inwestor:**  
p. Leszek Banaczek

**zespół autorski:**  
architektura

- mgr inż. arch. Alicja Bojarowicz
- mgr inż. arch. Bartosz Bojarowicz
- mgr inż. arch. Marcin Kamiński

konstrukcja

- mgr. inż. Aleksander Kundera



# Stacja obsługi samochodów; Skarżysko-Kamienna

## Przedmiot inwestycji

Przedmiotem inwestycji jest budowa stacji obsługi samochodów na dwa stanowiska i jedno stanowisko kontroli pojazdów, z lokalem handlowym, wraz z urządzeniami budowlanymi niezbędnymi do jej funkcjonowania.

## Opis stanu istniejącego

W chwili obecnej działka nie jest zagospodarowana. Nie występują na niej żadne zabudowania. W pasie drogowym ulicy Szydłowieckiej przebiega i linia kablowa energetyczna wysokiego napięcia. Wzdłuż pozostałych dwóch boków działki a także częściowo przez działkę 176/2 przebiegają: kanalizacja deszczowa i sanitarna, wodociąg, linia telefoniczna i kanał c.o. Na działce rosną dwa drzewa owocowe.

## Informacje ogólne

### o projektowanym budynku.

Zaprojektowany budynek łączy w sobie trzy funkcje: serwisu samochodów do 3,5t (dwa stanowiska naprawcze), stacji kontroli pojazdów do 3,5t oraz lokalu handlowego z zapleczem biurowym. Zlokalizowany został na obu działkach lecz w większości na działce nr ewid. 176/1.

### Przeznaczenie i program użytkowy.

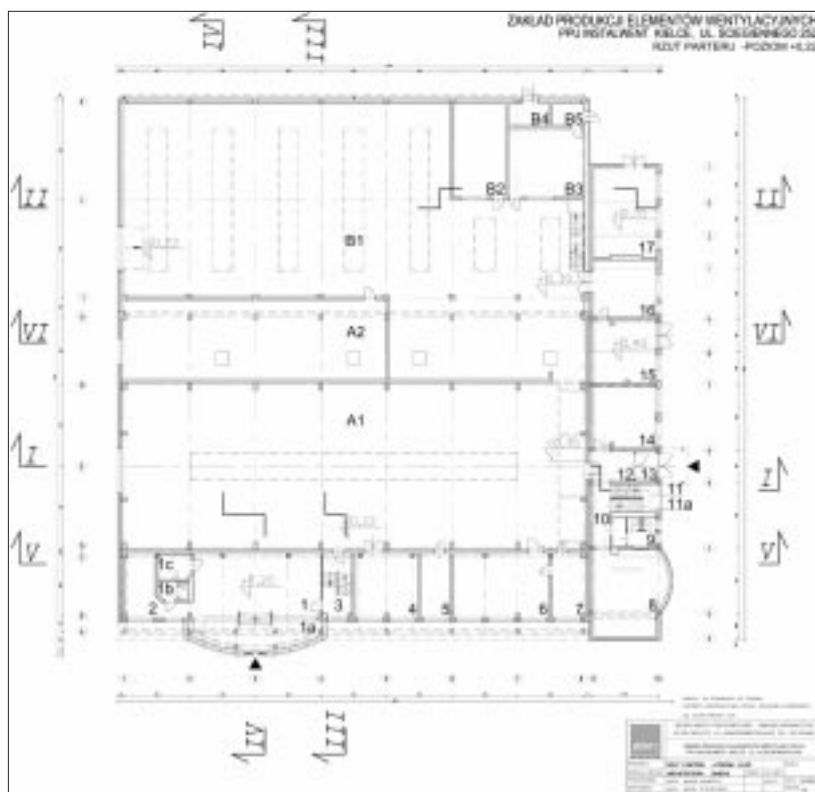
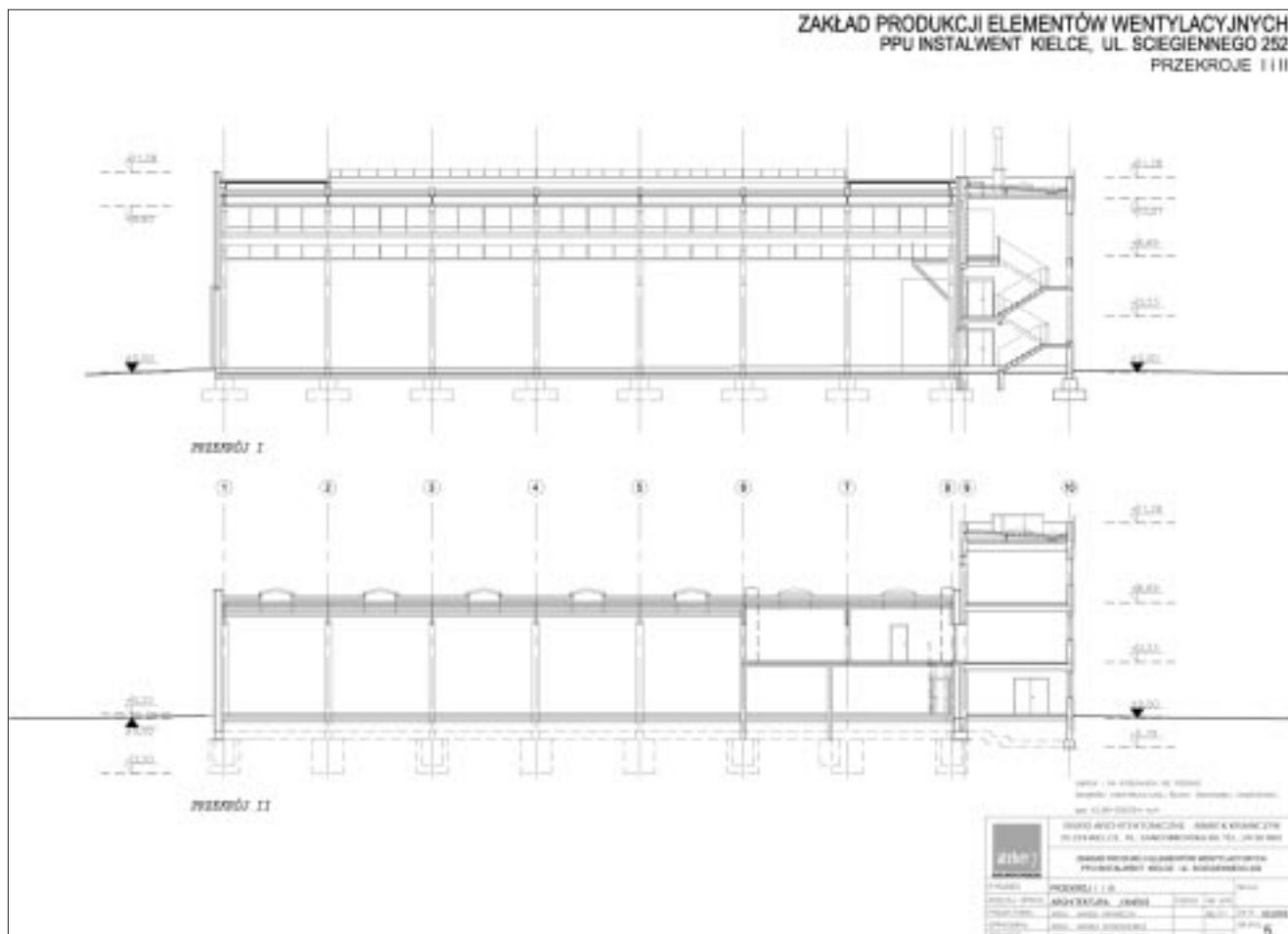
Projektowany budynek posiadać będzie funkcję handlowo – usługową. Wejście główne do budynku znajduje się od strony południowej – parking dla klientów usytuowanego obok wjazdu na działkę; wejścia do części socjalnej – zaplecza budynku (magazynu oraz kotłowni) zlokalizowano od strony wschodniej, podobnie jak wjazdy do serwisu i kontroli pojazdów. Na parterze budynku znajdować się będą: sklep z pomieszczeniami towarzyszącymi, pomieszczenie serwisu z zapleczem, magazyn, kotłownia olejowa ze składem opału oraz kontrola pojazdów. Drugą kondygnację zajmują pomieszczenia biurowe oraz węzeł szatniowo-sanitaro-socjalny pracowników.

### Forma architektoniczna.

Układ przestrzenny budynku i jego usytuowanie wykorzystuje możliwości działki. Z uwagi na proporcje działki budynek ma zwartą formę, o nieregularnym rzucie. Jest wyeksponowany, dobrze widoczny z obu stron ulicy Szydłowieckiej. Bryła budynku spełnia wymagania inwestora. Obiekt jest niepodpiwniczony, w części parterowy, a w części dwukondygnacyjny, posiada dach płaski.



# Zakład Produkcji Elementów Wentylacyjnych



Zakład Produkcji Elementów Wentylacyjnych,  
Kielce, ul. P. Ściegiennego

Inwestor:

PPU. Instalwent

Projekt:

arch. Marek Krawczyk  
ATELIER 7

współpraca:

arch. Maciej Stoczkiewicz

konstrukcje:

Małgorzata Grudzień

Terminy:

projekt: 2002r.

realizacja: 2002r. – 2004r.



# Zakład Produkcji Elementów Wentylacyjnych

## Opis (fragment)

Zasadniczych zmian w istniejącym obiekcie oprócz dobudowy i nadbudowy części północnej dokonano od strony wschodniej wykonując nadbudowę niskiej nawy hali istniejącej, a w zasadzie wypełniając, niezależną wylewaną konstrukcją słupowo – ryglową przesterzeń jaka utworzyła się na skutek różnicy w wysokościach nawy środkowej i niskiej. Słupy zostały ustawione naprzemiennie w stosunku do istniejących, dla omięcia masywnych prefabrykowanych stóp fundamentowych, obliczonych na podtrzymanie nie tylko konstrukcji dachu nawy środkowej wspartego na dźwigarach strunobetonowych, ale także belek podsuwnicowych, obecnie czynnej suwnicy, opartych na wspornikach słupów. Przemienne ustawienie słupów zastosowano także w samej części nowej, nie tylko ze względów praktycznych, użytkowych ale także plastycznych dla uzyskania niezakłóconego rytmu konstrukcji widocznej w elewacji wschodniej od strony drogi krajowej nr 73.

Wobec konieczności wytworzenia znacznych powierzchni produkcyjnych przy określonym kształcie hali istniejącej oraz zdefiniowanym kształcie działki zdecydowano o zwartym zbliżonym do kwadratu rzucie obiektu z obiegającym od wschodu i północy pasem pomieszczeń biurowo administracyjnych oraz zaplecza socjalnego części produkcyjnej. W konsekwencji otrzymano w parterze zespół pomieszczeń przeznaczonych na takie funkcje jak rozdzielnia el., kotłownia, wentylatorownia, pomieszczenie stołówki, sanitariaty, pom. kierownika zmiany, magazyn elektroniki, magazyn sprzętu grup pracujących w terenie.

Kierownictwo firmy i zaplecze administracyjno techniczne umieszczono na kondygnacji ponad nawą boczną oraz na 3-iej kondygnacji części północnej obiektu, której poziom odpowiada kondygnacji wschodniej z uwzględnieniem kilku stopni schodowych.

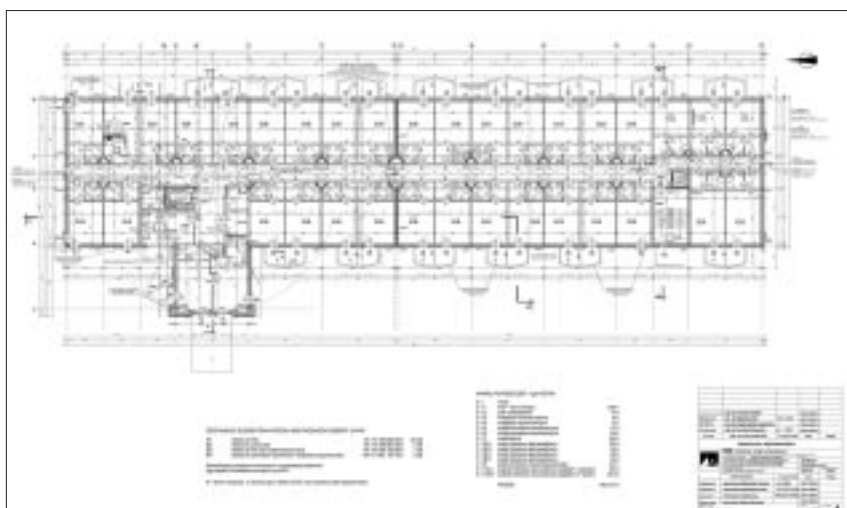
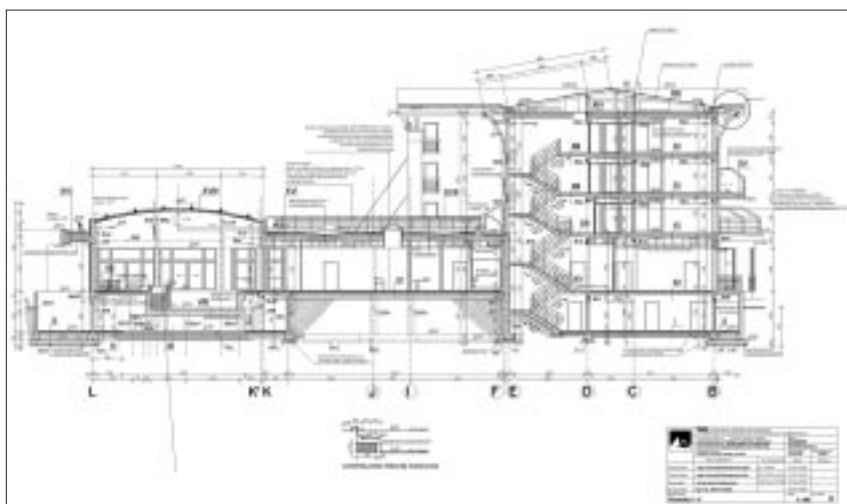
W istniejącej hali wysokiej zastosowano podłużny świetlik dachowy kalenicowy w miejsce usuniętych dwóch rzędów płyt dachowych panwowych. Górno-boczne oświetlenie zachodnie, które stanowiły stare pojedynczo szklone stalowe zestawy okienne bistypu, zastąpiono oknami z wypełnieniem jednokomorowymi płytami poliwęglanowymi rozpraszającymi światło. W hali nowej zastosowano w przewodzie pasmowe świetliki dachowe o kierunku wschód zachód. Zwartość rzutu i bryły rozbudowanego obiektu oraz dobór doświetlenia stanowią o ekonomice użytkowania – przede wszystkim ogrzewania – co potwierdziło się w eksploatacji, a co istotne bo obiekt ze względu na brak gazu przewodowego ogrzewany jest gazem płynnym magazynowanym w zbiornikach podziemnych.

Obiekt (jak przystało na firmę zajmującą się klimatem wewnętrznym budowli) w całości jest wentylowany mechanicznie oraz w znacznej części klimatyzowany za pomocą centrali.





# Kompleks hotelowy „Malinowy Zdrój”



**Kompleks hotelowy  
„Malinowy Zdrój”**  
Solec SPA, ul. Leśna 7

**Inwestor:**  
Malinowy Zdrój Sp. z o.o.

**Projekt:**  
Biuro Architektoniczne  
Team s.c.  
Busko Zdrój

**Autorzy projektu:**

- mgr inż. arch.  
Wojciech Kurzeja
- mgr inż. arch.  
Wawrzyniec Kuc

**Obiekt oddany do użytkowania:**  
03.11.2005 r.

# Kompleks hotelowy „Malinowy Zdrój”

## Opis obiektu

### Program użytkowy

Kompleks obiektów użyteczności publicznej, składający się z hotelu w standardzie 3 gwiazdek wraz z restauracją, kawiarnią, klubem nocnym i kręgielnią, zakładu przyrodoleczniczego oraz zespołu sportowo-rekreacyjnego stanowiących uzupełnienie funkcji hotelowej. Najbliższe otoczenie to: rozległy taras z sadzawką, korty tenisowe i pole do mini golfa oraz parking dla gości. Obiekt położony w bezpośrednim sąsiedztwie starego parku zdrojowego.

### Hotel

Układ 5 poziomowy: piwnica, parter, 1 piętro, 2 piętro, 3 piętro.

Kondygnacja piwnic – część technologiczna związana z odbiorem, przetworzeniem i dystrybucją mediów i technologiami hotelowymi, magazyny i pomieszczenia gospodarcze, oraz klub nocny z kręgielnią.

Kondygnacja parteru – funkcja recepcyjna obiektu w postaci hallu wejściowego i zespołu obsługi klienta, sklepy, restauracja i kawiarnia klubowa, obsługa szatniowo-sanitarna gości, zaplecze administracyjne, ochrona, zaplecza gospodarczo-socjalne hotelu.

### Kondygnacje pięter – 1, 2 i 3 – pokoje hotelowe i apartamenty.

Wejście główne do obiektu przez kondygnację parteru zlokalizowano od strony zachodniej kompleksu. Dostęp osób na wózkach inwalidzkich odbywa się bezpośrednio z poziomem terenu na poziom użytkowy parteru.

Wejście główne zaakcentowane wysuniętym portykiem prowadzi do hallu, który stanowi punkt węzłowy rozdziału komunikacji ogólnej do poszczególnych części obiektu. W pobliżu przeszklonego patio, przewidziano przestrzeń klubokawiarni i wygodne miejsca siedzące z możliwością konsumpcji (napoje, lody, wyroby cukiernicze itp.) Przestronna restauracja dysponuje 2 dodatkowymi salami bankietowymi – małą i dużą, mogącymi pełnić rolę sal seminarijnych.

Na wyższych kondygnacjach zlokalizowano łącznie 100 jednostek mieszkalnych (w tym 3 pokoje dla osób niepełnosprawnych oraz 3 apartamenty 2 pokojowe) łącznie dla 200 osób.

### Zakład przyrodoleczniczy oraz zespół sportowo-rekreacyjny

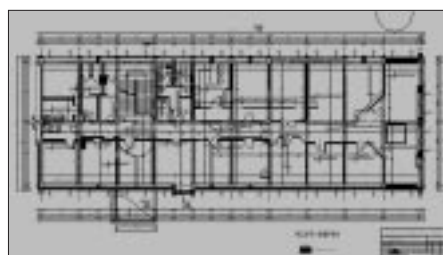
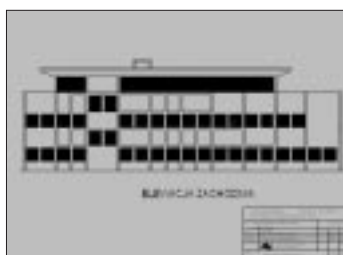
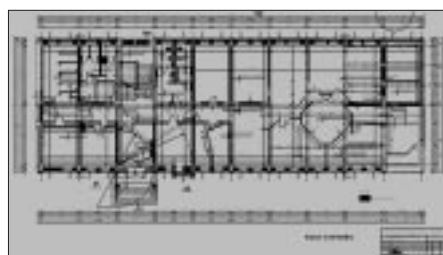
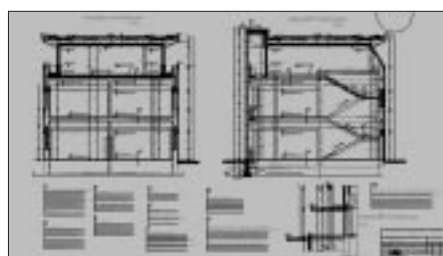
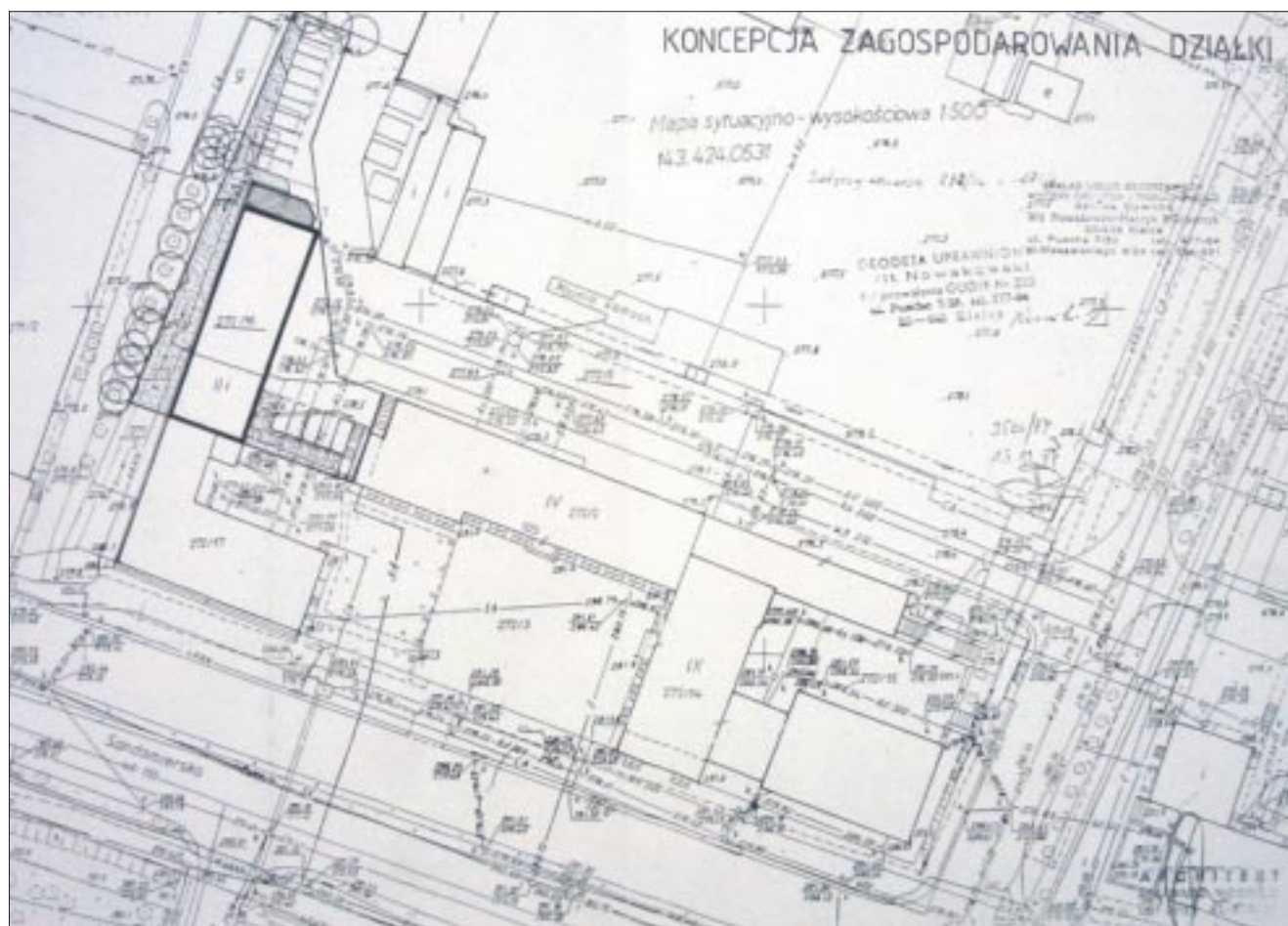
Stanowiący część parterową obiektu, zakład jest ukierunkowany na wykorzystanie własnego ujęcia solanki siarczkowej do kąpieli. Prowadzi, również zabiegi borowinowe, hydro- i elektroterapeutyczne, kinezyterapeutyczne oraz porady lekarskie z zakresu medycyny ogólnej i balneologii.

Część sportowo-rekreacyjna mieści salę basenową z niecką o wym. 12m x 6m o głębokości zmiennej 1,2m – 1,8m, z wbudowanymi atrakcjami wodnymi, w tym masażem podwodnym i kaskadą, saunę fińską i saunę parową, oraz niezbędną służbę szatniowo-sanitarną. Obok mieści się sala sportowa o wysokości 6 m i wymiarach 21.0 m x 11.5 m z podstawowym przeznaczeniem do gry w mini-tenisa, fitness oraz innych ćwiczeń i gier sportowych.





# Budynek biurowy Konsorcjum Biur Leasingowych OGI S.A.



Budynek biurowy Konsorcjum Biur Leasingowych OGI S.A.

Inwestor: OGI S.A. Kielce  
ul. Sandomierska

Autorzy: architekci Arkadiusz Wodnicki, Włodzimierz Pedrycz

Wnętrza: Arkadiusz Wodnicki,  
Pracownia KREO – Kielce

Zagospodarowanie i drogi:  
Zbigniew Bednarczyk

Konstrukcje: Ludwik Stępień

Instalacje:  
Krystyna Żarowska, Mieczysław Ślusarczyk

Projekt: 1999

Realizacja: 2000-2001



# Budynek biurowy Konsorcjum Biur Leasingowych OGI S.A.

## Opis

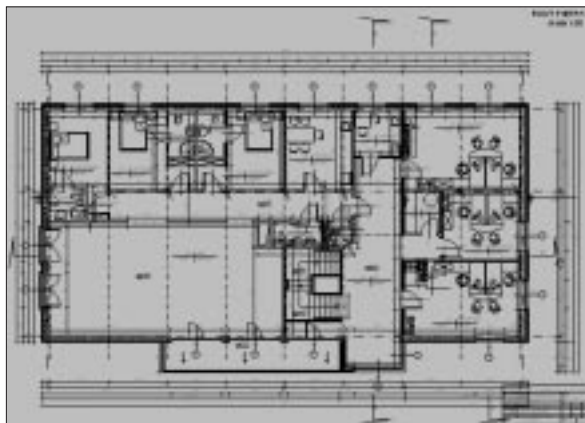
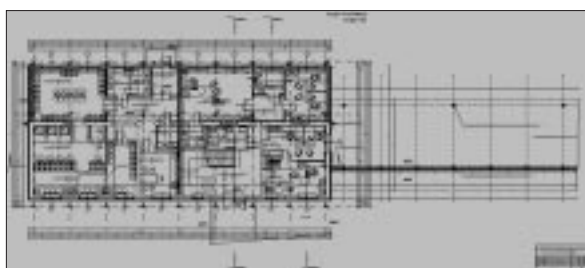
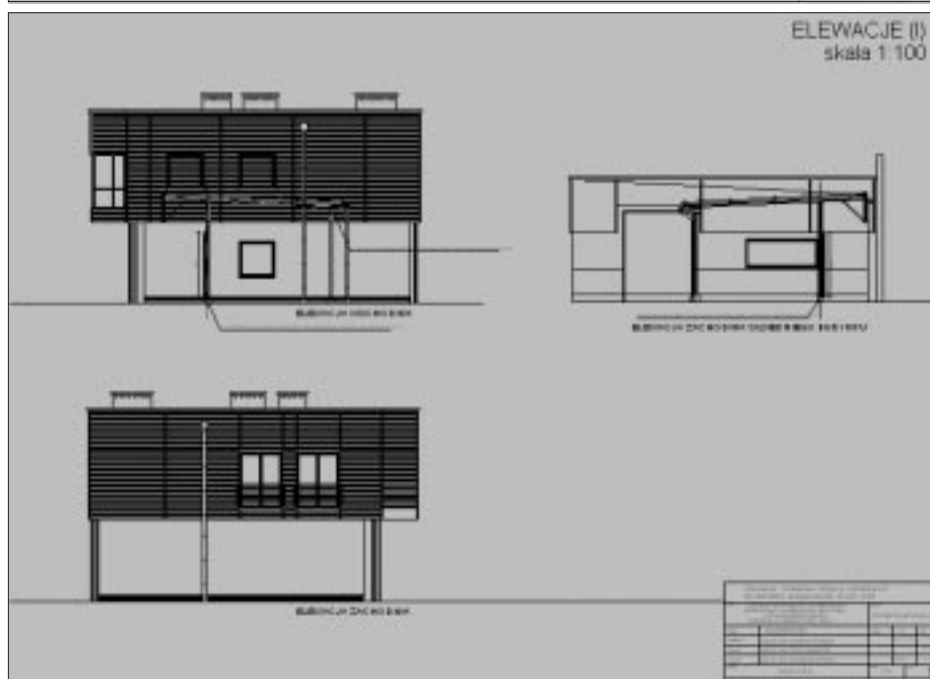
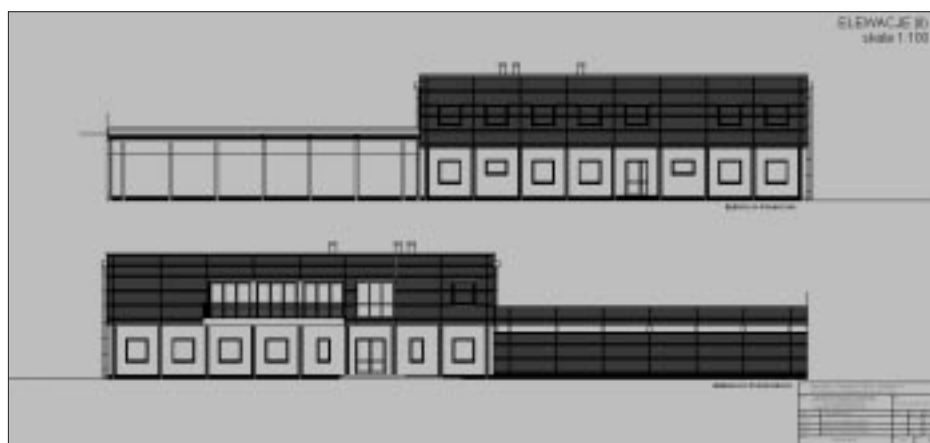
Na obrzeżach centrum Kielc przy ul. Sandomierskiej poddano modernizacji i rozbudowie budynek byłej Licznikowni Zakładu Energetycznego dla potrzeb Konsorcjum Biur Leasingowych „OGI” S.A. nadając mu charakter nawiązujący do nazwy firmy (z japońskiego „wachlarz”).

Nie założono ingerencji w kształt przestrzenny budynku zachowując podstawowe wymiary obrysu, lecz zdecydowanie zmieniając elewacje i wnętrza. Nad ostatnią kondygnacją przewidziano nadbudowę z wykorzystaniem lekkiej konstrukcji stalowej i zabudowę istniejącego nadwieszenia budynku. Obiekt wyposażono w nowoczesne instalacje w tym również słaboprądowe i klimatyzację.

Na trzech kondygnacjach budynku umieszczono funkcje biurowe, w dużej części w układzie otwartym. Na parterze na wprost wejścia otwarta klatka schodowa prowadząca na pierwsze i drugie piętro. Na piętrze obszerny sekretariat z zespołem gabinetów zarządu i pokoje biurowe. Na drugim piętrze duża sala konferencyjna z zapleczem kuchennym i sanitarnym, uzupełniona zespołem wypoczynkowo – gościnnym z otwartym tarasem na części dachu. Starannie opracowano wnętrza z wykorzystaniem form przestrzennych wykonanych przez kieleckich artystów.



# Budynek socjalno-biurowy „METAL-ROL”



Budynek socjalno – biurowy  
Zakładów „METAL-ROL”;  
Końskie, ul. Górna

Inwestor, Generalny

Wykonawca:

PPHU METAL-ROL Andrzej  
Niewęłowski

**Autorzy:** architekci Arkadiusz  
Wodnicki, Włodzimierz Pedrycz

**Wnętrza:** Pracownia KREO –  
Kielce, ul. Chopina 18

**Zagospodarowanie i drogi:**  
Zbigniew Bednarczyk

**Konstrukcje:** Ludwik Stępień

**Instalacje:** Danuta Warda,  
Teodor Kuchniak

**Projekt:** 2003

**Realizacja:** 2004

# Budynek socjalno-biurowy „METAL-ROL”

## Opis

Budynek istniejący stanowił prostą bryłę jednokondygnacyjną krytą dachem płaskim jedno-spadowym. Elewacja w całości tynkowana i malowana. Obiekt był wykonany w konstrukcji tradycyjnej murowanej.

Zaprojektowano rozbudowę budynku z przeznaczeniem na siedzibę firmy z funkcją biurową, a jednocześnie na zaplecze socjalną.

Rozmieszczenia funkcji dokonano zgodnie z programem użytkowym przedstawionym przez Inwestora.

Ukształtowano nową formę budynku projektując znaczące modyfikacje układu przestrzennego w stosunku do stanu istniejącego polegające na rozbudowie i nadbudowie. Przewiduje się kształtowanie formy architektonicznej budynku poprzez wykonanie elewacji z blach falistych alucynkowych co nadaje obiektowi nowoczesny, techniczny charakter.

Zaproponowano ustalenie układu funkcjonalnego wg następującego porządku. Modernizowaną część budynku podzielono na dwie niezależne strefy posiadające niezależne wejścia. W pierwszej (parter część zachodnia) umieszczono zespół szatniowy z węzłem sanitarnym, umywalnią pomieszczeniem socjalnym. Druga wyodrębniona strefa obejmuje pozostałą część budynku i zostaje przeznaczona pod funkcję biurową z okazałym zapleczem bankietowym.

Rozwiązania wnętrzarskie dostosowano do wymagań standardu i oczekiwań Inwestora.





# Stanisław Jankowski – in memoriam

Może z okazji Jego imienin w wiosenne majowe dni, a może, dlatego że minęła ostatnio 3 rocznica Jego śmierci doszedłem do przekonania, że obowiązkiem moim jest skreślić te słów parę i poprzez publikację utrwalić je w formie dokumentu.

Praca Stanisława Jankowskiego w czasach PRL-u tak ściśle związana z odbudową Warszawy otoczona była w Jego środowisku kombatanckim cieniem jakiegoś niedomówienia. W tamtych tak trudnych politycznie czasach wręcz oskarżeniem stawał się fakt, że człowiek tak silnie związany w latach wojny z Polską Podziemną, „cichociemny”, oficer Armii Krajowej, uczestnik Powstania Warszawskiego i adiutant jego przywódcy gen. Bora Komorowskiego po powrocie z Wielkiej Brytanii do kraju nie znalazł się – podobnie jak inni „cichociemni” - w więzieniu. Wiem z rozmów, jakie miałem z Nim, że stanowiło to również zagadkę dla Niego. Wyjaśniła się ona dopiero po roku 1989 i o tym tu piszę.

Po ukazaniu się po roku 1989 książki T. Torańskiej „Oni”, w której zebrała swobodne już wypowiedzi czołowych polityków czasów PRL-u, postanowiłem uczynić coś podobnego w naszym architektonicznym środowisku. Odwiedziłem mianowicie z magnetofonem tych, którzy promowali w tamtych czasach socrealizm w polskiej architekturze i którzy teraz mogli mi odpowiedzieć już bez skrępowania na pytanie jak to się działo? Jakie metody stosowano, że doświadczeni przecież w swym zawodzie i zorientowani w rozwoju nowoczesnej architektury przedstawiciele naszego środowiska projektowali w sposób, z którym się wewnątrz nie zgadzali. Oczywiście ci, którzy żyli w tamtym czasie sami sobie mogli odpowiedzieć na to pytanie. Chciałem jednak zebrać materiał dla młodych generacji. Materiał, który mógłby być też przestrożą na przyszłość. Odwiedziłem, więc „pionierów” tamtego

czasu E. Goldzamtą, A. Wolskiego i innych. Skontaktowałem się również z Romanem Piotrowskim, który w tamtych pierwszych powojennych latach sprawował odpowiedzialne funkcje w zakresie odbudowy Warszawy i całego kraju. Będąc już od lat na emeryturze chętnie w tej rozmowie wracał do wspomnień z tamtych lat, komentując je – co było bardzo ciekawe – nie tylko w aspekcie zawodowym. Wtedy właśnie w tym spontanicznym przekazie powiedział mi, że kiedy Stanisław Jankowski znalazł się w zespole budującym Trasę WZ, przybyli do jego urzędu przedstawiciele Władz Bezpieczeństwa Publicznego zgłaszając swe zastrzeżenia, co do tego. Wówczas to Roman Piotrowski udzielił swych gwarancji, co do osoby Stanisława Jankowskiego przyjmując zarazem jako rzecz oczywistą do wiadomości, że będzie on przez odpowiednie służby obserwowany. Opinia Romana Piotrowskiego jako przedwojennego działacza komunistycznego i członka pierwszej komunistycznej Krajowej Rady Narodowej powołanej jeszcze w czasie wojny była wystarczająca, aby zapewnić w tej sytuacji Stanisławowi Jankowskiemu niezakłóconą pracę. A on i najbliższe mu kręgi nic o tym nie wiedziały. Następnego dnia po tej rozmowie powiedziałem mu o całej tej historii. Zaskoczony tym udał się zaraz do Romana Piotrowskiego z podziękowaniem i z właśnie wydaną Jego książką o powstańczej Warszawie.

Zamierzając napisać to wszystko kontaktowałem się z kręgami kombatanckimi Warszawy, co do tego, czy zamysł mój jest słuszny. Podzielił mój pogląd, że ulotne słowa zastąpić trzeba czymś bardziej trwałym, tym bardziej, że trujące opary niedomowień tamtych czasów snują się niekiedy i po dziś dzień.

*Tadeusz Barucki*

## Jan Jeremi Dobrowolski 1920-2006

31 marca 2006 roku odszedł od nas członek warszawskiego Oddziału SARP architekt Jan Dobrowolski.

Urodzony w Psarach koło Stanisławowa 25 kwietnia 1920 roku przemierzał przed wojną ziemie Rzeczypospolitej czy to jako wychowanek ogólnie znanego w Polsce Zakładu o.o. Jezuitów w małopolskim Chyrowie czy później jako absolwent liceum pomorskiego Wejherowa. Wojna przerzuciła go do Zakopanego a podhalańskie lasy były dla niego





schronieniem jako żołnierza A.K. W Zakopanem też pod koniec wojny skorzystał z możliwości tajnego nauczania architektury, prowadzonego przez grono przebywających tam wówczas kilku profesorów i wybitnych architektów z Warszawy.

Z chwilą powstania jesienią roku 1945 w Krakowie Wydziału Architektury w ramach t. zw. Wydziałów Politechnicznych Akademii Górniczo-Hutniczej zjawia się tam z zamiarem kontynuowania rozpoczętych studiów. Na tej Jego drodze zjawia się jednak niespodziewana przeszkoda. Mając bowiem wyjątkowe predyspozycje a także pewne dokonania w sztuce aktorskiej staje w Krakowie do egzaminu kwalifikacyjnego w tym zakresie. Wraz z kilkoma innymi aktorami dzisiejszej ich polskiej ich czołówki uzyskuje odpowiedni dyplom oraz ofertę pracy w teatrze w Łodzi. Teatr więc czy architektura? Wybiera mimo posiadanych już uprawnień aktorskich architekturę, którą kończy w roku 1949.

Ówczesne studia niezagrożone jeszcze nadchodzącym socrealizmem kształciły w duchu nowoczesnej architektury, której jednym z liczących się pionierów w przedwojennej Polsce był uczący tam wówczas prof. Juliusz Żórawski. On był właśnie promotorem projektu dyplomowego Jana Dobrowolskiego, którego tematem było wolnostojące kino.

Swą praktykę architektoniczną podejmuje w Warszawie, początkowo w pracowni prof. Bohdana Pniewskiego współpracując m.in. przy projekcie Narodowego Banku Polskiego w Warszawie. Z czasem przenosi się do Biura Studiów i Projektów Komunikacji przekształconego później na Biuro Studiów i Projektów Drogowych i Lotniczych, gdzie przez kolejne lata powstają jego samodzielne już projekty.

Aby przybliżyć Jego sylwetkę w aspekcie twórczym warto podać tu parę charakterystycznych obiektów tam zaprojektowanych jak n. p. stacja Technicznej Obsługi Samochodów w Gdyni (był to zresztą obiekt powtarzalny) o ciekawej konstrukcji i atrakcyjnej formie, uprzytamniającej, że i tego rodzaju obiekty wzbogacać mogą krajobraz miasta. Powstaje też hotel „Kolejarz” w Zakopanem a także niewątpliwie szczytowe w Jego architektonicznej karierze dzieło, jakim, był Międzynarodowy Port Lotniczy na Okęciu w Warszawie, zaprojektowany wspólnie z żoną Krystyną Król-Dobrowolską. Autorzy uzyskują za ten projekt – z racji jego walorów – Nagrodę Państwową, a świat Zachodu związany komunikacyjnie właśnie z tym miejscem – myślę o zagranicznych liniach lotniczych – z zainteresowaniem przyjmuje nową polską architekturę o nowatorskiej konstrukcji i oryginalnej formie. Trudno o tym pisać, ale każdy – nawet z poza zawodowego środowiska – pojmie uczucia autorów, których obiekt tej klasy zostaje w roku 1998 roze-



## Twój najlepszy wybór - bramy Hörmann



**NOWOŚĆ:** Napęd do bramy wjazdowej RotaMatic pozwala na wygodny wjazd na teren posesji. Montaż napędu nie wymaga przebudowy ogrodzenia.

Firma Hörmann oferuje najbogatszą paletę wzorów bram garażowych i dopasowanych do nich drzwi wejściowych. Dzięki nowej linii wzornictwa Twój dom i garaż staną się niepowtarzalne. Komfort i bezpieczeństwo użytkowników podnoszą nowe, szybsze o 40%, napędy do bram garażowych i wjazdowych. Dzięki nim możesz wjechać bezpośrednio z ulicy wprost do garażu, używając jednego pilota. Sprawność i niezawodność działania gwarantuje wysoka Jakość Hörmann.

**Promocja!**  
Nowe wzory bram i napędów  
teraz do 15% taniej!  
Oferta ważna od 10 kwietnia do 31 maja 2006 r.

**HÖRMANN**  
Bramy • Drzwi • Napędy



**Sponsor piłkarskiej reprezentacji Polski**

Więcej informacji:

infolinia 0801 500 100 • [www.hormann.pl](http://www.hormann.pl)



brany. Trudno jest też – zwłaszcza w tym miejscu – analizować przesłanki podjęcia, nie pierwszych i niesety chyba nie ostatnich na terenie Warszawy takich decyzji.

Dalszy okres Jego zawodowej działalności to praca w Biurze Studiów i Projektów Handlu Wewnętrznego a później jako rzeczoznawcy Ministerstwa Kultury i Sztuki. Cały czas bardzo ważnym było dla Niego znaczenie, jakie ma architektura dla psychiki człowieka. Rezultatem tych przemyśleń staje się jego praca doktorska na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej p.t. „Architektura jako czynnik kształtowania struktury psychicznej człowieka” przedstawiona w roku 1976.

Po zakończeniu aktywności zawodowej oddaje się fotografii artystycznej, a jego urzekające prace w tym

zakresie są zawsze atrakcyjnym działem kolejnych wystaw Koła SARP „Plener”. W pracach Stowarzyszenia Architektów Polskich brał zresztą w różnej formie m.in. wchodząc w skład Zarządu Głównego Stowarzyszenia. Należał również przez pewien czas do Stowarzyszenia Autorów ZAIKS wchodząc w tym czasie do Rady tego Stowarzyszenia.

Od paru miesięcy zaniemógł a po kuracji szpitalnej podjęta rehabilitacja zapowiadała nawet rychły powrót do domu. Nagle utrata przytomności, karetka pogotowia, szpital w Międzylesiu i niespodziewane odejście. Odszedł, ale pozostanie w naszych wspomnieniach, w naszej pamięci.

*Tadeusz Barucki*

## Odeszli od nas...

W dniu 08 lutego 2006 r.  
Zmarł w wieku 78 lat  
Kolega Andrzej WOLFF  
Członek Oddziału Warszawskiego SARP

W dniu 13 marca 2006 r.  
Zmarł w wieku 82 lat  
Kolega Adam NASZARKOWSKI  
Członek Oddziału Warszawskiego SARP

W dniu 19 marca 2006 r.  
Zmarła w wieku 84 lat  
Koleżanka Barbara MIGURSKA-OTTO  
Członek Oddziału Warszawskiego SARP

W dniu 31 marca 2006 r.  
Zmarł w wieku 85 lat  
Kolega Jan Jeremi DOBROWOLSKI  
Członek Oddziału Warszawskiego SARP

W dniu 23 stycznia 2006 r.  
Zmarł w wieku 51 lat  
Kolega Waldemar SOBOLEWSKI  
Członek Oddziału Wrocławskiego SARP

W dniu 16 lutego 2006 r.  
Zmarł w wieku 77 lat  
Kolega Jerzy HOROWSKI  
Członek Oddziału „Wybrzeże” SARP

W dniu 19 lutego 2006 r.  
Zmarł w wieku 85 lat  
Kolega Adam HAUPT  
Członek Oddziału „Wybrzeże” SARP

W dniu 31 maja 2005 r.  
Zmarł w wieku 66 lat  
Kolega Hubert Cieśluk  
Członek Oddziału Lubelskiego SARP

W dniu 03 grudnia 2005 r.  
Zmarł w wieku 45 lat  
Kolega Wincenty LISOWSKI  
Członek Oddziału Lubelskiego SARP

W dniu 11 grudnia 2005 r.  
Zmarł w wieku 89 lat  
Kolega Roman ŁOMNICKI  
Członek Oddziału Krakowskiego SARP

W dniu 15 lutego 2006 r.  
Zmarł w wieku 76 lat  
Kolega Zbigniew BURKACKI  
Członek Oddziału Szczecińskiego SARP

W dniu 29 listopada 2005 r.  
Zmarła w wieku 83 lat  
Koleżanka Helena Sawczuk  
Członek Oddziału Białostockiego SARP

W dniu 25 października 2005 r.  
Zmarła w wieku 69 lat  
Koleżanka Barbara BUJNOWSKA  
Członek Oddziału Białostockiego SARP

W dniu 1 stycznia 2006 r.  
Zmarł w wieku 84 lat  
Kolega Kalikast Apoloniusz CZAKOW  
Członek Oddziału Kieleckiego SARP

**DASTE**<sup>®</sup>  
PROJEKTY

71-564 Szczecin, ul. Orzeszkowej 29  
tel. 0-91 433 10 10  
fax 0-91 433 11 55, 0-91 422 66 80  
e-mail: szczecin@daste.com.pl [www.daste.pl](http://www.daste.pl)

- ARCHITEKTONICZNE OŚWIETLENIE NAJLEPSZYCH FIRM: WEVER & DUCRE, MOLTO LUCE, BLV
- OBSŁUGA INWESTYCJI
- INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIA

Warszawa  
tel: 0-22 619 96 04  
kom. 0-607 998 195  
e-mail: warszawa@daste.com.pl

Gdynia  
tel: 0-58 661 74 20  
kom 0-607 998 191  
e-mail: gdynia@daste.com.pl



## Nowy wygląd bram garażowych Hörmann



Brama segmentowa Decograin w kolorze złotego dębu – przetłoczenia poziome



Brama Decograin w kolorze mahoniu.

W ubiegłym roku firma Hörmann wprowadziła na rynek polski nowy wzór płyty bramy garażowej, imitującej drewno dębowe, pod nazwą „Golden Oak”. Wysoka jakości wykończenia sprawia, że bramy z przetłoczeniami poziomymi upodobniają się do bram drewnianych, zbudowanych z desek o pięknym złocistym odcieniu, z tą tylko różnicą, że ich cena zdecydowanie różni się od tych ostatnich.

W 2006 roku szeroka paleta bram segmentowych została poszerzona o nowy wzór typu Decograin imitujący drewno mahoniowe, o nazwie „Mahagoni”. Wszystkie bramy typu Decograin będą oferowane w dwóch rodzajach bram segmentowych: EPU (o grubości segmentów 42/20 mm) i LPU (grubość segmentów 42/42 mm) oraz uchylnych.

Ponadto w bramach Decograin wprowadzono obok przetłoczeń poziomych również wzór kasetonowy.

*Kontakt w Polsce:*

Krzysztof Maćkowiak  
Polish European Media Sp. z o.o.  
ul. Szczęśliwowska 41  
61-626 Poznań

Tel.: +48 061 82 78 900

Fax: +48 061 82 78 905

E-mail: [biuro@pem.biz.pl](mailto:biuro@pem.biz.pl)

Zdjęcia: Hörmann



## Trzymaj ciepło z ATLASEM

Obowiązująca w Polsce od 4 stycznia br. unijna dyrektywa 2002/91/WE, dotycząca oszczędzania energii wymusza większą troskę właścicieli o ich domy i mieszkania, obliguje, by ciepło nie uciekało, czyli do ich termomodernizacji. Wkrótce od klasy energetycznej budynku (ma być ich siedem, podobnie jak w wypadku sprzętu AGD) zależeć będzie wartość rynkowa nieruchomości.

Najczęściej stosowanymi w Polsce systemami ociepleń są systemy Grupy Atlas – przy ich użyciu ocieplono już ponad 100 mln metrów kwadratowych ścian (dane do marca 2006 roku). Posiadają one dziesięcioletnią gwarancję oraz wymagane prawem aprobaty techniczne i certyfikaty. GRUPA ATLAS oferuje trzy systemy ocieplania budynków:

ATLAS STOPTER - podstawowy zestaw wyrobów do wykonywania bezspoinowego ocieplenia z wykorzystaniem styropianu, jako materiału izolacyjnego. Jest on całkowicie oparty na zaprawie Atlas Stopter K-20, która służy zarówno do mocowania płyt styropianowych, jak i do wykonywania warstwy zbrojonej. Jego tańszą odmianą jest system Atlas Stopter K-10, w którym do przyklejania styropianu zamiast

zaprawy Atlas Stopter K-20 stosuje się tańszą zaprawę Atlas Stopter K-10.

ATLAS HOTER – tańsza wersja systemu, wykorzystująca styropian, wymagająca jednak lepiej przygotowanego podłoża. Zaprawy, które wchodzi w skład tego systemu to Atlas Hoter S (do mocowania styropianu) oraz Atlas Hoter U (do wykonywania warstwy zbrojonej). Zaprawę Atlas Hoter U można stosować również do przyklejania płyt styropianowych, zwłaszcza, gdy zależy nam na szybszym związaniu ich z podłożem.

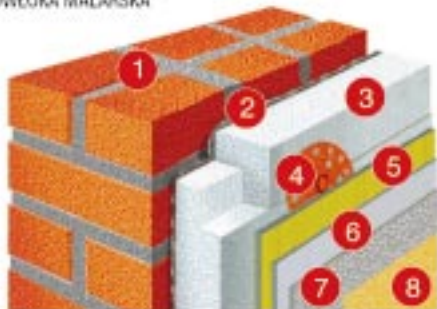
ATLAS ROKER – system dla inwestorów, którzy preferują wełnę mineralną, jako materiał termoizolacyjny. Podstawową zaprawą do wykonywania ocieplenia z wełną jest Atlas Roker W-20. Posiada ona zwiększoną elastyczność i przyczepność, służy zarówno do mocowania płyt z wełny mineralnej, jak i do wykonywania warstwy zbrojonej.

Zwieńczeniem prac ociepleniowych jest położenie nowych tynków. Wybierać można pomiędzy tynkami mineralnymi i akrylowymi Atlas Cermit, tynkami silikatowymi Atlas Silkat oraz tynkami silikonowymi Atlas Silkon. Każdy z tynków pomalować można farbą elewacyjną. Paleta barw tynków i farb to aż 700 kolorów!



UKŁAD WARSTW SYSTEMU ATLAS STOPTER

1. ŚCIANA ZEWNĘTRZNA
2. MOCOWANIE PODSTAWOWE: ZAPRAWA KLEJĄCA ATLAS STOPTER K-20 LUB ATLAS STOPTER K-10
3. WARSTWA IZOLACJI TERMICZNEJ Z PŁYT STYROPIANOWYCH
4. MOCOWANIE DODATKOWE: KOLEK PŁASTIKOWY
5. WARSTWA ZBROJONA: SIATKA ZATOPIONA W ZAPRAWIE ATLAS STOPTER K-20
6. PODKŁAD TYNKARSKI
7. WYPRAWA TYNKARSKA
8. POWŁOKA MALARSKA



### SYSTEM ATLAS STOPTER

Układ warstw: zaprawa klejąca do mocowania płyt styropianowych ATLAS STOPTER K-20 (lub ATLAS STOPTER K-10)

- płyty styropianowe (EPS 70-040)
- warstwa zbrojona: zaprawa klejąca ATLAS STOPTER K-20 oraz siatka z powlekanego włókna szklanego
- warstwa wykończeniowa: tynki mineralne i akrylowe ATLAS CERMIT, tynki silikatowe ATLAS SILKAT, tynki silikonowe ATLAS SILKON; tynki można malować akrylowymi, silikatowymi i silikonowymi farbami elewacyjnymi ATLAS ARKOL

Sposób mocowania termoizolacji: tylko za pomocą zaprawy klejącej lub stosując zaprawę klejącą oraz mocowanie mechaniczne (min. 4 kołki/m kw.)

Zużycie kleju do przyklejania termoizolacji: 4,0 – 5,0 kg/ m kw.

Zużycie kleju do przyklejania siatki zbrojącej: 3,0 – 3,5 kg/m kw.

Grubość wyprawy elewacyjnej: 1,5 – 3,0 mm

Klasyfikacja ogniowa: NRO (nierozprzestrzeniający ognia)

Cena netto 1 m kw. systemu (bez wykonawstwa); od 16,80 PLN

Aprobata techniczna ITB: AT-15-3662/2004 (ważna do 30.09.2009 r.)

Certyfikat Zgodności z wymienioną aprobatą – nr ITB 374/W

Producent:



bezpłatna infolinia: 0-800 168 083

[www.atlas.com.pl](http://www.atlas.com.pl)

## SYSTEM ATLAS HOTER

**Układ warstw:** zaprawa klejąca do mocowania płyt styropianowych ATLAS HOTER S

- płyty styropianowe (EPS 70-040)
- warstwa zbrojona: zaprawa klejąca ATLAS HOTER U oraz siatka z powlekanego włókna szklanego
- warstwa wykończeniowa: tynki mineralne i akrylowe ATLAS CERMIT, tynki silikatowe ATLAS SILKAT, tynki silikonowe ATLAS SILKON; tynki można malować akrylowymi, silikatowymi i silikonowymi farbami elewacyjnymi ATLAS ARKOL

**Sposób mocowania termoizolacji:** tylko za pomocą zaprawy klejącej lub stosując zaprawę klejącą oraz mocowanie mechaniczne (min. 4 kołki/m kw.)

**Zużycie kleju do przyklejenia termoizolacji:** 4,0 – 5,0 kg/ m kw.

**Zużycie kleju do przyklejenia siatki zbrojącej:** 3,0 – 3,5 kg/m kw.

**Grubość wyprawy elewacyjnej:** 1,5 – 3,0 mm

**Klasyfikacja ogniowa:** NRO (nierozprzestrzeniający ognia)

*Uwaga. Zaprawę ATLAS HOTER U można stosować również do przyklejania płyt styropianowych, zwłaszcza gdy konieczne jest szybkie przymocowanie ich do ściany*

**Cena netto 1 m kw. systemu (bez wykonawstwa):** od 14,32 PLN  
**Aprobata techniczna ITB:** AT-15-6502/2004 (ważna do 30.09.2009 r.)

**Certyfikat Zgodności z wymienioną aprobatą – nr ITB 0882/W**

Producent:

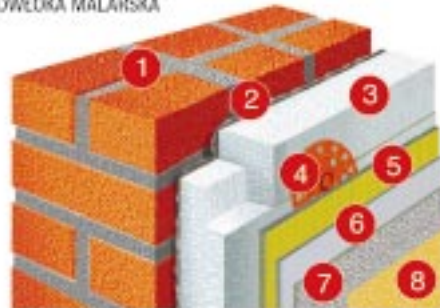


bezpłatna infolinia: 0-800 168 083  
[www.atlas.com.pl](http://www.atlas.com.pl)



UKŁAD WARSTW SYSTEMU ATLAS HOTER

1. ŚCIANA ZEWNĘTRZNA
2. MOCOWANIE PODSTAWOWE: ZAPRAWA KLEJĄCA ATLAS HOTER S
3. IZOLACJA TERMICZNA Z PŁYT STYROPIANOWYCH
4. MOCOWANIE DODATKOWE: KOLEK PŁASTKOWY
5. WARSTWA ZBROJONA: SIATKA ZATOPIONA W ZAPRAWIE ATLAS HOTER U
6. PODKLAD TYNKARSKI
7. WYPRAWA TYNKARSKA
8. POWŁOKA MALARSKA



## SYSTEM ATLAS ROKER

**Układ warstw:** zaprawa klejąca do mocowania termoizolacji ATLAS ROKER W-20

- płyty z wełny mineralnej
- warstwa zbrojona: zaprawa klejąca ATLAS ROKER W-20 oraz siatka z powlekanego włókna szklanego
- warstwa wykończeniowa: tynki mineralne ATLAS CERMIT, tynki silikatowe ATLAS SILKAT, tynki silikonowe ATLAS SILKON; tynki można malować silikatowymi i silikonowymi farbami elewacyjnymi ATLAS ARKOL

**Sposób mocowania termoizolacji:** za pomocą zaprawy klejącej oraz mechaniczne (min. 8 kołków/m kw.)

**Zużycie kleju do przyklejenia termoizolacji:** 4,5 – 5,5 kg/ m kw.

**Zużycie kleju do przyklejenia siatki zbrojącej:** 5,5 – 6,5 kg/m kw.

**Grubość wyprawy elewacyjnej:** 1,5 – 3,0 mm

**Klasyfikacja ogniowa:** niepalny

**Cena netto 1 m kw. systemu (bez wykonawstwa):** od 24,02 PLN  
**Aprobata techniczna ITB:** AT-15-2930/2004 (ważna do 30.09.2009 r.)

Producent:



bezpłatna infolinia: 0-800 168 083  
[www.atlas.com.pl](http://www.atlas.com.pl)



UKŁAD WARSTW SYSTEMU ATLAS ROKER

1. ŚCIANA ZEWNĘTRZNA
2. MOCOWANIE PODSTAWOWE: ZAPRAWA KLEJĄCA ATLAS ROKER W-20
3. IZOLACJA TERMICZNA Z WEŁNY MINERALNEJ
4. MOCOWANIE PODSTAWOWE: KOLEK PŁASTKOWY Z TRZPIENIEM METALOWYM
5. WARSTWA ZBROJONA: SIATKA ZATOPIONA W ZAPRAWIE ATLAS ROKER W-20
6. PODKLAD TYNKARSKI
7. WYPRAWA TYNKARSKA
8. POWŁOKA MALARSKA





## Membrany i folie z grupy MARMA dla budownictwa



Grupa **MARMA**, w skład której wchodzi m.in. zakłady produkcyjne **MARMA Polskie Folie** oraz **LENKO** oferuje całą gamę nowoczesnych, foliowych materiałów hydroizolacyjnych przeznaczonych na dachy, ściany, stropy, tarasy i fundamenty.

Do osłony fundamentów przeznaczone są folie kubekowe o nazwie **IZOFLEX** produkowane w dwóch odmianach **400 i 500 g/m<sup>2</sup>** (o szerokości: 1; 1,5; 2; 2,5; 3 m) oraz folie polietylenowe **IZOLBUD** o grubościach 0,15 0,2 0,3 mm i różnych wymiarach. Razem z grupą tkanin polipropylenowych stanowią system umożliwiający realizację różnych drenujących hydroizolacji potrzebnych do zabezpieczenia fundamentów, tarasów i budowli podziemnych (garaże, tunele).

Bardzo bogaty asortyment stanowią produkty przeznaczone na stropy, ściany i dachy. Do dachów skośnych przeznaczone są membrany dachowe z rodziny **DACHOWA**. W ofercie są dwie wersje dwuwarstwowe – **DACHOWA i DACHOWA Plus**, trzywarstwowa **DACHOWA 3** i czterowarstwowa **DACHOWA WZMOCNIONA**.

Membrany wysoko paro-przepuszczalne z rodziny **DACHOWA**, są wielowarstwowymi włókninami polipropylenowymi wytwarzanymi według najnowszych technologii. Warstwy włóknin łączone są metodą elektrostatycznego laminowania punktowego.

(włókno-cementowe i bitumiczne) oraz płyty płaskie, gonty drewniane, itp. Dzięki wysokiej paro-przepuszczalności membrany z rodziny **DACHOWA** można układać na styk z termoizolacją. Są one oferowane razem z niezbędnymi do prawidłowego ich ułożenia taśmami samoprzylepnymi.

Membrany **DACHOWA** doskonale chronią konstrukcje dachowe z poddaszem mieszkalnym jak i nieużytkowym. Na strychy zamiast nich można zastosować jedną z kilku foli nisko paro-przepuszczalnych z **LENKO – ML 110, ML 140 lub MSL 98**.

Na ściany szkieletowe (metalowe i drewniane) **MARMA** oferuje specjalne wiatroizolacje antykondensacyjne o nazwie **MPF 110 i 140**. W tej funkcji, w ścianach szkieletowych mogą być również stosowane wszystkie rodzaje membran z rodziny **DACHOWA**. W efekcie architekci mogą wybierać w grupie 6-ciu produktów o różnych paro-przepuszczalnościach.

Dla pełnej osłony wszelkich konstrukcji dachów i ścian wraz z ich termoizolacjami niezbędne są różne wersje paraizolacji umożliwiające realizację wszelkich wymagań. W tej grupie oferowane są: opóźniacze pary – folia polietylenowa o nazwie **PAROIZOLACJA**, folia zbrojona **LENKO MSL 98**, folia antykondensacyjna **LENKO MLA 135**; regulator pary – polipropylenowy antykondensacyjny



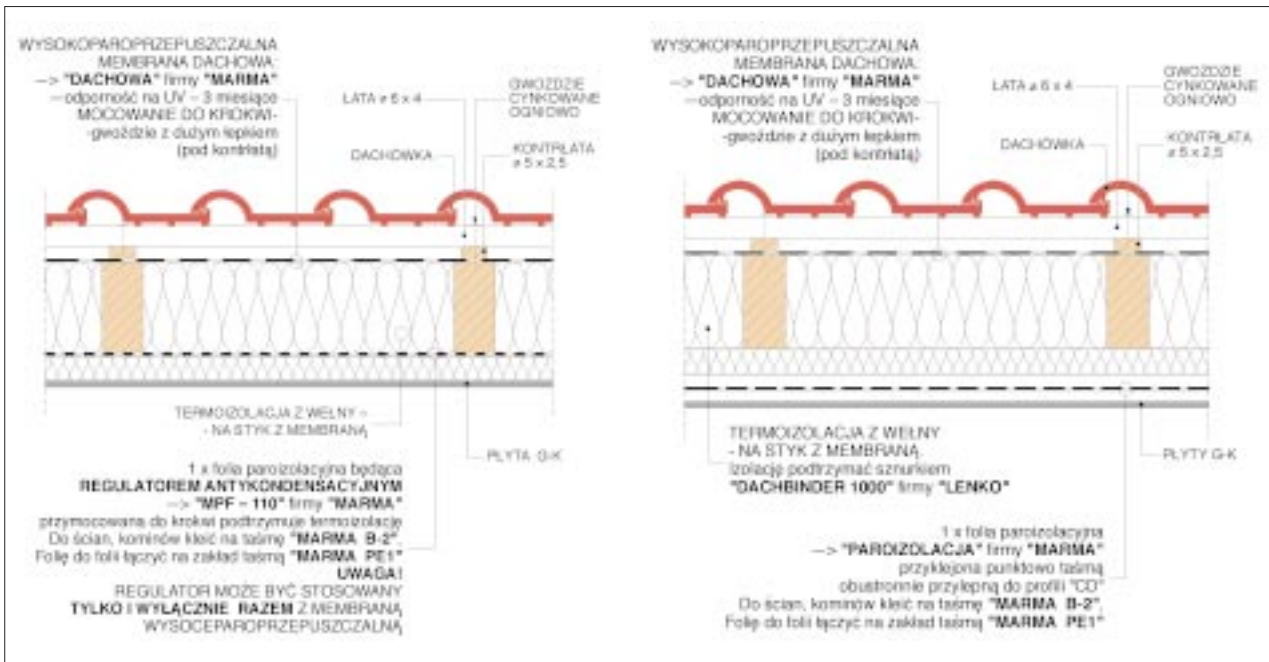
## Membrany i folie z grupy MARMA dla budownictwa

Regulator **MPF 110 i 140**; bariera parowa – folia refleksyjna **LENKO ML 90 AL**.

Doskonałym uzupełnieniem tych wszystkich materiałów są akcesoria dachowe wspomagające realizację szczelin wentylacyjnych w dachach skośnych oraz uszczelniające połączenia pokryć z instalacjami przechodzącymi przez dach (ściany, kominy i kominki). W asortymencie produkowanych przez **LENKO** taśm kalenicowych są specjalne wersje przeznaczone do stosowania razem z blachami profilowanymi typu blachodachówka (**IZOVENT EXTRA 165**).

Współczesne materiały budowlane, w większości, są przystosowane do wąskich zastosowań i nawet te z nich, które mają charakter bardziej uniwersalny wymagają dobrej instrukcji montażu. Nawet najlepsze

użyte do osłony termoizolacji i konstrukcji dachu spadzistego. W pierwszym systemie zastosowany jest opóźniacz pary czyli folia polietylenowa o nazwie PAROIZOLACJA a w drugim regulator pary o nazwie Regulator MPF 110. Różnica w konstrukcji jest dość duża i polega na tym, że REGULATOR ze względu na podwyższoną paroprzepuszczalność może leżeć między warstwami termoizolacji a płyta gipsowo-kartonowa może się wtedy stykać z dolnym pasem termoizolacji. Takie rozwiązanie znakomicie upraszcza wykonanie ocieplenia dachu i (co może być ważniejsze) znacząco ogranicza możliwość powstawania pleśni za płytami gipsowo-kartonowymi. Pleśń jest efektem gromadzenia się wilgoci między tymi płytami a dotychczas stosowanymi rodzajami paraizolacji.



produkty źle zastosowane potrafią wyrządzić dużo szkód w budynkach. W związku z tym, w grupie MARMA przykłada się dużą wagę do tworzenia dobrych materiałów informacyjnych. Samo stworzenie prawidłowej instrukcji wymaga od producenta dobrej orientacji w technice budowlanej a przygotowanie wartościowych dla projektantów zaleceń i innych informacji jest możliwe tylko w tych firmach, które zatrudniają odpowiednich fachowców zajmujących się techniką zastosowań swoich produktów. Tak właśnie działa grupa MARMA.

Przykładem tej działalności są dwa rysunki\* pochodzące z zaleceń dotyczących materiałów przeznaczonych do zastosowania w dachach spadzistych. Każdy z tych rysunków jest gotowy do wstawienia w projekt takiego dachu. Rysunki różnią się rodzajem paraizolacji

Wystarczy tylko wybrać odpowiedni system materiałów odpowiadający rodzajowi konstrukcji i warunkom eksploatacji.

### MARMA Polskie Folie

35 - 030 Rzeszów

AL. Pod Kasztanami 10

Biuro Obsługi Klienta, tel: (016) 642 36 36

e-mail: [biuro@marma.com.pl](mailto:biuro@marma.com.pl)

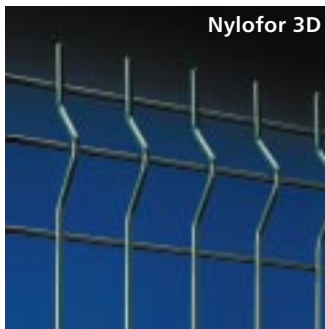
<http://www.marma.com.pl>

\*rys. arch Marka Perkowskiego

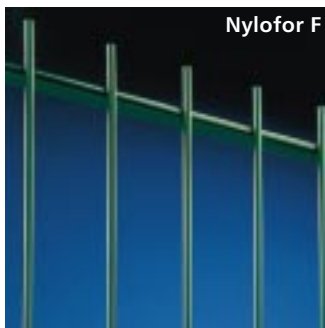
## BETAFENCE – Systemy ogrodzeniowe i kontroli dostępu



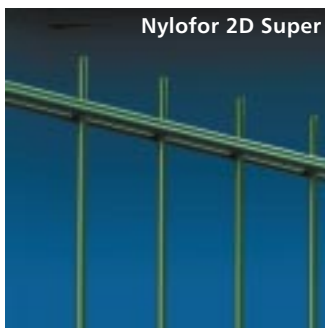
Nylofor Medium



Nylofor 3D



Nylofor F



Nylofor 2D Super



Nylofor 3D Super

Przystępując do projektowania ogrodzenia musimy odpowiedzieć sobie na kilka podstawowych pytań, takich jak rodzaj grodzzonego obiektu (dom, fabryka, obiekt sportowy), typ ogrodzenia (drewniane, kute, stalowe powlekane), jego kolor czy wysokość. Nie mniej jednak ważne jest określenie zasadniczych wymagań stawianych ogrodzeniu: estetyka, zabezpieczenie, odporność na uszkodzenia, sztywność czy długoletnia użyteczność.

Produktem łączącym w sobie powyższe elementy jest linia **systemów panelowych Nylofor** firmy Betafence: Medium, 3D, F, 2D Super i 3D Super.

System tworzą:

- Panele wykonane z drutów ocynkowanych pokrytych powłoką poliestrową, zgrzewanych na przecięciach, o szerokości 2,5 m i wysokości od 1,0 do 2,5 m
- Słupy stalowe ocynkowane i malowane metodą proszkową o przekroju profilowanym (Bekafix, Bekafast), prostokątnym (na śruby hakowe i łączki oraz obejmy) oraz okrągłym (na obejmy)
- Kompletny system akcesoriów (dostosowany do rodzaju montażu)
- Bramy jedno- i dwuskrzydłowe, ręczne, samonośne i automatyzowane, przystosowane do każdego rodzaju ogrodzenia.

Wszystkie typy systemów Nylofor są szczególnie polecane do profesjonalnego ogrodzenia budynków użyteczności publicznej, fabryk, szkół, parków, boisk i stadionów sportowych oraz lotnisk i obiektów wojskowych.

Rysunki techniczne systemów Nylofor (oraz pełnej oferty produktów Betafence) zawiera **BiblioteCAD ABW**. Jest to zbiór dwu- i trójwymiarowych rysunków potrzebnych do wykonania projektu oraz specyfikacji materiałowej, gotowych do wstawienia w dokumentację projektową przez projektanta. Do każdego rysunku dołączone są parametry techniczne produktu, dane dotyczące producenta oraz dodatkowe opisy produktu.

Korzystanie z **BiblioteCAD ABW** nie wymaga zakupu dodatkowego oprogramowania. BiblioteCAD ABW jest dostępny nieodpłatnie.

Zainteresowanych prosimy o kontakt: [joanna.dec@betafence.com](mailto:joanna.dec@betafence.com)



### BETAFENCE

BETAFENCE Sp. z o.o.

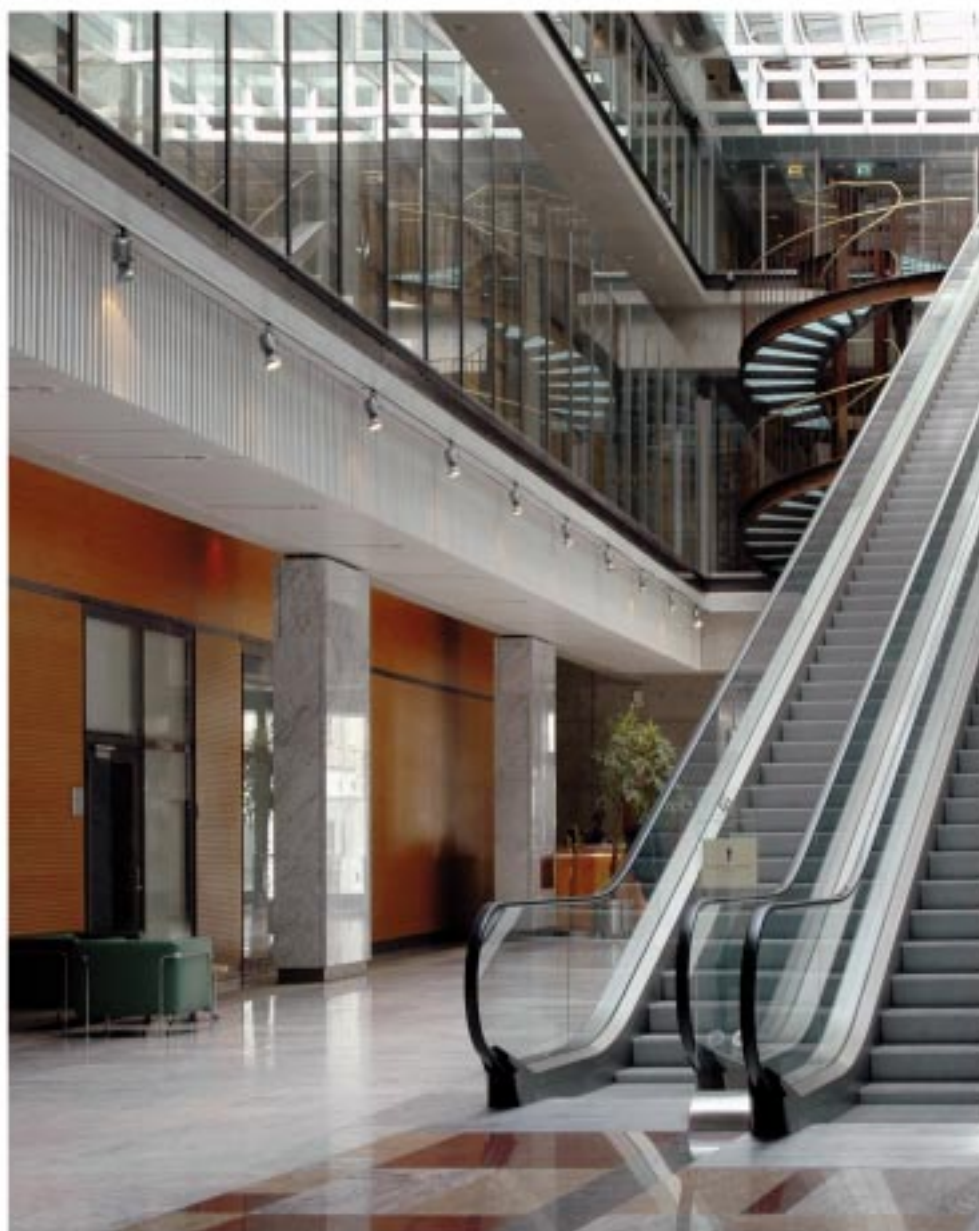
47-246 Kotlarnia, ul. Dębowa 4

Tel.: 77 40 62 200

Fax : 77 48 25 000

e-mail: [info.poland@betafence.com](mailto:info.poland@betafence.com)  
[www.betafence.com](http://www.betafence.com)





- drzwi na miarę**  
**drzwi stalowe**  
**drzwi drewniane**  
**drzwi i ścianki profilowe**
- odporność ogniowa
  - wysoka wytrzymałość w warunkach intensywnej eksploatacji
  - indywidualne projekty dostosowane do estetyki wnętrza

# Architektów nie pytamy o dochody



Citibank Handlowy specjalizuje się w tworzeniu oferty kredytowej precyzyjnie dopasowanej do potrzeb wybranych grup zawodowych. Mamy duże doświadczenie w tym zakresie. Kredyt Citibank udzielany jest bez poręczycieli i zabezpieczeń, bez opłat za rozpatrzenie wniosku, na dowolny cel.

## Skorzystaj ze specjalnej oferty kredytowej dla Architektów:

- nie wymagamy zaświadczeń o dochodach\*
- oprocentowanie kredytu niższe niż w ofercie standardowej

Zadzwoń i dowiedz się, ile wyniesie rata Twojego kredytu:

**0 801 65 63 62**

Koszt połączenia: cena jednego impulsu + VAT wg taryfy TP za każdą rozpoczętą minutę

[www.online.citibank.pl](http://www.online.citibank.pl)  
Bank Handlowy w Warszawie S.A.

A member of  citigroup

 citibank handlowy

\* Maksymalna kwota kredytu netto udostępniana bez dokumentów dochodowych wynosi 40 000 złotych.